Nr 56. Dnia 9 marca. Czwartek. Dnia 25 lutego (9 marca) 1882 r.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do doma dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. —**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie in[illegible] ogłoszenia muszą być z dnia [illegible] dzień podawane.

Dziś: s. Franciszki Wdowy.
Jutro: 40 Męczenników.
Sobota: ś. Konstantyna Biskupa.
Niedziela: ś. Grzegorza Papieża D. K.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 36.
Zachód „ „ 5 „ 52

Długość dnia godzin 11 minut 17.
Przybyło „ „ 3 „ 40

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: śś. Nicefora B. i Modesty
Wtorek: ś. Matyldy królowej W.
Środa: ś. Longina Męczennika.
Czwartek: śś. Cyrjaka, Djakona i Tacjan[illegible]

— W dniu jutrzejszym odbędą się nabożeństwa pasyjne w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta, św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu; w kościele zaś św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej odbędą się Stacje bolesnej Męki Pańskiej, podczas których rozważaną bywa droga krzyżowa Zbawiciela na Kalwarję.

Nadmienić nam wypada, że zwyczajne nabożeństwa pasyjne w kościele św. Antoniego odbywają się w dni *niedzielne*; w piątek zaś jedynie pamiątka drogi krzyżowej Zbawiciela.

— Pojutrze, t. j. w sobotę, takież nabożeństwa w kościołach św. Kazimierza (Panien Sakramentek) na Nowem-Mieście i w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek) wprost ulicy Królewskiej.

— W sobotę też o godzinie 9-tej zrana w kościele św. Anny (dawniej ks. bernardynów) na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się uroczysta wotywa arcybractwa czci Najsłodszego Serca Najświętszej Marji Panny, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

Jutrzejszą datę kościół katolicki zaznacza w kalendarzu pamiątką 40-tu męczenników. Otóż, za cesarza Licynjusza, na początku IV-go wieku, w Armenji, w mieście Sebaście, znajdowało się czterdziestu mężnych żołnierzy, którym pod karą śmierci kazano wyrzec się Chrystusa. Gdy jednak okazali się niewzruszonymi w swojem przekonaniu, kazano ich biczować, a potem trzymać nagich na lodzie zamarzniętego stawu. Jeden z nich nie dotrwał do końca w tej męczarni; wbiegł do pobliskiej łaźni, lecz tam zaraz skonał. Na miejsce jego jeden z pogańskich żołnierzy oświadczył, iż uwierzył w Chrystusa i stanął pośród owych 39-ciu, i tym sposobem znów w liczbie *czterdziestu* odnieśli wieniec męczeństwa. Jakże to szczytny wzór bohaterstwa w wyznaniu wiary w naukę Chrystusa Pana, która wyższą jest nad wszelkie męczarnie ciała.

W sobotę (pojutrze) rozpoczynają się nieszporami nabożeństwa odpustowe odłożone z dnia 7 i 8 na niedzielę, a to w kościołach: św. Jacka (dawniej ks. dominikanów) przy ulicy Freta i Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej.

Przegląd polityczny.

Ogłoszenie królestwa serbskiego, dokonane w poniedziałek przy huku dział i biciu w dzwony, nie zaskoczyło Europy niespodzianie. W kołach wtajemniczonych zamiar ks. Milana znanym był już od czasu ostatniej podróży jego do Wiednia, Berlina i Petersburga; wówczas już przekradały się, aczkolwiek wstydliwie i nieśmiało, głuche pogłoski do dzienników, że głównym celem odwiedzin księcia serbskiego u trzech wielkich dworów jest wyjednanie aprobaty do wznowienia wielkiej epoki cara Duszana i ozdobienie głowy panującej dziś latorośli Obrenowiczów koroną serbską. Dwory te nie widziały dostatecznej przyczyny do sprzeciwienia się zamiarom władcy serbskiego, odpowiadającym żywemu pragnieniu jego ludu. Przed czterema czy pięciu tygodniami usunięto nareszcie, jak wyjawia teraz półurzędowa wiedeńska *Pol. Corr.*, wszystkie międzynarodowe trudności i nic już nie stało na przeszkodzie ziszczeniu się ludowego ideału serbów. Ogłoszenie królestwa nastąpić miało d. 2 kwietnia b. r., w palmową niedzielę, na pamiątkę, iż w dniu tym r. 1815 Miłosz Obrenowicz, praszczur ks. Milana, rozwinął pod Takową sztandar oswobodzenia z niewoli tureckiej ludu serbskiego. W dniu tym zebrać się miała celem okrzyknięcia nowego króla wielka skupczyna, która zarazem orzec miała reformę konstytucji. Tymczasem, skoro już raz nadeszło przyzwolenie dworów, tak pilno było serbom wznowić stare tradycje carstwa wielkoserbskiego, w klęsce na Kossowem polu w r. 1389 na całych pięć wieków pogrzebanego, iż nie czekając na palmową niedzielę, już d. 6 b. m. okrzyknęli księcia Milana królem.

Cała skupczyna, jednogłośnie powziąwszy odnośną uchwałę, udała się niezwłocznie do konaku książęcego, gdzie wice-prezes jej Kujundzicz ofiarował księciu imieniem narodu koronę w nagrodę wielkich zasług, jakie tenże około wyswobodzenia ojczyzny położył. Ks. Milan „spełniając wolę narodu,“ przyjął tytuł i podpisał akt imieniem: „Milan I Obrenowicz, król Serbji.“ Jeszcze tegoż samego dnia notyfikowano ajentom dworów europejskich uchwałę skupczyny, a upojony radością lud z okrzykami uniesienia biegł za powozem ajenta austrjackiego hr. Khevenhüller, który pierwszy udał się do rezydencji królewskiej, aby powinszować byłemu księciu nowej godności.

Na przyśpieszenie kroku tego wpłynęły także pobudki polityczne. Agitacje Risticza tak dokuczyły w ostatnich czasach gabinetowi Pirotszanaca, zwłaszcza wskutek upadku paryskiej „Unji generalnej“, który mógł przyprawić Serbję o stratę 12 miljonów fr., gdyby nie zręczna operacja p. Mijatowicza z „Länderbankiem“ i kapitalistami francuskimi; opozycja poczęła przybierać tak burzliwy i nieomal rewolucyjny charakter, iż rząd uważał za polityczną konieczność dla zwrócenia umysłów w inną sferę idei wywołać fakt, pod którego magicznym wpływem cały naród skupiłby się z patrjotycznym zapałem około nowego króla i tych, którzy królestwo to przygotowali. Nie ulega wątpliwości, że ministerjum Pirotszanaca wzrosło w jednej chwili w oczach narodu w narzędzie opatrzności, że popularność jego od tej chwili jest zapewnioną, a p. Risticz, jak Achilles „co uciekł pomiędzy okręty“, nie posiadać się musi z gniewu, że nie jemu przyszło obwołać księcia Milana królem.

Zresztą na tok międzynarodowych stosunków wyniesienie Serbji do rzędu królestwa nie wpłynie. Doniosłość faktu jest czysto wewnętrzną; gniewać się na taki obrót rzeczy może chyba tylko książę Mikołaj czarnogórski, schodzący teraz na plan drugi z swojem ambitnem „dumnie stopy w Adrjatyku kąpiącem“ księstewkiem. I owszem — dla widoków spokojnego rozwoju ludów bałkańskich w królestwie serbskiem przybywa nowa rękojmia; łatwiej było rzucić się w niebezpieczne wiry księciu, niż królowi; za blaskiem tytułu idzie zwykle pewien konserwatyzm polityczny. Nie może ujść to zresztą baczności, że książę Milan, aby nie obudzać podejrzeń, jakoby nowe królestwo zamierzało być kotwicą nadziei wielkoserbskich i punktem krystalizacyjnym dla jakichś przyszłych nowotworów słowiańskich, nazwał się „królem Serbji“, a nie „królem serbów“. W ogóle Europa z zadowoleniem ujrzy w tem posunięciu się Serbji do wyższego sto-

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 55.)

— Ach!...—padało co chwila z ust królowej.

„Ach“ owe w ustach dworzan płci obojej stawało się śpiewem chóralnym, który w basie brzmiał hukiem grzmotowym, w sopranie dochodził nuty najwyższej i dzwonił ekstazą najszczytniejszą na cześć zamkniętego w klatce puhacza.

— Co za piękny!...

— Niema co, z ptaków najpiękniejszy... — podchwycił z dworzan jeden.— Paw', bażant gasną wobec niego...

— Co za wspaniały!...

— Wspaniałością orła przechodzi... Rzecz dziwna, dlaczego orła, nie zaś puhacza królem ptaków mianowano...

— Co za wyraz człowieczy!...

Wnet ktoś znalazł, że puhacz do wojewody Piotra Kmity podobny.

— Ale jaki duży!... jaki duży!... — zawołała królowa.

— Większy... większy... niżeli...—poczęli dworzanie bąkać, w myśli szukając kogoś, do kogoby go przyrównać można, bez zanadto rażącej przesady w przesadzie.

Wojewoda Piotr Kmita nadawał się do przyrównania co do wyrazu fizjognomji, nacechowanego dumą i pychą; co do wzrostu atoli, nie nadawał się zgoła, był to człek szłuszny. Firlej nie nadawał się także, mimo że Kmicie do ucha sięgał. Trzeba było śród stronników królowej wynaleść kogoś wzrostu małego, ale człowieczego, ażeby przesadę utrzymać w granicach prawdopodobieństwa, zgwałconego trochę mniej aniżeli nadzwyczajnie. Temu i owemu, tej i owej przychodził na myśl Gamrat, ale nazwiska jego nikt wymówić nie śmiał, dla powagi sukni, okrywającej tę postać niepoważną. Dworzanie więc płci obojej w niemałym znajdowali się kłopocie, nie mogąc naprędce przyrównania odpowiedniego dla puhacza znaleść; oglądali się jedni na drugich; damy zapytania pełne spojrzenia na panów zwracały.

— Większy... większy... niżeli... — słyszeć się dawały głosy.

— Aniżeli karzeł...—rzekła Bona.

Wyrażenie to wszystkich na raz jeden z kłopotu wyprowadziło.

— Ach! prawda... Ach! prawda... — odezwały się okrzyki.

— Większy... bez porównania większy...

— Puhacz olbrzymem jest wobec Janka...

— Wobec karła...— poprawił ktoś, zauważywszy, że królowa wyrazu tego użyła.

— Puhacz olbrzymem jest wobec karła... — było zdanie, które stało się zdaniem wszystkich obecnych, powziętem od razu.

Nie brakło takich nawet, którzy, kto wie, czyby się zawahali, gdyby od nich przysięgi zażądano. Dworacy, pod względem tym, lekkie miewają serca. Pani rzekła!

— Gdzie karzeł?... zmierzymy go...— odezwała się Bona.

Zapytanie „gdzie karzeł?“ stało się wnet hasłem, które zabrzmiało pod sufitami pokojów zamkowych. Osób kilka do drzwi poskoczyło i niebawem jedna z dam zbliżyła się do stołu, na którym klatka stała z Jankiem na ręku. Na skinienie królowej Janek na stole postawionym został. Nastąpiło porównywanie. Pomiędzy dworakami i dworaczkami głuche zapanowało milczenie. Nie śmieli wyrazić zdania swego, które oczywistość wskazywała. Czekali na powiedzenie królowej, która przypatrywała się przez chwilę to Jankowi, to puhaczowi, głową zlekka chwiała, nie odzywała się, jakby wątpliwość miała i wprawiała obecnych w ambaras niesłychany, w obawę niemal. A nuż, gdyby się zapytała była:

— A cóż, panie i panowie, jak się wam zdaje?... kto wyższy: ten człowieczek, czy ten ptak?...

Królowa jednak, bądź to przez brak złośliwości, bądź dla tego, że litościwą była, nie zadała kłopotliwego zapytania tego, lecz sama zdanie własne wyraziła.

— A...—rzekła—karzeł od puhacza wyższy...

Ba! trudno było orzec inaczej. Janek przenosił wzrostem nietylko ptaka, ale i klatkę; puhacz mu do pasa nie sięgał.

— Wyższy, o! wyższy...—potwierdzili wnet wszyscy jednogłośnie.

Królowa rękę podniosła, dłoń Jankowi na głowie położyła, pogłaskała, po policzku zlekka poklepała i z przymileniem do niego przemówiła:

— Widzisz karzełku, tyś od puhacza o głowę wyższy...

pnia w hierarchji państw rękojmię, że w tych warunkach utwierdzać się będzie mogło tem silniej poczucie samoistności serbskiego narodu i dążność do odrębnego rozwoju na tle własnej historycznej tradycji.

Pomyślne widoki, jakie rysować się poczynają projektowi monopolu tytoniowego w pruskiej radzie gospodarczej, zbliżają termin zwołania wiosennej sesji parlamentu niemieckiego. Z Berlina donoszą, iż nastąpi ono d. 17 kwietnia. Gdyby jednakże sprawdziła się wersja, że w radzie gospodarczej znajdzie się 40 głosów za projektem, a tylko 30 przeciw niemu, nie przesądzi to jeszcze o rozstrzygnięciu sprawy w parlamencie.

I owszem — wedle dzisiejszego stanu rzeczy projekt nie ma żadnych widoków przejścia tamże i rozwiązanie parlamentu poczyna być dla wszystkich stronnictw nieuniknionym dziś już pewnikiem.

Francuska izba deputowanych uchwaliła w d. 6 b. m. na wniosek dep. Ballue wybrać komitet, który zajmie się rozważeniem wszystkich projektów, odnoszących się do reformy armji. Wybrano również komisję dla reformy sądownictwa pod przewodnictwem p. Lepére. Większość tejże oświadcza się za wybieralnością i usuwalnością sędziów. Opinja publiczna we Francji wyraża się z jednomyślnem uznaniem dla Freycineta za rychłe i szczęśliwe przyprowadzenie do skutku prawa o wybieralności merów, które d. 4 b. m. zostało uchwalonem przez izbę. Jestto reforma głęboko wnikająca w cały ustrój życia publicznego we Francji, reforma, której kraj potrzebował i pragnął daleko żywiej, aniżeli osławionego „skrutynium list“ p. Gambetty.

Minister spraw wewnętrznych, Réné Goblet, wniósł już do izby d. 4 b. m. projekt reformy prawa z r. 1849 o wydalaniu cudzoziemców. Postanawia on, iż cudzoziemiec skazany przez sądy francuskie, bądź ojczyste, może być wydalonym z granic Francji na prosty rozkaz ministra; do cudzoziemców, nieskazanych przez trybunały, prawo wydalenia może być w takim tylko wypadku zastosowanem, jeżeli takowi działają na szkodę spokoju publicznego we Francji; uchwała wydalenia musi być wydaną przez radę ministrów.

Z Afryki *Temps* przynosi niepokojące wieści. W Mahares, w pobliżu Gabes, tudzież w okręgu „świętego miasta“ Kairouanu, powstały znowu plemiona, a legendowy prorok Islamu, Si Sliman, już daje słyszeć o sobie. Znowu więc wraca wszystko w dawną kolej i będzie potrzeba zaczynać pacyfikację *ab ovo*. Pokazuje się, jaką chimerą wyobraźni było przekonanie p. Gambetty, że nic już nie stoi na przeszkodzie odwołania owych wojsk tunetańskich do Europy.

Z Poznania.

Na początku marca.

Doniosłem wam pokrótce o wyniku procesu wytoczonego u nas kilku osobom obwinionym o agitacje socjalistyczne.

Dzienniki poznańskie zapełnione były specjalnemi sprawozdaniami, rzeczywiście bowiem budził on u nas o tyle interes, iż procedura skierowana była przeciwko osobom, które uważano jako polaków...

Tymczasem... uczyniono to niesłusznie.

Nikt, ani Mendelsohn, ani Truszkowski, ani Janiszewski o polskiem swem pochodzeniu nie wspomnieli ani słowa—to, co jest i nazywa się polskiem, przez nich ani wspomniane nie było, ani na rzecz jego nie działali...

Jedyna Jankowska napomknęła, że jest polką, ale to na tem też koniec; zbliska zaś na rzecz zapatrując się, dzienniki przebąkują, iż pani Jankowskiej pono *amor* psotny zakręcił główkę i dla tego jest socjalistką.

Propaganda tych agitatorów padła u nas na glebę zupełnie nieurodzajną; z współoskarżonych robotników skazano wprawdzie dwóch, a jednego uwolniono, ale to były ofiary bezwiedne tego, co się wokoło nich dzieje.

Z jednego procesu przechodzę do drugiego, ale już innej natury.

W r. z. wydała rejencja bydgoska zakaz do nauczycieli szkół ludowych, aby nie ważyli się nadal należeć do Towarzystwa pomocy naukowej imienia Karola Marcinkowskiego, w obronie którego w tych dniach kruszył na sejmie pruskim kopje poseł nasz K. Kantak.

Towarzystwo wychowało już kilka pokoleń mężów tak w świecie naukowym, jak pedagogicznym oraz przemysłowym sławnych— a specjalnie nauczycieli szkół ludowych; z wdzięczności naturalnie należą ci do tego Towarzystwa, przyczyniając się swemi drobnemi datkami do powiększenia funduszów rzeczonej instytucji.

Rząd niemiecki od roku 1871, po zwycięztwie nad Francją, wszystkie zakłady, instytucje, towarzystwa nasze, chociażby najniewinniejsze, chciałby przytłumić; dawniej cieszyło się to Towarzystwo opieką nawet rządu— dziś jest ono dla całości niemieckiego *Vaterlandu* niebezpiecznem— i oto ów zakaz rejencji bydgoskiej.

Zakaz ten ostro skrytykowany został w *Dzienniku Poznańskim*, a ta czując się obrażoną, wytoczyła redakcji proces, za co odpowiedzialny redaktor p. Edward Michałek przespaceruje się na trzy miesiące do więzienia.

Powyżej powiedziałem, że rząd chciałby u nas wszystko, co się nazywa polskiem, przytłumić. Ku temu celowi skierowane są także wszelkie rozporządzenia szkolne z ery Falka. A chociaż po upadku tego gdzieindziej następcy jego wiele zmienili— u nas pozostaje wszystko tak jakby u góry żadnej zmiany nie było. „Kto walczy ze szkołami symultannemi, ten walczy za pozycją straconą“— powiedział minister Puttkamer, a gdy dziś ojcowie rodzin dopominają się o szkoły wyznaniowe, to otrzymują odpowiedź odmowną.

W najnowszych czasach taką odpowiedź nadesłano do Gołańczy, gdzie tak katolicy jak i niemcy i żydzi są przeciwni szkole symultannej. W r. 1876 przekształcono ją za namową ówczesnego burmistrza i powiatowego inspektora szkolnego na szkołę symultanną, ale już w r. 1879 tak polacy jak niemcy i żydzi przeciwko temu protestowali — popierani w swych wywodach przez ks. dziekana Ryńskiego i przez pastora ewangelickiego. Nic to nie pomogło; zesłano komisję, a ta pomimo namowy ze strony landratu i powiatowego inspektora szkolnego zawsze to samo tylko usłyszała: „prosimy o szkoły wyznaniowe“...

Udano się do ministra, ale i ten dał im odpowiedź odmowną, dodając dla polaków uwagę, iżby nie sądzili, że z rozdziałem szkoły na szkoły wyznaniowe język polski był zaprowadzony jako język wykładowy, gdyż ten według rozporządzenia naczelnego prezesa z r. 1873 nie może być językiem wykładowym...

Wysłano drugą petycję, której ostatecznym rezultatem jest to, że dzieci przed nauką i po nauce według religji bywają segregowane i odmawiają wyznaniową modlitwę — gołańczanie naturalnie jeszcze niezadowoleni udają się z petycją do sejmu.

Czy atoli odniesie petycja ta pożądany skutek? rząd u nas trzyma się przecież innych zasad jak gdzieindziej, a dobitnie to wypowiedział w tych dniach w komisji szkolnej komisarz rządowy dr Esser.

Chodziło tu o oddanie ks. Gronkowskiemu z Czarnkowa dozoru nad wykładem religji katolickiej w tamtejszej szkole. Po bezskutecznem pukaniu u rejencji i w ministerstwie udał się ks. Gronkowski do sejmu, opierając się w swych wywodach na prawach kościelnych i na konstytucji pruskiej. Komisja szkolna uchwaliła ostatecznie polecić rządowi petycję tę do uwzględnienia — ale co się stanie, tego nie wiemy, chociaż obawiamy się rzeczy nienajlepszych, mianowicie po wywodach komisarza rządowego dra Essera, będącego nawet i to podobno gorliwym katolikiem...

Mówiłem, że rządowi bardzo wiele zależy na tem, aby księża wykładali naukę religji, i że to się nawet w bardzo wielu przypadkach dzieje, z wyjątkiem tam, gdzie istnieją osobne powody.

Do takich osobnych powodów należy np. zaliczyć niezaufanie do księdza. Rejencja bada czy taki ksiądz daje gwarancję, iż celów państwa na szwank nie naraża. Tu rząd tej gwarancji nie znalazł, chociaż ks. Gronkowski według raportu nie jest „po agitatorsku usposobiony“. Ale politycznie na niego spuścić się nie można, gdyż mimo to jest on narzędziem całej polskiej agitacji.

Po tych wywodach, gdzie rząd nawet w *nieagitatorskiem* usposobieniu księdza G. widzi niebezpieczeństwo dla całości państwa, trudno się czegoś pomyślnego dla nas spodziewać.

W kronice naszych szkolnych cierpień należy się jeszcze zarejestrować także inne upośledzenie naszych żądań.

I tak domagamy się w Poznaniu, aby w symultannych szkołach naszych był przecież stosunek zachowany pomiędzy nauczycielami polskimi i niemieckimi z jednej, a z dziećmi z drugiej strony.

Według sprawozdania magistratu tutejszego szkoła realna (zakład miejski) liczyła w r. z. 593 uczniów i to 212 katolików, 232 ewangielików i 149 żydów, a nauczycieli 26, pomiędzy nimi tylko 9 katolików. W dwóch szkołach płatnych (wydziałowej i średniej) było 2159 uczniów: 700 katolików, 1174 ewangelików i 285 żydów; pomiędzy 48 nauczycielami było tylko 15 polaków. Co do tych szkół może zadziwić stosunkowo mała ilość katolików, ale u nas ogólna bieda, pieniądze tylko w ręku niemców i żydów; nadto szkoły płatne jeszcze więcej język polski zaniedbują, jak niepłatne.

W czterech szkołach niepłatnych było ogółem

— O głowę wyższy... o głowę... tylko o głowę...— odezwały się wnet głosy.

Sprzeciwiało się to oczywistości; Janek reklamowaćby mógł i zareklamowałby zapewne — ptak bowiem, jakeśmy rzekli, do pasa mu nie sięgał— gdyby nie to, że usłyszał siebie po raz pierwszy przez królowę karzełkiem nazwany. Wyraz ten wymawiała Bona z pewnym przyciskiem, z jakimś akcentem szczególnym, tonem słodkim i złośliwym zarazem; a przytem uśmiechała się i po głowie głaskała, po policzkach klepała; na domiar zaś wszystkiego, z warkoczy swoich wyjęła jeden z przytrzymujących pukle grzebyków i przyczesała takowym włosy, które na głowie Janka znajdowały się w stanie lekkiego wzburzenia.

— Wyższy... — powtórzyła raz jeszcze, od stołu odstępując i ku dworakom się zwracając—karzełek wyższy...

Działo się to nazajutrz po odrzuceniu przez Janka małżeństwa z karlicą, w dniu, w którym się mitologiczne odbywać miało wesele. Bona przeto znajdować się jeszcze musiała pod wrażeniem zawodu, jakiego doznała ze strony człowieka tego, który do zawodu wczorajszego dodawał nowy, ośmielając się, wbrew zdaniu jej, wyższym być od puhacza. I ona człowieczka tego głaskała, dobrotliwie się do niego uśmiechała, słodziutko przemawiała i... karzełkiem go nazwała.

Karzełek!...

Wyraz ten, niby sztylet, wbił się w serce Janka i do ziemi go niejako przybił. Odczuł intencję, która takowy królowej podszepnęła. Janek nie był tak dalece zaślepionym, ażeby upośledzenia własnego znać nie miał. Znał je bardzo dobrze, ale zaliczał takowe do kategorji tej samej, do której zaliczają się ułomności wogóle, takie jak garbatość, zyzowatość, ślepota, krzywoustość etc. etc. Sam fakt istnienia owych stanowi, dla tych co niemi dotkniętymi są, przykrość bardzo wielką, znośną jedynie o tyle, o ile nikt z onej przedmiotu wymówki, zarzutu lub szyderstwa nie czyni, o ile nikt garbatemu nie powiada „garbaty!”, ślepemu „ślepy!”, zyzowatemu „zyzowaty!”. Fakt istnieje: przypominanie zatem i stwierdzanie onego, niepotrzebne zgoła, nie może nie zawierać w sobie intencji dla dotkniętego kalectwem ubliżającej i nieżyczliwej, przykrość pierwotną potęgującej. To nie tytuł żaden, oznaczający społeczne lub urzędowe stanowisko i nie napisany na czole ludzkiem; to fakt fizyczny, w oczy się rzucający, wyraźny, wątpliwości nie podlegający. Janek karłem był i wiedział o tem — wiedział i nie potrzebował, ażeby mu ułomność jego przypominał kto.

Ułomność ta nie przeszkodziła bynajmniej temu, że wczoraj oprzeć się potrafił wszechmocnej na dworze woli królowej. Mimo niej — na przekór jej niejako—szlachcicem był.

Szlachcic! Magiczny wyraz ten nietylko odwrócił cios jaki mu zagroził, ale i natchnął go dumy rodzajem pewnym, pochodzącym z poczucia godności własnej. Dawał mu przytem i zabezpieczał stanowisko w społeczeństwie, stanowisko obronne przynajmniej. Obronił go przeciwko woli królowej; niestety! obronić nie mógł przeciwko wyrazowi.

Gdy wyraz „karzełek“, z ust królowej wychodząc, w uszach mu zabrzmiał, Janek skipiał, gniewem zawrzał; zanadto jednak ze stosunkami zamkowemi oznajmionym był i tyle rozsądku miał, że wiedział, iż na zatrucie sobie raz na zawsze życia brakło tego tylko jeno, ażeby gniew okazał. Rozgniewał się więc, lecz gniew stłumił w sobie i, gdy się królowa od stołu oddaliła, oddał się pierwszej lepszej damie co po niego ręce wyciągnęła, ze stołu zdjęła, na kolanach sobie posadziła i, ponieważ mu królowa włosy przyczesała, bawić się jęła fryzowaniem jego włosów i układaniem wąsów.

— Zrobię cię pięknym, karzełku...

— Karzełku, gdybyś miał brodę, ułożyłabym ją tak, iżbyś się podobnym stał do puhacza...

— Wielki dla ciebie, karzełku, tryumf, żeś od puhacza o głowę wyższy...

— Więcej, aniżeli o głowę...—zauważyła z dam jedna, co przy scenie miary nie była.

— Najjaśniejsza pani tak orzekła...

— A!...

Janek na przemawiania do siebie, na rozmowy o sobie nic nie odpowiadał; jakkolwiek bowiem gniew, co mu w sercu zawrzał, stłumić potrafił, nie był atoli w stanie na swobodę umysłu, na dobry humor się zdobyć, zwłaszcza że wyraz „karzełek“, odmieniany przez spadki wszystkie, wciąż mu o słuch potrącał.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

4931 dzieci i to 3550 katolickich, 1274 ewangelickich i 137 żydowskich, według narodowości 3233 polskich, a 1698 niemieckich. Na tak ogromną liczbę dzieci polskich było nauczycieli polaków 28, niemców zaś aż 50, tak że w stosunku na nauczyciela polaka przypada 115 uczniów, a na niemca 37.

Niemcy nie umieją słowa po polsku, lub mówią bardzo źle, więc naturalnie otworzywszy usta, śmiech u dzieci wzbudzają; jak przy takich stosunkach dziatwna korzystać może, to jest tajemnicą stanu w Prusach.

Upominamy się przeto o zniesienie tych szkół, lecz głos nasz nie znajduje echa, upominamy się o zwiększenie liczby nauczycieli polskich, lecz magistrat głuchy na nasze prośby. Na jednem z ostatnich posiedzeń poruczono znowu, na wniosek przewodniczącego w deputacji szkolnej, księgarza Türcka (izraelity), dwie posady nauczycielskie niemcom nie umiejącym ani słowa po polsku! Jakże mogą ci panowie dzieci polskie czegoś nauczyć?

Na prowincji zaś tak samo; gmina może się opierać zsymultanizowaniu szkoły, nic to nie pomoże; skoro zsymultanizowanie postanowione, nic mu się oprzeć nie zdoła.

Gmina Sckuradowo opiera się już dawno zsymultanizowaniu szkoły swojej, a na protest jeszcze odpowiedzi nie dostała. W Baninie również czekają napróżno odpowiedzi od rządu.

Ale bo w powrocie do szkół wyznaniowych tak rząd jak i wogóle wszyscy niemcy widzą u nas niebezpieczeństwo grożące *Drangowi nach Osten*. Tutejsza *Posener Ztng.* zupełnie otwarcie wypowiedziała w tych dniach to, co rząd pod fałszywą pokrywką sprawiedliwości i słuszności sam uznaje. Dziennik ten pseudo-postępowców niemieckich wystąpił z całą zażartością na żywioł polski i rzuca rządowi w twarz oskarżenie, iż tak mało (!) troszczy się o rozwój ducha niemieckiego w W. Ks. Poznańskiem, oddając duchowieństwu ewangelickiemu dozór nad wykładem religji, za czem (a daj Boże jaknajprędzej) oddany zostanie dozór także duchowieństwu katolickiemu.

W dalszym ciągu zaś widzi już *Pos. Ztng.* zniesione szkoły symultanne, te warownie wzniesione na to, aby polaków niemczyć! Rodzice polscy bez wyjątku są przeciwnikami szkół symultannych, a zatem żadna szkoła, a tem mniej poznańska, ta „najzupełniej usprawiedliwiona chluba miasta", nie mogą stracić swego charakteru symultannego. Zaiste, piękne to świadectwo, że wszyscy bez wyjątku są za zniesieniem takich pionierów niemczyzny.

Tenże organ odezwał się także za zupełnem schowaniem do akt ordynacji prowincjonalnej, jaką nas chciał uszczęśliwić były minister hr. Eulenburg. Polacy są przeciwni tej ordynacji, bo skierowana jest ona przeciwko nam; jak zwykle miały dla nas istnieć osobne ustawy. I ten organ jest przeciwny tej ordynacji, ale dlaczego? bo niedosyć w niej praw wyjątkowych dla nas, bo pomimo tych praw bylibyśmy w sejmie prowincjonalnym i na sejmikach powiatowych w przewadze.

Wobec takich i podobnych głosów prasy niemieckiej, niedającej nigdy prawdziwego obrazu stosunków naszych, myślano już dawno u nas nad założeniem pisma niemieckiego, któreby we właściwem świetle przedstawiało sprawy nasze. Dziś sprawa ta weszła w stadjum bliskiego urzeczywistnienia. Słyszę bowiem, że od 1 kwietnia ma pismo takie począć w Poznaniu wychodzić pod tytułem *Polnische Correspondenz.*

W Gołańczy miasteczku powiatu węgrowieckiego, zdarzył się niedawno następujący wypadek:

Oto pewien obywatel tamtejszy widział się zmuszonym skarcić komisarza obwodowego tamtejszego—instytucja specjalna na polaków, o której szeroko w ostatnim dniu posłowie nasi na sejmie rozprawiali — a podobno nawet dostała się reprezentantowi władzy czynna zniewaga, wskutek której był zniewolony przez pewien czas w łóżku przeleżeć; wskutek tego zjechała w dniu 6 lutego do Gołańczy komisja śledcza, a po jej odjeździe głoszono, że pan komisarz pójdzie w odstawkę.

Otóż niemcy i żydzi wysłali do rejencji petycję o utrzymanie tego urzędnika na stanowisku komisarza obwodowego, bo, jak mówią w owej petycji, „każdy niemiecki urzędnik obwodowy w tutejszym obwodzie z bardzo mięszaną ludnością jest i będzie zawsze wystawiony na takie nieprzyjemności, jeżeli wiernie i sumiennie obowiązki swoje wypełniać będzie".

Ile słów tyle niedorzeczności i obrazy obywateli polskich; temu, że się ojciec w sieni swego domu za dzieckiem swojem ujął, ma być winna „ludność mięszana". A już turbowanie dzieci w sieni nie należy do „wiernego i sumiennego spełniania obowiązków". To też gołańczanie wątpią, aby petycja ta odniosła pożądany skutek.

Emigracja do Ameryki ludu naszego znowu się rozpoczęła. Co chwila przejeżdża przez Poznań kilku i kilkudziesięciu włościan do nowego świata. Mianowicie w soboty i niedziele kontyngens emigrantów jest najznaczniejszy.

W zeszłym tygodniu odbyły się tu walne zebrania: towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych, centralnego towarzystwa gospodarczego, kółek włościańskich i czytelni ludowych. Ostatnie nie przyszło dla braku kompletu do skutku i dla tego zwołane zostało dopiero drugie zebranie na dzień 7 b. m. W dniu tym odbędzie się także walne zebranie towarzystwa pomocy naukowej imienia Karola Marcinkowskiego.

Za Antonim Kratochwilem ogłaszają bankructwo dwóch jego braci. Naprzód ogłosił konkurs Karol, po nim Piotr z Gniezna, w tych dniach siostra ich Umbriłowa, a dnia 4 b. m. Franciszek, właściciel młyna na św. Janie. Jest to ogromna klęska...

Jak wiadomo, uchwalono na ostatnim zjeździe lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie, iż najbliższy (IV) zjazd odbędzie się w Poznaniu.

W tych dniach właśnie ukonstytuował się już wydział gospodarczy, wybierając prezesem p. dra Mateckiego, zastępcami jego: dra Kaczorowskiego, hr. Benzelstjerna-Engeströma i prof. dra Szafarkiewicza, sekretarzem dra Xięcickiego, kasjerem dra Jarnatowskiego.

Niebawem ogłoszony zostanie cały plan zjazdu.

Rymwid.

Juljan Grabowski.

Wspomnienie pośmiertne.

(Dokończenie. — Patrz nr 55.)

Nie prędko miał się wśród nich znaleść Grabowski.

Teraz pracuje gorączkowo i publikuje kilka prac. Prace chemiczne mają czasem stronę druku, a wymagają miesięcy badań. Względnie ogłasza bardzo dużo, zwłaszcza, że jako prywatny asystent przedewszystkiem pracuje dla profesora. Wprawdzie uczy się przytem niemało, ale jego trudy nie jemu imię przynoszą. Ale trzebaż z czego żyć, inaczej nie można, a przy pilności nadmiernej umie i dla siebie przytem coś wypracować. A już taką miał naturę, że mu sprawiało największą przyjemność coś trudnego rozwiązać; brał nieraz temat niezbyt świetne rokujący plony, ale taki, przed rozwiązaniem którego nie jedna dzielna siła się cofnęła.

W roku 1872, po zreformowaniu uniwersytetu w zdobytym Strasburgu, powołują tam najdzielniejsze siły naukowe, więc na chemika idzie Baeyer z Berlina, a z nim jego asystent w tym samym charakterze.

Jak zwykle, tak i tu oddawał się z niezmordowanym zapałem ciężkiej pracy; to też nie jeden jej wynik ogłosił w ciągu tego trzechlecia.

Nietylko jednak na tem polu był czynny; ledwo przybył na miejsce, ledwo poznał się z polakami bawiącymi na wszechnicy, zbliżył ich do siebie i skłonił do zawiązania Towarzystwa akademików polskich, które nietylko między członków wpływem swym sięgało.

Jak tylko jakieś święto uroczyste na to pozwalało, w małej oberży na wybrzeżu Ilu zbierali się bez różnicy stanów, wszyscy polacy, na wspólną duchową biesiadę.

Byliśmy tak razem w wigilijny wieczór, 1873 roku; byliśmy t. k samo nazajutrz w dzień Bożego Narodzenia.

Koło 9-tej ktoś zaproponował spacer. W kilka chwil potem cała gromada była za wałami miasta. Naraz spostrzeżono jakoby kulę płomienną na niedalekim widnokręgu, wszyscy zawołali: pożar! i za przykładem zmarłego wszyscy biegli ku niemu...

W kwadrans byliśmy na miejscu; wiatru nie było, ale rzemieślnicze, blisko siebie stojące budynki, stały w płomieniach. Po płotach ogień przenosił się od jednych do drugich. Nie było ludzi ni pożarnej straży. Robiono co można. Zaczęli nadbiegać z pomocą.

On był najczynniejszy; organizował nieporadną gromadę, wskazywał co i jak robić, utworzył łańcuch ludzi dostarczający wody straży, która wreszcie nadbiegła. Teraz większość nas cofnęła się, zdawszy starania w odpowiedniejsze ręce. Jego nie można było odciągnąć. Zwykł był kończyć co zaczął. I tu zdawało mu się, że jeszcze potrzebny!

Stojąc na wzgórzu i patrząc na rozszalały żywioł, posyłałem posła za posłem, prosząc, żeby wracał.

I jego niema i posłów...

Wtem widzę na ostatnim widnokręgu wielki piętrowy budynek w morzu ognia; zdaje mi się, że widzę w nim czarny punkt, czuję jakiś niepokój, za chwilę wszystko z wielkim łoskotem runęło, a rozproszony upadkiem ogień znów zaczął powoli się dźwigać. Zresztą spokój. Był to ostatni akt dramatu...

Widzowie zaczęli się rozchodzić. My czekamy ciągle, bo jego jeszcze brak wśród nas. Nie przychodzi. Wraca jeden z wysłanych i mówi, że go nigdzie nie może znaleźć, że widocznie już bliższą drogą wrócił do miasta.

Nie mogę się uspokoić; ten czarny pył, który widziałem w morzu ognia tak mi wpadł w pamięć, że się go ani pozbyć. Pytam, czy nie było jakiego wypadku. Powiadają, że nie, prócz jednego...

Ktoś zginął.

— Kto?

— Jakiś robotnik. . . . .

— Widział go kto?

— Ja widziałem — mówił ten, który Juljana szukał, a znał go od szkolnej ławy — biedaczysko strasznie opalone, wylałem mu kubeł wody na głowę, ale już ani drgnął.

— A zresztą?

— Zresztą z pewnością nikt.

— No, to wracajmy.

Wracamy; w kilku biegniemy do mieszkania Juljana, niema go, idziemy do oberży, niema. Niema go nigdzie. Już jest wpół do trzeciej w nocy.

Rankiem po piątej otrzymałem kartkę, — która leży teraz przedemną — kartkę ze szpitala. Pewną ręką wzywa mnie nie kto inny tylko on, on Juljan, on ów czarny punkt w morzu ognia, którego widziałem tam, którego spadająca belka — gdy uciekał ze środka, dosięgła w głowę. Złamała mu w trzech miejscach dolną szczękę...

Z możebną prędkością poruszyłem wszystkie sprężyny ratunku, potem pośpieszyłem do szpitala; gdybym nie wiedział, że to on leży pod 25 numerem, nigdybym się nie był tam zbliżył, nie poznałem go, tak jak wczoraj ów, co go wodą oblewał, tak był opuchnięty i potwornie zmieniony.

Pół roku trwała choroba. Szalone w ciągu tego czasu cierpiał bóle nerwowe. Kojono je w różny sposób bezskutecznie, nareszcie udano się do morfiny. Ta koi ból fizyczny z pewnością — nieraz bardzo gruntownie. Ale przy dłuższem użyciu jest to jad najstraszniejszy, jad co nieznacznie i powoli wżera się w nasze jestestwo, opanowywa je, a potem... potem toczy zdrowy zmysł, osłabia wolę, pamięć, z dzielności zostawia ruinę. Czasu mu tylko potrzeba.

W ostatnich czasach choroby, nim wyszedł ze szpitala, już pracował. Już zajmował się tłumaczeniem „Podręcznika technologji chemicznej," który wyszedł w Warszawie w 1879 roku, zajmując przeszło 1,000 stronic druku. Była to nader mozolna praca, do której przygotowywał się zgłębieniem całej literatury technologicznej polskiej. Jest tego więcej jakby sobie ktoś wyobrażał a i tłumaczenie umiejętne nieledwo zawsze jest mozolniejsze niż tworzenie. Było więc dużo pracy ale starczyło jej i na zajęcia w pracowni dla profesora i dla swoich studjów, których owocem była obszerniejsza rozprawa chemiczna, za którą otrzymał na strasburskiej wszechnicy stopień doktora filozofji.

Tymczasem przybywały lata, trzeba było myśleć o jakiemś ustaleniu losu. Znów nie jeden go chleb dostatni kusił. Wiem o tem na pewno. On nie chciał chleba po za granicami kraju. On pomoc, jaką w ogóle od obcych otrzymywał, uważał tylko za pożyczkę przez kraj udzieloną jemu, chciał ją zwrócić. Na wezwanie więc prof. Radziszewskiego przeniósł się w roku 1875 do Lwowa, gdzie został docentem w uniwersytecie i w instytucie politechnicznym.

Odtąd straciłem go na lat kilka z oczu, tylko listy, ale rzadsze jak niegdyś, dochodziły rąk moich; z nich wiedziałem, że się oddaje studjom naftowym, że go wydział krajowy w tym celu wysyła do Ameryki.

Po powrocie otrzymał posadę przewodniczącego w krakowskim instytucie techniczno-przemysłowym. Szerokie pole działalności otwierało się przed nim. Doświadczenia lat wielu mógł przelewać teraz w nowe pokolenia.

Przyjęto go sympatycznie we wszystkich kołach. Akademja umiejętności zrobiła go swym członkiem korespondentem. Po krótkim pobycie został zdumiewającą większością głosów, on obcy tu nieledwie, wybrany na członka rady miejskiej. W najbliższem otoczeniu szkoły, gdzie się stykał z przełożoną władzą, kolegami i uczniami, u kolegów zyskał miłość i szacunek, podobnież i wśród uczniów. Najlepszym tego dowodem, że go młodzież wybrała kuratorem czytelni, że mu poświęciła nad grobem proste, ale za to tak ciepłe, widocznie nie z pod urzędowego stempla płynące słowa wspomnienia. To też mając takie otoczenie, mało już dbał o resztę.

Pierwotnie zajął się urządzeniem pracowni chemicznej. Znawcy przyznają, że z niejednego względu należy do wzorowych. Następnie oddał się badaniom naukowym nad krajową naftą, chcąc wydać dzieło porównawcze nad produkcją amerykańską i krajową, jako sprawozdanie nietylko z podróży do Ameryki ale i z poszukiwań w kraju dokonywanych. Rzecz ta była o tyle utrudnioną, że przepisy nie pozwalają urzędnikowi oddalać się nawet w święta poza granice miasta, zwłaszcza jeżeli przełożeni wynajdują potrzeby widywania się z nimi i w niedzielę.

Podczas wakacyj był jednak już panem położenia i i nikt nie mógł mu przeszkodzić w objeżdżaniu krajowych kopalń. Młoda zaś szkoła, której przewodniczył, była dowodem, co może takt jednoczony z miłością umiejętności i uczniów. Oddział chemiczny był jedynym,

który kwitnął w nowo zorganizowanym instytucie i tak pozostało do ostatniej chwili.

Tak mijały lata... czegoż mu jeszcze było potrzeba?

Wszystkie stworzenia mają swe istoty bliźnie:
. . . .
Pyłek błądzący śród istot ogromu,
Padnie w końcu na serce bliźniego atomu:
A tylko serce czułe, z dozgonną tęsknotą,
W rodzinie tworów jedną ma zostać sierotą?...

On tak czuł to sieroctwo, on całą młodość marzył, że dopiero kiedyś, jeśli mu się uda wypłynąć na wierzch, jeżeli zdobędzie imię, sławę, stanowisko, to wtedy marzenie będzie się mogło urzeczywistnić...

On dlatego chciał zostać radcą; to co inni uważali za niewłaściwy kaprys, to dla niego było szczeblem, który w jego mniemaniu miał mu ułatwić drogę do szczytu marzeń.

To się tak często dzieje w życiu, że przygotujemy sobie wszystko, że usuniemy wszystkie trudności, zapominamy tylko o tem, że w nas samych może leżeć nieprzezwyciężona trudność dojścia zamiaru.

Przyjaźń mu nie wystarczyła, złamało się życie. Teraz jedno miał tylko pragnienie, jedną potrzebę, zmienić miejsce pobytu i otoczenia. Te dwa ostatnie warunki są konieczne na moralne cierpienia. Bo przy nich to, co było znośnem lub mało dokuczliwem niegdyś, to staje się teraz czemś rozpaczliwie szarpiącym nasz spokój. Nadarzała się taka sposobność. Na lwowskiej Politechnice otwierało się miejsce. Gdyby je otrzymał? kto wie? Sam nie śmiem przesądzać. Ale to czułem, dowiedziawszy się, że tego miejsca nie otrzymał, że to już zmrok życia, po którym noc śmierci koniecznie nastąpić musi.

Ciało było silne, bóle fizyczne i moralne szamotały je długo.

Zgasł 26-go lutego.

Nie zawiódł więc oczekiwań, jak to ktoś miał serce wyrzec. Nie zawiódł on oczekiwań, jak to ciepły głos młodzieży nad grobem zaznaczył. Umarł ale żyje w pamięci serc, które go kochały a dziś czczą pamięć. Żyje w naukowych pracach. Żyje w księdze, którą na pomoc ziomkom przełożył. Żyje w uczniach swoich. Żyć będzie w pamięci kraju, bo ojczyzna jest matką, która i dla nieszczęśliwych dzieci ma zawsze rodzicielską miłość...

dr Józef Rostafiński.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Celem zaradzenia zbyt częstej zmianie książek szkolnych w gimnazjach i progimnazjach, już w roku 1866 p. minister oświaty naznaczył dwa lata jako *minimum* dla używania raz wprowadzonej książki szkolnej. Niejednokrotne powoływania się na to rozporządzenie dowodzą, iż wspomniane złe trwa jeszcze. Nowy cyrkularz z dnia 25-go listopada r. z., opierający się na osobistych spostrzeżeniach ministra podczas jego podróży inspekcyjnej, przedstawia kuratorom okręgów naukowych pytanie, czy nie byłoby korzystnem przedłużenie tego terminu, ponieważ częsta zmiana książek szkolnych szkodzi nietylko jednostajności nauki, lecz daje się też dotkliwie uczuwać rodzicom. Byłoby istotnie na czasie położyć tamę temu nadużyciu. *St. Pet. Herold* projektuje, aby termin zmiany książek przedłużony został do lat dziesięciu.

= *Gołos* dowiaduje się, iż rada państwa zgodziła się na wprowadzenie w całej Syberji instytucyj sądowych, zgodnych z ustawą sądową z r. 1864.

= W sferach rządowych agituje się myśl wydania stałych przepisów co do udzielania zesłanym na osiedlenie pozwoleń na zajmowanie się handlem i przemysłem.

= Rada państwa rozstrzygać ma w tych dniach przedstawiony sobie projekt do prawa normującego godziny pracy małoletnich w fabrykach.

= Towarzystwo poparcia rosyjskiego handlu i przemysłu zamierza zwołać podczas mającej się odbyć w Moskwie wystawy wszechrosyjskiej zjazd handlowo-przemysłowy.

= Droga żelazna warszawsko-terespolska miała w styczniu r. b. dochodu ogółem rs. 151,787 k. 34, czyli że dochód jej zmniejszył się o rs. 10,029 k. 16 w porównaniu ze styczniem 1881 r.

= Magistrat warszawski zapowiada na dzień 3-ci kwietnia r. b. licytację na wykonanie robót asfaltowych w Warszawie. Roboty te mogą być oddane albo na cztery lata, t. j. od 1882 do końca 1885 roku, albo też na lat sześć, t. j. od 1882 do końca 1887 roku, stosownie do cen przedstawionych przez przedsiębiorcę. Mający zamiar przystąpić do licytacji na wspomniane roboty powinni złożyć na dwa tygodnie przed licytacją wydziałowi budowlanemu w zarządzie miejskim próby materjałów. Do licytacji dopuszczeni będą jedynie ci przedsiębiorcy, których przedstawione na próby materjały okażą się niesfałszowanemi. Wartość tych robót kosztorys oblicza na sumę około 48 tysięcy rs.

= Wydział pierwszy karny warszawskiego sądu okręgowego wyjeżdża do Włocławka, gdzie od dnia 15-go do 22-go b. m., włącznie sądzić będzie 24 spraw, z których kilka większej wagi.

= W jednym z domów na Pawiej zachorowało na ospę kilkoro dzieci.

= W przyszłą niedzielę, dnia 12-go b. m., o godzinie 1-ej z południa, w sali aktów uroczystych uniwersytetu warszawskiego, odbędzie się publiczna obrona rozprawy na stopień doktora medycyny przedstawionej przez lekarza p. Alberta Rosenthala p. t. „O zmianach mózgu przy chorobach zakaźnych;" oponentami z urzędu są profesor Popow i prosektor Przewoski.

= W dniu dzisiejszym pogrzebane zostały na cmentarzu powązkowskim zwłoki ś. p. Bernarda Greffkowicza, b. oficera b. wojsk polskich, obywatela m. Warszawy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Modrzejewska grała wczoraj Ofelję.

Kto pamięta nieporównany wdzięk tej kreacji, w której znakomita artystka zespoliła wszystkie czary poezji i plastycznego piękna, temu odrazu ta prosta wzmianka uprzytomni w wyobraźni po mistrzowsku przez Modrzejewską stworzoną postać córy Poloniusza.

Kto zaś nie widział Ofelji, ten nie zna najcenniejszej perły z szekspirowskiego repertuaru Modrzejewskiej i temu napróżnobyśmy usiłowali uplastycznić w opisie i w definicji to co się ująć nie da, co trzeba w grze odczuć zmysłem bardziej może malarza, snycerza aniżeli spektatora teatralnego.

W słynnej scenie obłąkania każda zmiana w wyrazie twarzy godna jest utrwalenia na płótnie, każdy ruch uchwycony w marmurze dałby motyw do posągu; a dykcja—to zarazem studjum dla psychiatry i strofa poematu dla poety.

Trzeba zobaczyć Ofelję, ażeby módz powiedzieć, że się widziało Modrzejewską.

Dla p. Ładnowskiego, Hamlet jest bogatem polem do popisu; do zmierzenia się z tą zagadką pełną psychologicznych przepaści najlepiej się nadała refleksyjna gra artysty, którą już w swoim czasie mieliśmy sposobność z wszelkiem uznaniem ocenić.

Pan Rapacki z właściwej strony ujął rolę Poloniusza i nadał mu ze wszech miar prawdziwą wewnętrzną i zewnętrzną charakterystykę.

* W przyszłą sobotę, o godzinie 1-ej w południe, odbędzie się w salach redutowych poranek dramatyczny na rzecz p. Władysława Szymanowskiego, artysty teatrów warszawskich.

Na umyślnie urządzonej scenie p. Modrzejewska ze współudziałem kolegów i koleżanek benefisanta wystąpi w „Damie kameljowej".

Bilety na ten poranek są do nabycia od dziś w dawnej kasie teatru wielkiego obok kontramarkarni.

* Komitet teatru dobroczynności, nie chcąc przedłużać zwłoki w przedstawieniach, spowodowanej chorobą p. Piramowicza, reżysera tej sceny, zajął się energicznie skompletowaniem nowej obsady ról i w sobotę urządza widowisko, złożone z nowej oryginalnej, dwuaktowej komedji Leopolda Świderskiego pod tyt. „Nieoględni", oraz wybornej farsy Dobrzańskiego: „Złoty cielec".

Obraz z żywych osób odsłoni nam wnętrze pracowni Praxytelesa.

Widowisko to zostanie powtórzonem w niedzielę.

Spodziewać się należy, że po dłuższej przerwie publiczność pośpieszy do teatru dobroczynności tak z poparciem filantropijnego celu, jak: dla poznania nowej sztuki utalentowanego autora „Biednych".

* Same młode, wstępujące dopiero na trudną drogę artystycznego zawodu siły, wzięły na swoje barki brzemię programu wczorajszego wieczoru Towarzystwa muzycznego i z trudnego tego zadania wywiązały się po większej części dobrze, a przynajmniej lepiej aniżeli po debiutantach można się było spodziewać.

Panna Cetnarowiczówna pięknym, sympatycznym głosem zaśpiewała arję z „Zaślubin Joasi", pieśń Luzzego „Zdradzona" i znaną arję z „Cyrulika" „*Una voce poco fa*".

Pan Kazimierz Kuksz dał się poznać jako skrzypek, traktujący sztukę poważnie.

Ze skrzypców dobywa ton czysty i dźwięczny, a w romansie Vieuxtempsa i w andante z koncertu Beriota wykazał smak artystyczny i uczucie.

Pan Czajkowski odegraniem sonaty Beethovena i scherza Szopena dowiódł, że posiada wyrobioną do pewnego stopnia technikę, bez której artystą być nie można.

Resztę programu zapełnili p. Laskowski odśpiewaniem arji z „Don Carlosa" i p. Szopnik wykonaniem koncertu Terschaka na flecie.

* Bilety na koncert panny Heleny Lechowiczówny, mający się odbyć w dniu 12 b. m. w sali resursy obywatelskiej, ze współudziałem Heleny Modrzejewskiej, są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa.

= Odczyty.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 5-ej po południu, przypada odczyt dra Henryka Dobrzyckiego z Mieni „O suchotach i cywilizacji".

Drugi odczyt, będący zakończeniem dzisiejszego, odbędzie się w niedzielę o godzinie 1-ej.

W sobotę nadchodzącą będzie miał odczyt w resursie kupieckiej p. Napoleon Milicer.

Prelegent traktuje rzecz „o analizie spektralnej, zastosowanej do chemji".

= Konferencja.

W niedzielę, o godzinie 2-ej w południe, w sali teatrzyku w gmachu dobroczynności p. Jules Brun dokończy rozpoczętej w zeszłą niedzielę konferencji o Wiktorze Hugo.

Pan Brun umiał zeszłej niedzieli zająć słuchaczów swoich żywem opowiadaniem wielu szczegółów z życia najpierwszego z poetów francuskich.

Drugą konferencję p. Brun poświęca krytycznemu rozbiorowi dzieł poety.

= Raut.

Towarzystwo pań św. Wincentego à Paulo, które od lat kilku urządza zwykle w porze wielkopostnej rauty muzyczne na korzyść ubogich pod jego opieką zostających, i w tym roku krząta się już około urządzenia podobnej zabawy.

Raut odbędzie się w dniu 15 we środę w salach ratuszowych.

Kierunek rautu objął p. Dobiecki.

= Lecznica bezpłatna przy ulicy Długiej.

Że nie brak u nas ludzi zacnie obowiązki obywatelskie pojmujących, iż szczególniej w ostatnich czasach w każdym niemal kierunku objawiała się gotowość do usług publicznych, jednem słowem, że prawdziwe miłosierdzie nie należy u nas do przeszłości, ale i obecnie zdrowo pojętem i wypełnianem bywa, o tem świadczą instytucje ostatniemi czasy powstałe i byt swój ofiarności jednostek zawdzięczające.

To też z prawdziwem uznaniem i radością podaliśmy swego czasu w piśmie naszem wiadomość o szlachetnym czynie pp. lekarzy współwłaścicieli lecznicy przy ulicy Długiej pod nr 5, którzy, pragnąc przyjść z prawdziwą pomocą biednym, zamienili ją na bezpłatną.

Już wówczas wyraziliśmy niepłonną nadzieję, że pomoc ta okaże się nader potrzebną i pożyteczną.

Obecnie miło nam widzieć nadzieje nasze ziszczone i dla tego rezultaty działalności lecznicy bezpłatnej czytelnikom naszym komunikujemy.

W ciągu pierwszego półrocza, t. j. od 19 sierpnia do 19 lutego, przyjęto w lecznicy 5,900 chorych.

Z tych w chorobach wewnetrznych i dzieci 3,165, chirurgicznych 482, wenerycznych i skórnych 1,133, szczęk i zębów 480, kobiecych 305, i ocznych 335.

Nadto dzięki ofiarności pp. aptekarzy, lecznica bezpłatna rozporządza od 16 stycznia r. b. miesięcznie 630 biletami na bezpłatne lekarstwa, które w miarę uznania ordynującego lekarza ubogim chorym rozdawane bywają.

Tym sposobem rozdzielono dotąd bezpłatnych lekarstw 346 chorym, reszta zaś otrzymywała je po zniżonej cenie 55%.

Znając opłakane warunki sanitarne naszej biednej ludności, a przytem wiedząc, że niedostatek zaledwie w najgroźniejszej ostateczności pozwala jej porady lekarskiej zasięgać, uważamy słusznie powyższe cyfry za najwymowniejszy dowód, iż lecznica szlachetny cel swój osiągnęła w zupełności i że działalności jej prawdziwe uznanie i wdzięczność ogółu się należy...

= Tramwaje.

Linja tramwajowa przeprowadzona od rogatek powązkowskich w kierunku cmentarza wciąż postępuje.

Podwójny tor szyn tramwajowych wyciągnął się już do końca cmentarza powązkowskiego.

= Niebo marcowe.

Firmament niebieski w tym miesiącu między godziną 9-tą a 10-tą wieczorem przedstawia tę osobliwość, iż jednocześnie znajdują się nad horyzontem prawie wszystkie gwiazdy pierwszego rzędu.

Dlatego też obraz nieba w marcu jest najwspanialszy z całego roku...

= Z ulicy.

W roku zeszłym pod jesień wysadzono, jak o tem donosiliśmy, ulicę Długą z obu stron drzewkami.

Jak wiadomo są to jesiony, które się bardzo pięknie poprzyjmowały.

Obecnie drzewka te obstawione być mają klatkami ochronnemi, które też niemało ku ozdobie posłużą.

Roboty te zaczęto już w dniu dzisiejszym.

= Z sądu.

Głośną sprawę o fałszerstwo, która miała być dzisiaj sądzoną w drugim wydziale sądu okręgowego, odłożono z powodu niestawiennictwa jednego ze świadków.

W swoim czasie o sprawie tej podamy szczegóły.

= Nad wyraz wstrętne...

Dziś doniesiono nam, iż zwłoki pewnej zgasłej wystawione w jednym z tutejszych kościołów ograbiono.

Nikczemnik zdjął obuwie i umknął niepostrzeżony.

Bezprzykładne to łotrowstwo domaga się najsurowszej kary.

= Księgosusz.

Zaraza ta panująca we wsi Lewandów, gminy Brudno, w mieście Gombinie, pow. gostyńskiego i w gminie Pacyna, wsi Topolno— ustała.

Wskutek tego kwarantanny i inne środki ochronne zniesione zostały a dowóz mięsa z tych miejscowości i przypędzanie bydła dozwolone zostały.

= Nowy kościół w Ciechocinku...

Wiadomo, że publiczność lecząca się u tych źródeł pozbawioną bywa nabożeństwa, gdyż tymczasowa kaplica w Ciechocinku, w 1851 r. urządzona, wobec znacznego napływu ludności, nie odpowiada potrzebom.

Z tego powodu w 1872 r. celem wystawienia kościoła ogłoszono dobrowolną składkę w okolicy i na miejscu, której rezultat okazał się tak obfitym, że niezadługo przystąpiono do kosztorysu.

Wówczas uorganizował się komitet budowy kościoła, zakupił grunta i rozpoczął gromadzić materjały w imię Boże...

Plan sporządził Edward Cichocki i fundamenta założono w 1873 roku.

Świątynia w stylu gotyckim szybko wzrastać zaczęła i dziś jest już na ukończeniu.

Do pomyślnego przeprowadzenia braknących robót potrzeba jednak jeszcze funduszu.

Tym celem kapelan miejscowy, ks. Lutoborski, któremu nowa świątynia wiele zawdzięczać będzie, przybył do Warszawy i opatrzony pozwoleniem biskupa, zbiera składki; w czynności pomienionej towarzyszy mu obywatel ciechociński, Wojciech Piaskowski.

Niedawno donosiliśmy, że jakiś samozwaniec chodzi po domach, zbierając pieniądze na kościół w Włocławku.

Aby nadużycia tego czytelnicy nie łączyli z faktem powyższym, nadmieniamy, że sprawców niegodnie wyzyskujących kieszeń ogółu, o ile sięgają nasze wiadomości, ujęto, a składka, o której teraz piszemy, nie ma nic wspólnego z kościołem w Włocławku, urosłym w wyobraźni jakiegoś złej wiary spekulanta.

= Samobójca.

W miejskim lasku pod Łodzią, jak donosi *Lodz. Ztng.*, znaleziono zwłoki 21-letniego czeladnika tkackiego, który odebrał sobie życie przez powieszenie.

Samobójca w dość oryginalny sposób postarał się, aby rychło odnaleziono jego zwłoki, poprowadziwszy sznur z uczęszczanej drogi do miejsca czynu.

= Doraźny sąd!

W dniu 4 b. m., w rowie wpobliżu wsi Broszęcin, w powiecie łaskim, znaleziono zabitego człowieka, którym, jak się później okazało, był znany w okolicy złodziej, Tomasz Skorczyn, zabity bronią palną...

Dodać tu należy, iż od pewnego czasu w okolicach Łaska znaleziono kilku zastrzelonych złodziejów, co naprowadza na podejrzenie, iż wymierzono na rzezimieszkach sąd doraźny.

= **Wypadki.**

* W domu pod nr 14, przy ulicy Granicznej, w pustej beczce od cukru znaleziono zwłoki małego dziecka płci męskiej.

Śledztwo zarządzono.

* Na Krakowskiem-Przedmieściu, Władysław K., dostał ataku t. z. wielkiej choroby i padł na chodnik.

Przybieżono mu z pomocą i odwieziono go zaraz do mieszkania.

W upadku K. potłukł się mocno i zranił w twarz.

* Na Nalewkach Dymitr B., powożący wozem najechał na Joannę K., która uderzona dyszlem upadła pod konie i przejechaną została.

Koła zgniotły prawe ramię, połamały żebra i zadały ciężką ranę w głowę.

Odwieziono ją natychmiast do szpitala.

Sta[illegible]j jest beznadziejny.

Ze świata.

× **Z Akademji.** Dnia 6-go b. m. odbyło się w krakowskiej akademji umiejętności posiedzenie wydziału filologicznego pod przewodnictwem dra Karola Estreichera. Przewodniczący odczytał pismo komitetu zarządzającego kasą pomocy naukowej imienia dra J. Mianowskiego, otrzymane z Warszawy razem z drukowaną „ustawą kasy,“ i przedłożył nadesłaną przez p. Adama Rżążewskiego z Paryża pracę p. t.: „Złoty wiek literatury dubrownickiej“ jednemu z członków do rozpatrzenia. Dr Wisłocki odczytał i objaśnił „Pieśń bernardyńską o należytem przestrzeganiu dziesięciorga przykazań bożych, wiersz polski z początku XVI-go wieku.“ W końcu zastanawiano się nad tematem do konkursu imienia Bieleckiego dla uczniów uniwersytetu jagiellońskiego.

× **Sobieska,** takie nazwisko nosi jedna z artystek wiedeńskiego Stadtheatru, grająca — podobno niezgorzej — rolę Gervaisy w dramacie Zoli „Mordownia.“

× **W Rydze** w dniu 4-tym z. m. odbył się bal, wydany przez korporację „Arkonję,“ stowarzyszenie studentów politechniki. Czysty dochód z balu wynosi 1,024 rs. 53 kop., 75% tej sumy, t. j. 768 rs. 39 kop., zostały obrócone na powiększenie żelaznego kapitału stypendjalnej kasy „Arkonji,“ 25% zaś, t. j. 256 rs. 14 kop., ofiarowano ogólno-studenckiej kasie wsparć, istniejącej przy ryskiej politechnice. Wszystkim, którzy bądź osobistym współudziałem, bądź też tylko nadesłanym datkiem łaskawie przyczynili się do poparcia dobroczynnego celu, komitet urządzający w imieniu całego stowarzyszenia składa niniejszem serdeczne podziękowanie.

× **Międzynarodowa wystawa pszczół.** Wiedeńskie towarzystwo hodowli pszczół, stojące pod patronatem cesarzowej austrjackiej, urządza w czasie od 8-go do 15-go kwietnia r. b. międzynarodową wystawę żyjących pszczół (powinny być wszystkie rasy, lecz w ograniczonej liczbie), miodu, wyrobów z miodu wszelkiego rodzaju, wosku (surowego), narzędzi, maszyn, ulów, modeli, środków naukowych, literatury i t. d. ze wszystkich krajów. Zgłoszenia do przyjęcia udziału w wystawie przyjmowane będą do 13-go b. m. w komitecie wystawy pszczolniczej w Wiedniu.

× **Profesor Mommsen,** znakomity historyk niemiecki, bawi obecnie w Rzymie i zamieszkuje na Kapitolu instytut archeologiczny. Uczony autor „Historji rzymskiej“ zajęty jest kopjowaniem napisów z epoki Cesarstwa, które mu jego „Corpus inscriptionum“ uzupełnić mają. Prof. Mommsen po muzeach i bibljotekach szuka materjałów do swej najnowszej pracy.

× **Potomek Lutra** w dwunastem pokoleniu, Wolters, mieszka w Stuttgardzie i grywa na tamecznej scenie... role bohaterskie! Ostatni potomek Lutra w linji męzkiej zmarł w Lipsku 1720 roku.

Książę Portland wydał bal, na który zaprosił arystokrację i... włościan. Książę otworzył bal z wieśniaczką a jego ciotka baronowa Bolsower tańczyła z oficjalistami pałacowymi. Zabawa odbywała się we wspaniałej galerji pałacowej.

× **Z Paryża.** W dniu 16-tym b. m. odbędzie się według zwyczaju ostatni bal maskowy w teatrze wielkiej opery. Dwóch najulubieńszych kapelmistrzów Fahrbach i Mètre dyrygować mają orkiestrą. Zaprowadzony ma być na tym balu nowy efekt; oto chór śpiewaków przyśpiewywać będzie do tańca gościom i podniecać swemi pieśniami wesołość i werwę. Na oryginalny wybieg wpadł dyrektor Palace-teatru, który podczas karnawału urządzał co sobota publiczne bale; podczas katolickiego postu nie wypadało mu jakoś przedłużać tych zabaw, więc nadał im odmienny charakter wyznaniowy, i korzystając z Purymu — ogłosił, że dalej odbywać się będą u niego „bale maskowe z okazji karnawału żydowskiego...“

× **Zaklęcie morza.** Niejaki p. Shilds znalazł sposób uspakajania bałwanów morskich podczas burzy o tyle, ile potrzeba, aby okręty bezpiecznie do portu zapłynąć mogły. W dniu 1-ym b. m. odbywano próbę z aparatem jego wynalazku, który rozlewa dookoła statku oliwę na wodę. Morze w dniu tym było niespokojne i fale piętrzyły się gwałtownie, skoro tylko oliwę rozlano, woda ułożyła się w gładkie zwierciadło. Próby odbywano w porcie Peterhead.

× **Siamski święty.** Naród siamski przywdział żałobę z rozkazu swojego króla; zakończył bowiem żywot jeden ze świętych siamskich, ogromny biały słoń, który miał swoją własną świątynię, własnych kapłanów i własną służbę. Pewnego poranku, po dobrem śniadaniu jego wysokość słoń królewski wpadł we wściekły humor i zadeptał na śmierć pięciu ludzi. Nikt nie odważył się zastrzelić furjata, bo za taką zbrodnię groziła okropna kara. Spróbowano narzucić mu na kark jarzmo bambusowe, poświęcone przez jednego z wyższych kapłanów, ale słoń wściekły jarzmo zgruchotał, a kapłana omal na śmierć trąbą swoją nie zamłócił. Nareszcie z wielką biedą wpędzono go na mały dziedziniec pałacowy obwiedziony murem; tu zaczął się on szarpać jeszcze bardziej, tłuc o ściany, zębami kruszyć mur, aż nareszcie z okropnym rykiem powalił się, jak długi na ziemię — i skonał. Śmierć jego okropny popłoch wzbudziła na całym dworze królewskim. Król przeprowadził śledztwo, lecz nie mogąc znaleźć winnego, kazał ukarać całą służbę, przywdział potem żałobę i nosić ją polecił całemu narodowi.

× **Zdania.**

... Duszą swobody jest miłość prawa...

... Nie wolno mieć więcej rozumu niż zwierzchnicy...

... Miłość własna usposabia nas zawsze dobrze dla ludzi skromnych...

... Miłość dla przedmiotu niegodnego podobną jest do słońca odbijającego się w kałuży...

... Łatwiej czasem spełnić obowiązek niż zrozumieć w czem leży...

— Tabelka loteryjna z dnia wczorajszego umieszczoną jest na 13-ej stronicy.

— W dniu dzisiejszym, jako w drugim dniu ciągnienia 2-ej klasy 138-ej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 9558 rs. 10,000 u kolektorki Kryńskiej w Warszawie, nr 13,381 rs. 4000 u kolektora Pinkusa Grinfelda w Łęczycy, nr 3585 rs. 1500 u kolektora Sibenberga w Warszawie, nr 16,095 rs. 1000 u kolektora Wydrychewicza w Hrubieszowie, nr 1305 rs. 400 u kolektora Majersohna w Lublinie, nr 1893 rs. 400 u kolektora Wejdenfelda w Warszawie, nr 5406 rs. 400 u kolektora Ihrotha w Warszawie, nra 4794, 6435, 8480, 10,631, 13,093, 13,765, 14,104, 14,823, 14,875, 17,542, 21,313 i 21,499 po rs. 150.

Nekrologja.

† Dnia 11-go marca 1882 roku, o godzinie 11 i pół zrana, jako w 25-letnią rocznicę śmierci ś. p. **Tomasza Le Brun**, tajnego radcy, b. sekretarza stanu b. rady administracyjnej Królestwa Polskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne za jego duszę, w kościele św. Józefa Oblubieńca, przy ulicy Krak.-Przedmieście (obok skweru), na które synowie zapraszają rodzinę, przyjaciół i wszystkich dawnych towarzyszy pracy nieboszczyka. —799—

† W dniu 10 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Konstantego **Pochoreckiego.** —807—

† Dnia 10 marca, w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Szołowskiego**, odprawioną będzie za spokój jego duszy wotywa, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa. —793—

† W piątek, dnia 10 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Jana **Biendugowskiego,** na które pozostała żona wraz z córkami i siostrami zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. —802—

† Dnia 10 marca, w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, jako w wigilję imienin ś. p. Konstantego **Lentz,** odbędzie się wotywa, za spokój duszy jego, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała żona z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —791—

† Dnia 11-go marca, w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Barbary **Żulińskiej,** zmarłej we Lwowie, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój jej duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —806—

† W sobotę, dnia 11 marca, w 20 bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Sarnowicza,** pisarza trybunału handlowego odbędzie się wotywa żałobna o godzinie **8-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. —808

† Za spokój duszy ś. p. Ignacego i Marjanny małżonków **Czerniakowskich,** odbędzie się nabożeństwo żałobne, dnia 11 marca, w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, na które pozostały siostrzeniec zaprasza przyjaciół i znajomych. —247—

† Dnia 11-go marca, w sobotę, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie **10-tej** zrana, za duszę ś. p. Konstantego **Sługockiego,** budowniczego, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —797—

† Dnia 11-go b. m., w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Konstantego **Łączyńskiego,** na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —804—

† Dnia 11 b. m, w sobotę, jako w wigilję rocznicy śmierci ś. p. Kazimierza **Słowikowskiego,** urzędnika Banku polskiego, odbędzie się w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona z dziećmi i familją zaprasza kolegów, przyjaciół i znajomych. —794—

† W dniu 11 b. m., w sobotę, w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Konstantego **Budzyńskiego,** oraz żony jego Julji z Łowińskich i synów Feliksa i

Wiktora, na które pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —801—

† W dniu 11 b. m., w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. doktora Maksymiljana **Majewskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa (pokarmelickim), za spokój jego duszy; na które pozostała wdowa wraz z synami zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —788—

† W dniu 11 b. m., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościołku instytutowym warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Augusta **Radwana,** na które zaprasza się członków Towarzystwa, oraz familję zmarłego.

† Ś. p. Maurycy Antoni, synek Bolesława i Sabiny z Markowskich **Syrewicz,** przeżywszy niespełna sześć miesięcy, dnia 8 marca powiększył grono aniołków. —810—

† Dnia 11-go b. m., w sobotę przedpołudniem, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Dra Maksymiljana **Majewskiego,** b. lekarza pow. ciechanowskiego i drogi żelaznej nadwiślańskiej, członka Tow. lek. warszaw., odbędzie się w kościele paraf. ciechanowskim nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego, a następnie poświęcenie umieszczonej w tymże kościele tablicy pamiątkowej odpowiedniej. Równocześnie i w Warszawie, w kościele wskazanym przez oddzielne ogłoszenie, odbędzie się dnia tegoż nabożeństwo żałobne, oczem stroskana żona, bracia i synowie ś. p. Maksymiljana, niniejszem zawiadamiają dalszą jego rodzinę, kolegów, przyjaciół i znajomych. —798—

† Ś. p. Michał **Wichert,** emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 61, zakończył życie w dniu 7 b. m. Stroskana żona z córkami, synem i zięciem, braćmi i siostrą, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne, w kościele św. Krzyża, w dniu 11-tym t. j. w sobotę, o godzinie **11 i pół,** a następnie na odprowadzenie zwłok o godzinie **4-tej** popołudniu, na cmentarz powązkowski. —805—

† Ś. p. Wandzia **Lechner,** w dniu 8 marca r. b. powiększyła grono aniołków, przeżywszy lat 3 i pół. Stroskani rodzice zapraszają życzliwych na wyprowadzenie jej zwłok z kościoła św. Krzyża, w dniu 11 b. m., w sobotę, o godzinie **12-tej** w południe, na cmentarz powązkowski. —816—

† Ś. p. Franciszek **Tworkowski,** emeryt, były profesor gimnazjum, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 8 marca r. b. Pozostała w ciężkim smutku żona zaprasza kolegów, znajomych i przyjaciół na mające się odbyć żałobne nabożeństwo w sobotę, dnia 11 b. m., w kościele św, Jacka, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —815—

† Pozostała rodzina po ś. p. Janie **Biendugowskim,** składa najserdeczniejsze podziękowanie krewnym, kolegom i znajomym, którzy w licznym orszaku pogrzebowym odprowadzili drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. Szczególniejszą zaś podziękę składamy tym, którzy na własnych barkach nieśli trumnę do grobu.

—803— **Helena Biendugowska z rodziną.**

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Paryż 8-go marca.— Wczoraj izba deputowanych obradowała nad wnioskiem Boysseta o zniesieniu konkordatu. Po gorącej przemowie biskupa Freppela, któremu izba ciągle przerywała wrzawą i śmiechem, Freycinet oświadczył, iż rząd utrzyma konkordat i nie pozwoli naruszyć jego podstawami. Lewica tem oświadczeniem rządu oburzona, prawica bije oklaski. Cassagnac woła: „Jesteśmy w zgodzie ze sobą panie ministrze!" Sprawozdawca Steeg (były pastor) dowodzi, że konkordat musi być zniesiony; nie można liczyć się z władzą metafizyczną. Książę Larochefoucault i Cassagnac wołają: „Czyż wolno będzie temu renegatowi znieważać dalej religję katolicką?" Prezes izby orzeka, iż wyraz „metafizyczny" nie jest obelgą dla poczucia religijnego i przyzywa do porządku Cassagnaca. Wniosek Boysseta odesłano do komisji z 21 członków zgodnie z życzeniem rządu, który oświadczył iż, jakkolwiek z zasady mu przeciwny, żąda, iżby izba wyraziła swoją opinję.

Marsylja 8-go marca.— Depesza z Maskary mówi o gwałtownej potyczce między wojskiem francuskiem a powstańcami na południe od Geryville. Francuzi obsaczeni stracili przeszło 100 zabitych.

Londyn 6-go marca. — Według dziennikarskich wiadomości, ministerjum Gladstone'a zamierza zaproponować zwołanie kongresu europejskiego, w celu roztrzygnięcia kwestji ostatecznego urządzenia Bośnji i Hercegowiny. Artykuł 25 traktatu berlińskiego porucza Austrji okupację i czasową administrację, lecz nie wspomina o przyłączeniu obydwóch prowincyj do Austrji. Z tego powodu zwierzchni nadzór nad czasową administracją należy z prawa do wszystkich wielkich mocarstw razem. Niemcy i Austrja jeszcze przed niedawnym czasem stawały w obronie takiegoż wspólnego prawa nadzoru, jakie mają wielkie mocarstwa odnośnie do Egiptu.

Londyn 9-go marca. —Cesarzowa austrjacka opuściła wczoraj w poniedziałek opactwo Combermere, udając się z powrotem do Wiednia. Po drodze odwiedziła królowę Wiktorję, a wieczorem o godzinie 7-mej odpłynęła z Dowru do Calais. We wtorek zrana przybyła do Paryża i stanęła w „hotelu Bristol". Dalsza podróż utrzymywaną jest w tajemnicy.

Londyn 9-go marca.—Pisma tutejsze witają ogłoszenie królestwa serbskiego, jako fakt wielkiej politycznej doniosłości, którym Serbja zatwierdziła swój zamiar wyswobodzenia się z pod wszelkich obcych wpływów.

Berlin 8-go marca.— Pozycja 90,000 marek na wznowienie poselstwa niemieckiego przy Watykanie, po świetnej mowie Windthorsta, który w projekcie widzi dokument zgody a w papiestwie silnego sprzymierzeńca dla rządu w zwalczeniu socjalizmu, została przyjętą. Przeciw głosowała tylko partja liberalna.

Berlin 8-go. — Przybył tu ponownie wysłannik austrjacki hr. Wolkenstein, celem konferowania o kwestji dunajskiej. Od wyniku tej konferencji zależeć będzie, czy hr. Wolkenstein pojedzie do Paryża lub nie.

Praga 9-go marca. — *Bohemia* pisze: „Ogłoszenie królestwa serbskiego poprzedziły układy z Austrją, bezwzględnie gwarantujące przyjacielskie zachowanie się Serbji wobec tejże".

Lwów 8-go marca. — Minister oświaty zapowiedział utworzenie katedr dla starożytnego prawa polskiego i historji tegoż na wszechnicy lwowskiej.

Belgrad 8-go marca. — Król Milan wydał proklamację, w której powiada: „Poparta sympatycznie przez całą Europę, za co głęboki hołd wdzięczności jej składam, podąży Serbja na drodze swojego przeznaczenia ku pewnej i bezpiecznej przyszłości".

Kotar 8-go marca. — Wiadomość o rozstrzelaniu serba Piotra Gawryłowicza jest zmyśloną.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 8-go marca. — *Journal de St.-Petersb.* pisze z powodu artykułu *Nordd. Allg. Ztg* o represaljach cłowych. Przy rewizji taryfy celnej starano się uniknąć wszystkiego coby mogło źle wpłynąć na stosunki handlowe Rosji z innemi państwami. *Journal* zapewnia, że Niemcy nie będą miały powodu do narzekania. Chodzi głównie o produkty, których Niemcy wcale nie wytwarzają. Zresztą po rewizji taryfy spodziewane są poważne rezultaty w kierunku ułatwienia międzynarodowego ruchu handlowego, oraz zmniejszenia kontrabandy.

Paryż 8-go marca.— Izba deputowanych przyjęła 343 głosami przeciw 139 wniosek Boysseta, domagający się, aby kwestja zniesienia konkordatu była wziętą pod rozwagę. Komisja z 22 członków złożona zbada wniosek Boysseta, jak również wniosek b. ministra Berta, co do rozdzielenia państwa z kościołem w Algierze.

Paryż 8-go. — Wskutek nieporozumienia przyszło onegdaj do starcia między wojskiem francuskiem a marokańskiem.

Londyn 8-go. — Izba lordów. Redestale wnosi bil przeciw wpuszczaniu ateistów do parlamentu. Bil stanowi, że każdy członek wstępujący do Izby winien uroczyście oświadczyć, iż „wierzy w Boga wszechmogącego." Bil przyjęto w pierwszem czytaniu.

Wiedeń 8 go. — Z Gawrozy donoszą: Korespondent dzienników angielskich, Evans, któremu nakazano opuścić granice państwa austrjackiego, został aresztowany wczoraj przez żandarmerję w chwili gdy zamierzał wsiąść na okręt Loyda. Evansa odwieziono do Dubrownika. Powód zatrzymania niewiadomy. Z Cetynji donoszą, że okazuje się tam zwrot w kierunku przychylnym Austrji. Partja wojenna upadła na duchu.

Telegramy własne

„*Kurjeru Warszawskiego.*"

Praga 8-go marca.

Tymczasowy teatr czeski, jedyna scena narodowa w Pradze, stała się widownią fatalnego wypadku.

Około godziny 4-ej po południu rozległa się w teatrze nader silna detonacja, która zaalarmowała całą okolicę.

Przez zburzone okna poczęły się wydobywać gęste kłęby dymu i przeświecać groźne płomienie.

Puszczone w ruch wszystkie przyrządy sygnałowe sprowadziły na miejsce straże miejskie i okoliczne.

Okazało się, iż przyczyną wybuchu pożaru była nieostrożność robotników pracujących nad rozprowadzeniem osobnych rur z gazometru, dla sceny i widowni.

Przy gazometrze na scenie kurek był niezakręcony—wchodzący ze światłem robotnik spowodował wybuch.

Siła eksplozji była tak wielka, iż czterech robotników powaliła na ziemię, raniąc ich nieszkodliwie.

Płomienie ogarnęły znajdujące się pod sceną rusztowania i belki.

Nadbiegły autor Stuka przy pomocy maszynisty zapuścił żelazną kurtynę, poczem otworzyli razem hydranty nad sceną tak, iż przybywająca straż natychmiast mogła przystąpić do zalania sceny.

Płomienie stłumiono w ciągu pół godziny.

Na miejsce zeszła komisja sądowa, która zawiesiła widowiska do dalszego rozporządzenia.

Pożar ten zagrażał wielkiem niebezpieczeństwem tak samemu tymczasowemu teatrowi, jak i przyległemu doń nowemu gmachowi czeskiej sztuki.

Wieden 9-go marca.

Zjazd cesarskiej pary austrjackiej z monarszą parą włoską nastąpi, według *Polit. Corresp.*, w przyszłym miesiącu w Turynie.

Dzień dotąd nieoznaczony.

Według półurzędowych dzienników zapatrywania gabinetów: wiedeńskiego, berlińskiego i rzymskiego, na sprawy bieżące polityki zagranicznej są zupełnie zgodne.

Berlin 9-go marca.

Pomimo niepomyślnego rezultatu narad komisji, prawo kościelne ma zapewnione widoki przejścia wskutek koalicji centrum z konserwatystami.

Petersburg 9-go marca.

Według zapewnienia gazety *Strana*, zakres władzy gubernatorów ma być znacznie rozszerzony.

Petersburg 9-go marca.

Mówią tu wiele o zniesieniu ziemstw w kraju Dońskim.

Petersburg 9-go marca.

Minister finansów zgodził się na projektowane podwyższenie cła wwozowego od zagranicznego węgla sprowadzonego z zagranicy do Królestwa Polskiego z $\frac{1}{2}$ na 1 kopiejkę od puda.

ZADANIE KONIKOWE.

po	ła	ma	ka	wa	ka	słon	ście
ki	bo	le	mat	ko	lu	ła	mi
sła	tki	u	larz	łez	ła	si	be
mnie	rzad	żej	gdy	tu	mnie	sa	pul
ma	wy	szpar	bar	li	chna	przy	rzę
kiem	niósł	je	mo	ko	li	swej	ro
mo	je	wie	ście	wi	ko	zie	si
trzyk	ziarn	ło	ziarn	mia	pier	ła	do

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w nr. 51: „*Zofja*".

Pierwsi nadesłali rozwiązanie:

Z Warszawy: pp. Maks Luksemburg, Helena Szletyńska, Jakób Jasiński, Sabina Luksemburg, K. W., H. D. i inni.

Z prowincji: Ad. Czarnowski, Mich. Cieszkowski, Ej. z Soczewki, Erazm z Lubelskiego, Wincenty Schröter, A. Potocki i inni.

Panów H. D. i S. K. zawiadamiamy, że przysłane nam zadania z małą przeróbką będą umieszczone w dalszych numerach pisma.

Cena okowity z dnia 9-go marca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.53¹, garniec rs. 2.45.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 7 cali 3.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Hamlet" (występ p. Modrzejewskiej, ab. B, nr 2). Jutro: „Nora" (benefis p. Modrzejewskiej). — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Pan i pani" i „Walka kobiet". Jutro: „Pan Benet" i „Pieszczoszek". — MAŁY: Dziś: „Podwójne polowanie", „Po drodze" i „Wyspa Tulipatan". Jutro: „Podwójne polowanie" i „Grube ryby".

— ***Interesująca nowość dla osób wykształconych.***

Tak jak ukończony niedawno a w ***setkach tysięcy*** egzemplarzy tu i zagranicą rozprzedany słynny

Atlas geograficzny Andre'go

który nietylko znakomitem wykończeniem i swą dokładnością, ale i niepraktykowanie dotąd niską ceną, ogólną na siebie uwagę osób czytających zwrócił, tak obecnie zainteresowało wszystkich znakomite wydawnictwo w Stuttgardzie p. t.

Bilder Atlas zur Weltgeschichte.

Atlas obrazowy do historji powszechnej, złożony z 146 tablic rycin gr. fol. a przeszło 5,000 przedmiotów historycznych i z dziedziny sztuk przedstawiający. Rysunki prof. ***L. Weisera*** z tekstem objaśniającym dr ***H. Merza.*** ***Wyjdzie w 25-ciu zeszytach po k. 50.***

Niewyczerpane bogactwo przedmiotów zawarte w tem dziele, nietylko jest zajmujące dla bibljotek i uczonych, nietylko dla artystów, zakładów naukowych, technicznych, przemysłowców i t. p., ale każdy człowiek czytający i myślący, znajdzie w nim źródło przyjemności i pożytek, a samo chociażby tylko przeglądanie go, niezawodnie na wykształcenie smaku i uczucia nieskończenie wpłynąć musi.

Zeszyty dzieła tego nadeszły już do księgarni ***F. Hösick'a*** Senatorska nr 496, która przedpłatę na takowe przyjmuje i prenumeratorom zeszyty do domu dostarcza nie doliczając za odesłanie.

Prenumeratorzy na prowincji odbierać mogą dzieło to po 5 zeszytów naraz za dopłatą po 10 kop. na porto za każdy zeszyt. —211—

(795) Powróciwszy z podróży z zagranicy, mam zaszczyt donieść osobom interesowanym, że począwszy od wyjścia niniejszego ogłoszenia, przyjmuję na nowo obstalunki na heljominiatury. Lekcje zbiorowe heljominiatur odbywają się u mnie (ul. hr. Kotzebue nr 3) od godziny 12 do 2 w południe. **Marja Calori.**

— ***Emanuel Sachs,*** właściciel pierwszej w kraju fabryki strusich piór, powrócił do Warszawy z sześcio-tygodniowej podróży do Paryża, Londynu i innych miejscowości. —205—

— ***Zęby po rs. 2*** najlepszym systemem amerykańskim wprawia ***M. M. Neumark***, dentysta (ostatnio Nowy-Świat nr 2), obecnie ***Tłomackie nr 9***, wejście od placu. —648—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— **Masce** z białemi i czerwonemi różami z ostatniej tomboli. Dotąd Cię szukam naprróżno. Wskaż mi drogę do złożenia Ci mego szacunku i przeproszenia. H. K. —248—

— Domino czarne z czwartej maskarady. Wdzięczność bez granic, niecierpliwie oczekuję spełnienia obietnicy. — A. W. W. (784)

Od lecznicy I-ej (Niecała nr 7).

Dr ***Erlich*** przyjmuje we wtorki, czwartki, soboty i niedziele, od godziny 1-ej do 2-ej. (792)

— P. ***Władysław Holmberg,*** wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia swego magazynu w nowości wiosenne. —800—

— Dr ***Feilchenfeld*** mieszka stale w Żychlinie niedaleko Pniewa, drogi żel. warszawsko-bydgoskiej. —796—

— ***Réparateur universel.*** — Środek jedyny patentowany, wynaleziony przez aptekarza Simona w Paryżu, nr 36 rue de Provence, za pomocą którego sobie samemu z łatwością zrobić można wodę do włosów, farbującą natychmiast lub stopniowo siwiejące włosy na głowie lub na brodzie trwale na ich właściwy i naturalny kolor bez brudzenia skóry. Cena rs. 2 kop. 50. Sprzedaż jedyna w Warszawie u ***Aleksandra Kocha***, ulica Krakowskie-Przedmieście ***nr 83.*** —179—r

— ***Bardzo prędko*** wyleczyć można opierzchnięcie, popękanie skóry, opmrożenia, krostki, liszaje i wszystkie t. p. dolegliwości skórne, za pomocą ***Crême Simon,*** który zarazem jest najlepszy ***Gold-Cream.*** Środek cudowny, zachowujący świeżość twarzy do późnej starości. Cena zniżona, obecnie rs. 1 kop. 30. Sprzedaż główna u ***Aleksandra Kocha***, Ulica Krakowskie-Przedmieście nr 83. —228—

5°|₀ Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.

Asekuracje od losowania amortyzacyjnego odbyć się mającego w dniu 1 (13) marca 1882 roku za opłatą

kop. 50 dla miejscowych,
kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją i korospondencją przyjmuje

MAURYCY NELKEN,
—114r— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

Droga żelazna warszawsko-terespolska.

Wykaz ruchu i dochodów za m. styczeń 1882 r.

1) Za przewóz 46,557 pasażerów . . . . rs. 46,956 kop. 91½.
2) Za przewóz 1,496,434 pudów towarów . . . . . . rs. 103,740 kop. 62½.
3) Dochody różne . . . . rs. 1,089 kop. 80.
Razem rs. 151,787 kop. 34.

W styczniu 1881 roku było dochodu . . . . . . rs. 161,816 kop. 50.

Zatem w styczniu 1882 roku mniej o . . . . rs. 10,029 kop. 16.
(231) czyli na 6·19%

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła: prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11. Towary Paryzkie, Gorsety, nowe Szeleczki zdrowia dla dam i dzieci. Wybór Kołnierzyków, Krawatów, Koronek, Grzebieni słynnej fabryki Ainé. Oryginalna Woda Colońska. Wyroby Pończosznicze własnej fabryki. Rękawiczki wszelkie. Chustki płócienne od 3 rs. i batystowe. Nici Broksa. Różne przybory. Portmonetki.

Gorsety paryzkie fiszbinowe na 3 i 5 rs. Halki czarne, sukienne i filcowe. Nowego fasonu Kamasze angielskie kortowe męzkie. Chustki czysto płócienne z kolorowym szlakiem od 3 rs. tuzin. Wszelkie Towary Niciarskie. Wyroby Pończosznicze własnej fabryki. Polski Skład, ulica Hr. Berga Nr 11. —273—r

Przez Rząd zatwierdzony i kawcjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

Nowość

Powoziki dziecinne, amerykańskie Wózki do lalek, Welocypedy, w Handlu Amerykańskim W. Marchwińskiego & Comp. ulica Długa № 32 (Potkańskie). 1492

Młody zamożny Kupiec

władający językami: polskim, ruskim i niemieckim, szuka zastępstwa fabrykantów i kupców do Kijowa i południowej Rossji. Gwarancja najpewniejsza.—Oferty składać w Kantorze Kurjera pod lit. K. R. 100. 1498

Przerabianie Koszul

w najnowszych fasonach, oraz **obstalunki na bieliznę,** z własnego i powierzonego materjału, przyjmuje i wykonywa **tanio, szybko, i starannie Magazyn Bielizny J. KLOSS i S-ka. — Ulica Nowo-Senatorska № 4.** 1235



1494

Administracja
Żeglugi Parowej
na rz. Wiśle

zawiadamia niniejszem, że od dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. t. j. od Środy, rozpocznie się **kursowanie Statków pasażerskich,** między **Warszawą** a **Płockiem** i między **Nowo-Aleksandrją** (Puławami) a **Sandomierzem.** Statek po raz pierwszy odejdzie z Warszawy do Płocka w Piątek d. 26 Lutego (10 Marca) i odchodzić będzie **codziennie** oprócz Niedziel o godzinie 9 z rana.

Z Płocka do Warszawy odejdzie po raz pierwszy w Sobotę d. 27 Lutego (11 Marca) i odchodzić będzie **codziennie oprócz Poniedziałku** o godzinie 6-tej rano.

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do **Sandomierza**, pierwszy raz odejdzie w Środę d. 24 Lutego (8 Marca) i odchodzić będzie trzy razy tygodniowo, t. j. w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 5 m. 30 z rana.

Z Sandomierza pierwszy raz odpłynie w Czwartek d. 25 Lutego (9 Marca) i odchodzić będzie trzy razy tygodniowo, t. j. w Niedzielę, Wtorki i Czwartki o godz. 7 rano.

FORTEPIAN

nowego fasonu, o 7-miu oktawach, za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. Ulica **Złota № 12, mieszkania 23.** 1387

STOLARZ, 1389

który pracował w największych zakładach zagranicznych i warszawskich, przyjmuje odpolitorowania mebli i wszelkie reperacje, oraz wykonywa nowe roboty starannie. Ulica Nowy-Świat № 32, m. 2, wchód z sieni.

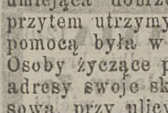
10 Pokoi

dużych wysokich, pokój dla służby, kuchnia i pasaże, piwnica i góra, na 1-m piętrze, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., na mieszkanie prywatne, lub interes handlowy, przy ulicy Miodowej w pałacu zwanym Dyzmańskich.—Wiadomość u właściciela od godziny 3-ej do 5-ej po południu. 1401

Do domu familijnego składającego się z 3-ch osób

Potrzebną jest NIEMKA

umiejąca dobrze szyć i prasować, któraby przytem utrzymywała pokoje w porządku, i pomocą była w gospodarstwie domowem.—Osoby życzące przyjąć ten obowiązek, zechcą adresy swoje składać w Księgarni Czerkiesowa, przy ulicy Nowy-Świat № 67. 699r



Garnitur czarny

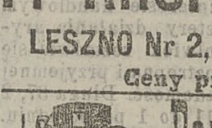
Lustra czarne i w **złoconych ramach** (jedno nad kominek), Portjery i Lambrekiny, **Szafa z lustrami,** Pokoj stołowy dębowy, **Garniturek** miękki, pokryty żółtą materją, Szeslong i 4 Krzesła w skórę, Biblioteka ozdobna orzechowa i inne różne meble, mianowicie całe umeblowanie 3-ch pokoi do sprzedania.—Nowy-Świat № 57, w mieszkaniu po Jenerale Ratow № 8, od 11 do 2 codziennie. 638—r

Szpital D-tka Jezus
Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.
Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 12 do godz. 1 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 35 r

JABŁKA
Amerykańskie prasowane
poleca Skład
F. KRUPECKIEGO,
LESZNO Nr 2, wprost Rymarskiej.
Ceny przystępne. 1457



Bardzo tanio!!!

do sprzedania **Kareta** i **Powóz** czterosobowy w jak najlepszym stanie, oraz szory angielskie.—Zielna 18, 2-gie piętro. 1424

Lokale

do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 25, obok fabryki tabacznej „Union": 1) 3 pokoje, pasaż, kuchnia, śpiżarnia, piwnica i oddzielna góra. 2) Plac na skład węgla i drzewa, lub inny proceder. 3) Stajnia i wozownia, mogące służyć na zakład mleczny.—Wiadomość u stróża domu. 1505

OGŁOSZENIE.

W warszawskim magazynie obozowym, w dniu 3 (15) Marca 1882 r., o godz. 12 w południe, odbędzie się licytacja głośna na sprzedaż oddzielnemi kawałkami 483 arszynów i 2-ch werszków wysortowanego płótna żołnierskiego flamandzkiego, wedle cen za jeden arszyn. Nabywcy winni mieć na uwadze, że wedle prawa (art. 1435) obowiązani są będą oprócz zaofiarowanej przez nich ceny, jeszcze zapłacić 2% od wartości nabytych przedmiotów na korzyść prowadzącego licytację.— Zawiadowca Warszawskiego Magazynu Obozowego, podpułkownik (podpisano) Kossowicz. 1336

Pracownia Sukien i Okryć damskich Wincentyny Ciszewskiej,

przy ul. **Nowy-Świat i rogu Alei Jerozolimskiej № 18, miesz. 23,** na dole, w domu p. Bekera.—Może przyjąć ze wszystkiem **dwie Uczennice** z prowincyi lub z Cesarstwa, za opłatą na cały czas nauki. Opiekę rodzicielską zapewnia się. 1341

PLAC 981

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza.

Do najęcia od 1-go Kwietnia r. b.

siedm POKOI

na 1-m piętrze, z przedpokojem, pasażem, kuchnią, stajnią i wozownią. — Wiadomość: Leszno № 57, od godz. 4—6. Także garnitur Mebli, duży, z salonu, wraz z dwoma marmurowemi masiv słupami do sprzedania. 4145



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wy. najmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com.

Ważne dla PP. Wystawców

Niniejszem podaję do wiadomości, że przebywając stale w **Moskwie** i mając tam liczne stosunki życzyłbym sobie reprezentować kilka tutejszych firm podczas Wystawy.— Adres: Krakowskie-Przedmieście № 40, od godz. 1-ej do 6-ej.—**Julijan Hegner.** 1506

Od 4,000 do 5,000 rs.

potrzeba zaraz na hypotekę domu, mieścić się będzie w drugiej połowie szacunku. Oferty składać proszę w Kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej pod lit. A. A. 1507

Potrzebną jest zaraz 1413

Panienka,

z uczciwego a nie zamożnego domu, do wyręczania przy kasie w interesie handlowym samej pani, umiejąca cztery działania arytmetyczne, mogąca cokolwiek rozmówić się po rosyjsku, i przytem roztropna i przyjemnej powierzchowności.—Wiadomość: Długa 37, 2 piętro od frontu, od g. 11 do 1 po południu.

Potrzebną jest 1406

Sklepowa

z kaucją około rs. 100, do sprzedaży produktów, w głównej filji Młyna Parowego, a mianowicie: chleba, mąki, otrąb. — Wiadomość w Kantorze Młyna Parowego, Wilcza № 15.

SPECJALNA FABRYKA Kass Ogniotrwałych Edwarda Żurn,

przy ulicy Chłodnej № 18, poleca wybór **Kass żelaznych** z zastosowaniem do tychże zamków najlepszych systemów 1123

W dniu 3 Marca ktoś z gości bawiących wieczorem na Szkolnej u p. J. C. zostawił rs. kilkanaście, które służący sprzątając znalazł. Wrazie niezgłoszenia się poszkodowanego, znalazca stosownie do swego uznania pieniędzy tych użyje. 1515

Apteka

na dogodnych warunkach do sprzedania zaraz. — Wiadomość u p. Skomorowskiego, Nowy-Świat № domu 48, od godz. 4-tej do 6-tej po południu. 1270

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

BALSAM BRZOZOWY D-ra LENGIELA,



w skład którego wchodzą same uzdrawiające czynniki roślinne, a głównie świeży sok brzozowy, pomagający skutecznie do odzyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Ulubiony ten kosmetyk, rodzaj mydła w płynie, użyty jako smarowanie przed spoczynkiem, a rano w miejsce mydła do mycia, jest najzbawienniejszym środkiem na wygubienie różnych dolegliwości skórnych, jako to: opierzchnięcia skóry, liszajów, krostek, plam czerwonych, wągrów i opalenizny.—Czyni twarz zwięzłą i oschłą znowu gładką i świeżą, co szczególnie ma miejsce u osób już w starszym bardzo wieku.—Cena za flaszkę **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką pocztową kop. 50 drożej.

Główny i wyłączny skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** obecnie **Krakowskie-Przedmieście Nr 83.** 533—r

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesu. Cena Rs. 300.—Ulica Królewska № 9, obok nowego teatru. 1329

Dobre Kupno

Kto chce nabyć pod korzystnemi warunkami Majątek ziemski, zechce się zgłosić na ulice Długą № 45, mieszkania 4, od godz. 4 do 6-ej po południu.—Także jest do sprzedania **FABRYKA** od lat 35 egzystująca z dochodem rocznym netto 10,000. 1218

Skład Nafty 628r

Ligroiny, Benzyny, Mydła, Świec i t. p. oraz Norymbergszczyzny, egzystujący od lat kilkunastu, z urządzeniem i towarem do odstąpienia zaraz lub od kwartału.—Wiadomość w Kiosku na Elektoralnej obok św. Ducha.

ŚNIADANIE HYGIENICZNE

dla osób cierpiących na piersi lub żołądek, albo których trawienie odbywa się z trudnością,* **RACAHOUT Delangrenier'a** z Paryża stanowi śniadanie bardzo smaczne, lekkie, posilne i zastępujące z korzyścią czekoladę i kawę. — **Sława** tego pożywienia, nabyta od tak **dawna,** udowodniona jest uznaniem Członków Francuzkiej Akademii Medycznej, którzy sprawdzili że jego własności wzmacniające i pożywne są pomocne szczególniej *rekonwalescentom,* dzieciom i osobom *delikatnym lub podeszłego wieku.*

SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.

—226—

Osobny Budynek

o suterenie, parterze i piętrze, do wynajęcia od 1-go Lipca na **Warsztaty lub Składy,** przy ulicy Nowy-Świat № 38. Wiadomość u właściciela. 1219

DO SPRZEDANIA 1246

w ciągu 2-ch tygodni 4 wielkie bronzowe z marmurem **Kandelabry, Zegary** z XVI i XVIII wieku, wielki **Szal** turecki, czarny i Kołdra. Wspólna № 11, m. 8, od g. 4 do 5 po pol.

SKLEP.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Sklep Norymbersko-Galanteryjny. Róg ul. Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej № 50. Także pozostawiono do sprzedania **Szal** francuzki za przystępną cenę. 1468

Rs. 6,000

poszukuje się na dobra ziemskie w gubernii Warszawskiej. Adresa uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. H. P. 1409



OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 33 r **Antoniego Stępkowskiego.**

Akuszerka P. Médalis

przyjmuje **osoby** życzące sobie odbyć słabość z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **najściślejsza dyskrecja** się zapewnia. Ulica **Bednarska № 18.** 1419

!!!NAJTANIEJ!!!

dostać można **Owsa wyborowego i średniego** w każdej ilości 1327

E. WOJEWÓDZKI & Comp. MARSZAŁKOWSKA № 34, (róg Złotej).



Drzewka owocowe

1403

W ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej № 1172 dostać można wyborowych jabłoni i grusz 1, 2 3, 4 letnich, oraz Moreli, Brzoskwiń, Agrestów, Porzeczek, Malin i rozmaitych krzewów klombowych.

Magazyn Obuwia Warszawskiego 1414

w jednem z miast gubernjalnych w Cesarstwie, istniejący od lat 10, szuka nabywcy lub wspólnika.—Bliższe szczegóły w Alejach Jerozolimskich № 26, w mieszk. p. Niżyckiej.



Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Omnibus, Karetka z galeryjką, hotelowa, Kareta, Lando i Faeton, wszystko w dobrym stanie. Tamże do sprzedania 6 Koni razem lub pojedyńczo.—Wiadomość u Rządcy w Hotelu Słowiańskim przy ulicy Podwale. 1418

Do sprzedania:

Suknia jasna w szare paski, zupełnie świeża, Suknia jedwabna lapis, bronzowa i inne. **Palto** jasne, prawie nieużywane, taki**ż** Kapelusz kastorowy z piórem; **Kaftanik** aksamitny; **Sortie** białe, pluszowe; **Mufka i Kołnierz** tumakowe, oraz Mufka barankowa i inne rzeczy,—za niską cenę. Widzieć można codziennie od 11 do 1 z południa i od 6 do 8 w wieczór. Ulica Złota № 9A, mieszkania 12. 1339

Sprzedaje się MASZYNA 1361

z motorem hydraulicznym i 2-ma kabinami po 10 miejsc w każdej służąca **do podnoszenia i opuszczania pasażerów,** może być zastosowana w większych hotelach. Celem oglądania maszyny lub zebrania bliższych wiadomości należy się udawać do zarządu daczy Bellevue lit. L. Groenolskiego w Odesie w tejże daczy, lub Hawanna ulica № 2

Maszyny:

Heblarnia ręczna z suportem do żelaza i metali. **Wiertarnia** ręczna z podstawą. **Rundmaszyna** dla blacharzy. **Maszyna** do wiercenia i dłutowania drzewa, ręczna. **Nożyce** kołkowe do krajania długich blach. **Nożyce** do cięcia żelaza. **Maszyna** do zawijania i inne do sprzedania za cenę znacznie obniżoną w Kantorze Marszałkowska 41, w bramie na lewo. 660r

LOKAL

potrzebny jest na warsztat ślusarski, mogący być wielce suteryny i mieszkanie z 3 pokoi i kuchni. w środku miasta, o S-go Jana.—Mający do wynajęcia zechcą adresować do Fromma ulica Walicòw № 2. 1251

Do sprzedania

nowa Szafa rozbierana i para Łóżek orzechowych, oraz dwa Wieszadła, które mogą służyć do magazynu mód, albo dla pp. krawców, za cenę przystępną.— Miedziana № 14, (Nowy Grzybów). r667

Do wynajęcia!

W nowo-wybudowanym domu na Nowej Pradze, naprzeciw apteki, róg ulicy Nowopraskiej i Granicznej, w wesołem bardzo miejscu, na lato, blizko rogatki Wileńskiej, jest do wynajęcia zaraz **SKLEP** na zakład z przyległem mieszkaniem, oraz różne **LOKALE.** Wiadomość na miejscu, rano od godz. 8—10 i po południu od 3—7. 1447

Magazyn Ubiorów męzkich i Kostiumów różnych nacyj

z wszelkiemi do nich przyborami, **Teodora i Augusta,** przy ulicy Senatorskiej № 477a i Nowo-Senatorskiej № 8, ma honor polecić się Szanownej Publiczności. 1233

W tych dniach otworzoną została

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

Prawdziwej Wody Kolońskiej Włosko-Neapolitańskiej

przy Aptece

JULJANA EKERKUNSTA LESZNO Nr 28.

Dostać można również w pierwszorzędnych **APTEKACH i wszystkich SKŁADACH MATERJAŁÓW APTECZNYCH.** 631r

SARDYNKI

świeże, otrzymał **Skład Herbaty, Cukru, Win i Towarów Kolonjalnych**

F. KRUPECKIEGO,

LESZNO № 2, wprost Rymarskiej. **Ceny przystępne.** 1458

Sklepy, Lokale Pomieszczenie na warsztaty lub inne **przedsiębiorstwa,** z wiosną będą restaurowane w domu **B. Korpaczewskiego,** Nowy-Świat № 42, nadto stanie kilka nowych zabudowań.—Interesowani **w urządzeniu lokalów, warsztatów,** lub innych przedsiębiorstw, zechcą się porozumieć dla określenia planu.—Oferty **dostawy materjałów budowlanych** i robót, niemniej są pożądane. 549r

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —687—

K. MANTEY

Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej.

SKLEPY

różne, nowo-powstałe mające, są do najęcia od 1-go Lipca. Mogą być urządzone według życzenia najmującego. Ilość pokojów przy sklepie zależna od życzenia najmującego. Sklepy zdatne na restauracyę, skład apteczny, skład lamp, zakład fryzjerski, dystrybucyę; jeśli o jednym pokoju, dla wyrobu na artykuły spożywcze, galanterję, wyroby blacharskie, pieczywo, wędliny i t. p. Sklepy mieścić się będą w domu narożnym od Nowego-Światu i placu św. Aleksandra № 1.—Wiadomość od godz. 5—7, Niecała № 12, u budowniczego. 918

Mleczarnia 1385

zaraz lub od 1 Kwietnia r. b. do odstąpienia w środku miasta, z dużym ogrodem, od lat kilkunastu tamże istniejąca. — Wiadomość w składzie pp. **Sowińskiego i Szulca,** ul. Długa.

W Fabryce Wyrobów Srebrnych Kazimierza Klimowicza 1346

przy ulicy Długiej № 16 (nowy) znajdują się pozostawione w komis do sprzedania: 1 Samowar srebrny i 1 Taca w srebrnej oprawie, które nabyć można po przystępnej cenie.

FORTEPIAN

z fabryki Kralla i Sejdlera, do sprzedania za Rs. 400.—Ulica Hoża № 32, na 2-m piętrze, mieszk. № 6, od godz. 4—6 po południu. 1471

Syndycy Tymczasowi massy upadłości

ARTURA FRYCZE

W WARSZAWIE.

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywają wierzycieli tejże masy, ażeby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się bądź osobiście, bądź przez pełnomocników, przed syndykami upadłości, aby im oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami i aby tytuły swych wierzytelności im oddali, lub złożyli takowe w Kancelarji Sądu Handlowego Warszawskiego.

Maksymiljan Poznański, Przejazd 9.
673—r **M. Luxenburg.**

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

DOM

drewniany, tynkowany, w dobrym stanie, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, położony w osadzie Siennica, 10 wiorst od stacji kolei Teresupolskiej Nowo-Mińsk, drogą szosową.—Wiadomość przy ulicy Hożej № 26, mieszkania № 5. 1437

Na Fabrykę Powozów i Stajnie

1474

na kilkanaście koni potrzebny jest LOKAL zaraz lub od 1-go Kwietnia r. b. Kto ma taki lokal do wynajęcia, raczy zgłosić do kantoru wynajmu powozów, ul. Długa № 11.

100% dochodu

przynoszący Interes Konsumcyjny w Krakowie, od 7 lat egzystujący, jedynie z powodu słabości właściciela każdego czasu do sprzedania. Kapitał konieczny 12 do 15 tysięcy rubli. Wiadomość u Z. Reman, Krucza, (róg Wspólnej) № 8, mieszkania 16. 1388

Jabłka suszone

amerykańskie, bez skórek, na kompot i zupę ℔ kop. 30, oraz **Brzoskwinie**. PP. Kupcom stosowny rabat. W Handlu Amerykańskim Marchwińskiego et Comp, Długa № 32 (Potkańskie). 1112

Poszukuje się do nabycia **1,500**

Drzewek Akacji,

wysokości od 3—4 łokci w pieńku, z gruntu piaszczystego, z dobremi korzeniami. Oferty złożyć: Oskragiełło w Warszawie, ulica Bielańska № 19. 1482

Z powodu wyjazdu za granicę jest do sprzedania

DOM,

położony na jednej z głównych ulic Warszawy. Pożyczki amortyzacyjnej Rs. 45,000. Warunki kupna nader przystępne.—Wiadomość do godziny 9-tej rano i od 4—6 po południu, powziąść można u p. **Szajewicza** (Poletura), **Dzielna № 11.** 1479

Tanio!

do sprzedania **Jabłka i Sok malinowy** Wiadomość: Nowo-Senatorska, w Fabryce Luster, Wł. Zachwatowicza. 1460

Minogi, Węgorz i Łosoś, Elbląskie,

nadeszły do

Handlu Win i Delikatesów J. ROKOWSKIEGO,

NOWY-ŚWIAT № 68. 684r

!!!Złote Rybki!!!

Otrzymałem świeży transport złotych Rybek i nowe akwarium z fontanną i bez fontanny, sprzedaję po bardzo umiarkowanych cenach. Ulica Długa № 6, mieszk. 6, w podwórzu.
1446 **S. CRISTO.**

Dla PP. Wojskowych

Mam honor zawiadomić, iż sprowadziłem wielki zapas baranków i karakułów 1-go sortu, na czapki nowej formy, które sprzedaję po cenie umiarkowanej, a także otowiązuję się dostawiać czapki dla żołnierzy, po bardzo nizkiej cenie.—**H. Herkman**, ulica Senatorska № 5. 1480

Młoda Szwajcarka

poszukuje miejsca do dzieci albo do towarzystwa. — Wiadomość: ulica Mazowiecka № 5, mieszk. 3, od godz. 4 po południu. r685a

---



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Meble orzechowe,** mało używane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty. Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sień, na dole, mieszkania № 3. 1486

Potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem Rs. 8,000 do 10,000, do nowourządzonego interesu, przy ulicy pryncypalnej. — Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska № 22. 686r

---

Majątek Ziemski

jest do sprzedania, położony w bogatej ziemi **Proszowskiej**, odległy od Proszowic wiorst 7, 40 włók obejmujący, w tem lasu włók 10, dobrze gospodarowany. Cena 4 tysiące rubli włóka. Może być i zamieniony na dom w Warszawie.—Bliższa wiadomość: ulica Bracka № 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 1—3 po południu. 1476

Żyrandol paryzki,

bardzo piękny, masiv bronzowy, w ogniu złocony, dawnej roboty, do sprzedania za rs. 600. Wiadomość w kantorze loterji: ul. Marszałkowska № 56 (róg Rysiej), przy hotelu Maringe. 1376



Dom i Zabudowania

do sprzedania, z placem, z dwoma frontami niezabudowanemi od ulic: Brukowej i Namiestnikowskiej. Najlepszy w całej Pradze dla budowy domów, wszelkich fabryk, młyna i łaźni, położony blizko wody. — Wiadomość: Praga № 380. 1470

Dwa Sklepy

łącznie: jeden kolonjalny, drugi mydlarski, pakamer i mieszkanie są do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 524 rocznie.—Wiadomość na miejscu u Rządcy domu ulica Żelazna № 37 (róg Ogrodowej). 1377

Do odnajęcia od 1 Kwietnia do 1 Lipca r. b.

4 Pokoje

1373

przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze na Elektoralnej pod № 23 za rs. 100.—Mieszkanie to może być na czas dłuższy wynajęte za porozumieniem się z właścicielem domu.

PLAC do sprzedania,

6,000 do 10,000 łok. □ placu zdatnego tak na zakład fabryczny lub przemysłowy, jakoteż i na dom mieszkalny w miejscowości bardzo korzystnej na Pradze za rogatką Wileńską, przy samej granicy Nowej-Pragi, w bliskości foksalu Petersburskiego i nowobudującej się remizy i stacji tramwajów, za cenę umiarkowaną i na dogodnych dla kupującego warunkach, a nawet część szacunku właściciel pozostawi na gruncie do czasu otrzymania pożyczki Towarzystwa miasta Warszawy.—Wiadomość u właściciela domu № 138A za rogatką Wileńską, w rogatce № domu wskażą. 1314

GRA W RYBKI

(nowość) i gry towarzyskie wszelkiego rodzaju (karty, domina, szachy, loto, i t. d.).

ZABAWKI

dziecinne, naucząjące i inne, po cenach najtańszych.

TAPIOKA

z prawdziwej mąki Brazylijskiej Manioc, najzdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych. Ilość na osobę łyżeczka z mlekiem lub rosołem. Cena paczki półfuntowej 35, 40 i 45 kop.

Sztuczne Mamki Francuzkie,

działające równie łatwo jak pierś matki (od 1 rs.). W Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga № 16. 470-r

---

W Płudach

przy samym przystanku kolei Nadwiślańskiej **w lesie Sosnowym LETNIE MIESZKANIA.**—Wiadomość; Jerozolimska № 25, mieszk. 15, rano do 2—ej i od 4 do 5—ej popołudniu, oprócz niedziel.—Tamże do sprzedania z łatwą wypłatą **Kolonje i domki.** 677



Faetony



używane,

w fabr. powozów **KAROLA SOMMERA** ulica **Leszno № 32,** wprost Solnej. 1130

Kantor Służących

przez Rząd Zatwierdzony,

oraz

Bióro Pisania Próśb i Tłomaczenia

na różnych językach,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 69, dom 6 od Saskiego Ogrodu,

firmy:

A. Damerau,

mam honor uwiadomić W. i JW. Państwa, że mam do ulokowania **Ekonomów, Pisarzy, Gajowych, Karbowych, Ogrodników, Kucharzy, Lokai, Kelnerów, Stangretów, Parobków, Stróży, Gospodynie, Sklepowe, Panny Służące, Bufetowe, Panny do szycia i nauki, Praczki, Kucharki, Młodsze, Sługi do ogólnej pracy, Niańki z obcemi językami, Panny do gości i Wód Mineralnych** i w ogóle służbę wszelkiego rodzaju, którą rekomenduję w Warszawie i na prowincje. Upraszam o zapisy pod powyższy № lub nadsyłanie swych adresów piśmiennie.
1345 **SAWICKI.**

Poszukuje się kilku

Zdolnych Modelatorów

do zakładu sztukaterskiego, za odpowiedniem wynagrodzeniem, na czas dłuższy pod firmą Schultze i Szeib w Łodzi.—Ulica Konstantynowska № 321. 697—r

---

Do sprzedania lub zamiany na dom 1523

Dobra Ziemskie

bez żadnych służebności, położone o wiorst 10 od Warszawy, i o wiorst 2 od kolei, pół godziny jazdy, rozległe włók 50, łąki nadwiślańskie, duże pastwiska, lasu włók $13^1/_2$, w którym jest starodrzew, nawóz z Warszawy i Pragi z łatwością może być wożony.—Wiadomość u rządcy, ul. Wielka № 13.

Potrzebne są PANNY

zdatne podręczne i do **fabryki kwiatów** w Rymarska № 16. 1525

Przeznaczony na Wystawę do Moskwy

Kiosk dębowy, sześciogranny 2 łokcie w średnicy, a 4 łokcie wysoki, cały oczklony jest do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Bracka № 2, mieszk. 8. 1512

Poszukują się dawne 1521

Monety polskie

(numizmaty) oraz medale pamiątkowe.—Osoby mające powyższe przedmioty do sprzedania zechcą pofatygować się na ulicę Złotą № 3, mieszk. 12, między godz. 3 a 5 po poł.

---

2 Magle

z powodu zmiany interesu do sprzedania.—Ulica Freta № 25. 1513

Od 1-go Kwietnia r. b. do wynajęcia

LOKAL,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu, na 1-m piętrze, w oficynie poprzecznej, składający się z 6 pokoi, kuchni, 2 przedpokoi, spiżarni i 2-ch komórek, oraz piwnicy. Są zaraz do odstąpienia dwa piękne pokoje umeblowane, z przedpokojem.—Wiadomość u stróża. 1487

PLACE

do sprzedania w Sielcach za rogatką Belwederską, przy drodze Wilanowskiej, stosownie do żądania rozmaitej wielkości, za cenę umiarkowaną. Własność dziedziczna, hypoteka uregulowana. — Bliższa wiadomość w Kancelarji notarjusza Rapackiego w Sądzie Okręgowym, Miodowa № 7. 1491

OGŁOSZENIE.

Blizko stacji Ruda Guzowska D. Ż. W.-W. jest do sprzedania lub wydzierżawienia na letnie mieszkania, murowany piętrowy pałacyk, (parter, 6 pokoi, kuchnia; piętro: 7 pokoi i kuchnia), ogród owocowy i dziki, stajnie, wozownie, komórki i wszelkie wygody. Mieszkania suche bez wilgoci, miejscowość ze świeżem powietrzem, w bliskości lasu i rzeki.—Bliższą wiadomość powziąć można u właściciela B. Oksner, Ruda Guzowska. 1502

W Pruszkowie pod Warszawą do wydzierżawienia

Letnie mieszkania

różnej wielkości.—Do sprzedania

Domy mniejsze i większe

oraz **Place.**—Wiadomość **w Pruszkowie** lub w Warszawie **Marszałkowska № 38 u A. Rothstein i Synowie.** 693r

---

Gorsety Krojów Paryzkich.

Trębacka Nr 10.

Mam zaszczyt donieść W.W. Paniom, iż przygotowałam piękne **GORSETY** kroju paryzkiego, oraz **LENIUSZKI** dla Pań niemogących znieść gorsetów;—wyrównywam i figury. Mam też **Gorseciki** dla młodych Panienek i Szelki do prostego trzymania się. Również przyjmuję Gorsety do **prania, przerabiania i reparacji, po cenach przystępnych.**

ZOFJA MORAWSKA.

Ulica Trębacka № 10. 595-r

Bardzo tanio do sprzedania z 5 pokoi

Meble

lub częściowo: Kredens duży dębowy i Stół dębowy, Żyrandol z lampą i Kandelabry stojące.—Chmielna № 52, mieszkania № 8, w oficynie. 1330

Są do odstąpienia na czas dłuższy

Dwie Dzierżawy

większych Folwarków, przy drodze Żelaznej, na bardzo korzystnych warunkach. Bliższe szczegóły i objaśnienia. **Plac Krasiński № 4,** mieszk. 10, II piętro do godz. 9 rano i od 1 do $2^1/_2$ po południu, każdodziennie. 1430

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumerji specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

644

Różne Lokale Fabryczne,

bardzo wygodne, są do wynajęcia w blizkości ulicy Marszałkowskiej od Hożej, po nizkich cenach.—Wiadomość u właściciela domu, Złota № 3. 1383

Poudre Fleur de Cygne

do farbowania włosów

NOWY

PUDER ŁABĘDZI.

Wyrób specjalnie berliński, nieustępujący w niczem co do dobroci najlepszym pudrom francuzkim i angielskim, a cenie zaś o połowę jest tańszy. Zaletą tego pudru są: że niewidzialnie przystaje do skóry, nadając twarzy pożądaną świeżość i młodość i dla tych powodów przeważnie używany jest przez damy wyższego towarzystwa, oraz świata teatralnego.—Cena za spore pudełko tylko 30 kop., za większe podwójne 50 kop., a za pudełko duże z puszkiem rs. 1. Handlującym ustępuje się rabat fabryczny.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Perfumerji Aleksandra Kocha**, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83. —657—

Mam honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż z dniem 1 Marca r. b., otworzyłem

ZAKŁAD MALARSKI,

wszelkie zatem prace w zakres malarstwa pokojowego wchodzące, wykonywać będę sumiennie i akuratnie, za cenę przystępną. Ulica Widok № 12.—Malarz pokojowy i znaków
1500 **F. RYDLEWSKI.**

W każdym czasie do wynajęcia

Lokal fabryczny

z motorem siły 2-ch koni.—Wiadomość: Żelazna № 41, u właściciela domu. 1519

Rs. 600 lub więcej

1520

za przeprowadzenie, przez osobę mającą stosunki wśród zamożniejszych rodzin, interesu poważnego, z uczciwą tendencją, **warunkującego przyszłość młodego człowieka.** Oferty dokładne składać Poste-restante (na poczcie pod adres: **K. K. № 10 w Warszawie.**

K. SOMMER i W. PRZYBYLSKI

Warszawa, ul. Nowogrodzka Nr 8.

Wykonywają **osuszanie wilgotnych mieszkań** za pomocą masy izolacyjnej;—dla chcących zaś wykonać robotę bezpośrednio za pomocą miejscowego mularza **sprzedają massę w puszkach blaszanych.**—Informacje i odpowiedzi załatwiają się odwrotną pocztą. 639—r

1837 r. ZAWIADOMIENIE 1882 r.

ze Składu Herbaty Kiachtyńskiej

W. M. ISTOMINA

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

w domu Hr. Krasińskiego,

W Warszawie.

W ubiegłe dziesięć lat dowóz Kiachtyńskiej Herbaty karawanowej do Rossji był w małej ilości z powodu ogromnej konkurencji Anglików Herbatą sprowadzanej zupełnie z innych prowincyj chińskich zwanej Kantońską, gatunki te zwykle odznaczają się swym obcym smakiem.

Ustalone na nowo przyjazne stosunki z Chinami dały możność w drugiej połowie roku zeszłego dostarczyć z Kiachty do Cesarstwa **przeszło 80,000 cybików Herbaty Karawanowej,** z tego właśnie transportu w tych dniach otrzymałem partje wyborowych gatunków nabytych po znacznie niższych cenach dotąd praktykowanych, które obecnie sprzedają się w moim składzie po cenach następujących;

CZARNE po rs. 1 kop. 50, rs. 2, rs. 2 kop. 20 i rs. 2 kop. 40 za funt.

KWIATOWE po rs. 2 kop. 40; rs. 3; rs. 4; rs. 5 i 6 za funt.

Z powyższych gatunków zasługuje **na szczególne uznanie pod względem smaku i aromatu w cenie rs. 2 za funt, który zadowolni każdego.**

Niniejsze zawiadomienie mojej firmy znanej Szanownej Publiczności **od lat 45-ciu nie jest żadną reklamą lecz jako rzeczywistość;** na dowód postanowiłem dla uniknięcia byle jakiej wątpliwości na żądanie osób kupujących w większej ilości Herbatę **otwierać oryginalne cybiki w ich obecności,** czego jestem pewny, inne składy uczynić nie mogą.

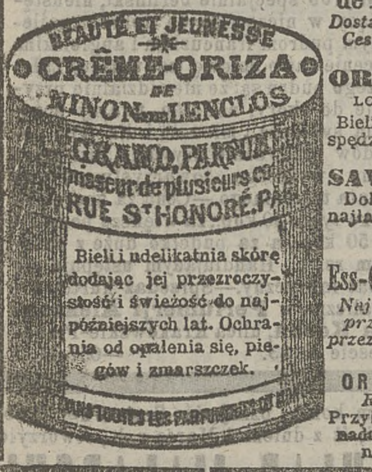
634—r **Wsiewołod Istomin.**

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA

de L. LEGRAND

Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu.



ORIZA LACTÉ

LOTION ÉMULSIVE

Bieli i oświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA

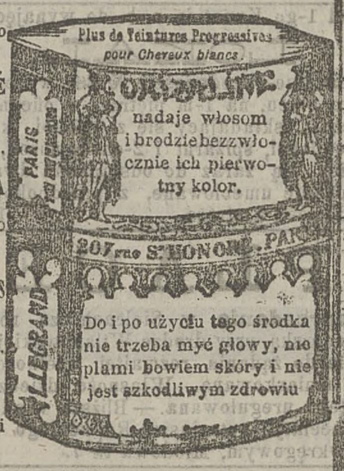
Doktora O. Réveil, najłagodniejsze mydło dla skóry.

Ess-Oriza & Oriza-Lys

Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA-POWDER

Ryżowy puder. Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.



We wszystkich składach perfum i u fryzyerów

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE SAINT-HONORÉ, A PARIS. —237—

Znaczny rabat dla PP. Właścicieli domów i dla Administracji

OBICIA PAPIEROWE

z fabryki „Victoria“ zalecają się doskonałym gatunkiem papieru zupełnie niebibulastego, starannością wykonania, doborem trwałością kolorów i cenach przystępuych.—NB. **Fabryka „Victoria“ nie używa wcale Farb Anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się zbyt prędko pod wpływem światła i wilgoci. — **Jedyny skład w Warszawie, w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga № 16.** —688—r—

HOTEL POD TRZEMA KORONAMI

w Toruniu,

w środku miasta w rynku położony, z wszelkim komfortem urządzony, znany z dobrej kuchni i wyborowych win i innych napojów, poleca się względom Szanownej Publiczności.

Witold Duszyński,

właściciel hotelu.

970



SZPRYCOWANIE

MATICO

PP. GRIMAULT & Comp.

Przygotowane z liści drzewa Matico rosnącego w Peru, w ciągu lat kilku wyrobiło sobie powszeczne uznanie. Leczy w krótkim czasie najuporczywsze rzerzączki.

GRIMAULT & COMP. APTEKARZE,

8, rue Vivienne w Paryżu —239—

Warszawski Zakład Opakowań

ul. Walicców Nr 1.

niniejszem zawiadamia Szanowną Publiczność, że Zakład podejmuje się wszelkiego rodzaju opakowań, jako to: **Mebli, Obrazów, Posyłek pocztowych, Towarów i t. p.**

Wyrabia i posiada na składzie: **Skrzynie, Paki, Kufry, Pudełka** do **cukierków, cygar,** oraz kapeluszy **damskich i męzkich** podług modeli paryzkich. — Obstalunki przyjmują się na miejscu, lub w Składzie Win p. Jana Roguskiego, w Resursie Obywatelskiej, na Krakowskiem-Przedmieściu. 1423

NAJWIĘKSZA PAROWA FABRYKA GORSETÓW

W. STEINER I BRATA,

Świętokrzyzka № 24,

poleca największy wybór i najlepsze fasony. 1445

FOSFORAN ŻELAZA

Dra LERAS, Aptekarza.

Roztwór ten, podobny do wody mineralnej żelaznej skoncentrowanej, jest jedyny z tych środków żelazistych, które składem swym zbliżają się do globuliny krwi i przedstawiają nieoceniony pożytek przez wpływ swój wzmacniający i odnawiający kości i krew. Nigdy nie wywołuje zaparcia, nie obciąża żołądka, nie czerni zębów; używany jest zawsze z powodzeniem przeciwko cierpieniom żołądka, upławom, zubożeniu krwi i wszystkim przypadłościom, którym podlegają kobiety, młode dziewczyny i dzieci w czasie kiedy są blade, bezkrwiste, osłabione i bez chęci do jedzenia.

w Paryżu 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach —238—

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski.“

r—398 Właściciel, **Rud. Siebelist.**



ŻYRARDÓW

Główny Skład Detaliczny powyższej Fabryki,

przy ulicy Krak.-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności,

otrzymał znowu wielki transport

Płócien białych wszystkich cienkości

W RESZTKACH,

które się w pół sztukach, z ustąpieniem znacznego rabatu, sprzedają.

Nadto tenże skład, posiada znaczną partję różnokolorowych Drelichów również **w Resztkach,** mogących służyć na materacyki dziecinne, które Szanownej Publiczności, po cenach o 20% zniżonych, poleca.

Oprócz znanych Szanownej Publiczności, wyrobów lnianych wszelkiego rodzaju, Skład jest również stale zaopatrzony w wielki wybór bielizny męzkiej i damskiej, po cenach nizkich stałych, oraz przyjmują się obstalunki na takową, które z największą akuratnością podług najświeższych modeli wykonywa. 1245

Hielle i Dittrich.

CERATY

wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,

poleca

Fabryczny Skład Cerat

„POD MERKURYM“,

Senatorska Nr 27. —29 r

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE.

otrzymała na skład główny dzieła następujące

w przekładzie polskim Dra Ant. Bronikowskiego:

Herodota dzieje. Zeszyt 1 (Księga I, II); Zeszyt 2 (Ks. III, IV, V i VI); Zeszyt 3 (Ks VII, VIII i IX), po rs. 1.
Homera Odyssea. Tom I (Rhapsodje I—XII); Tom II (Rhap. XIII—XXIV), po kop. 75,
Mnemonion. Fragment, kop. 45.
Platona Dzieła. Tom I (Fedros, Biesiada, Hippiusz, Lyris, Charmides, Euthyfron, Jon Menexenos), rs. 1 kop. 50.
Tom II. (Alcibiades, Gorgius, Menon, Laches, Euthymedon, Protagoras.) rs. 2,
Tom II, zesz. 1 (Prawa), kop. 60.
Protagoras, kop. 45.
Thucydidesa Historja Wojny Peloponneskiej. Zeszyt 1 (Ks. I i II), kop. 60.
Zeszyt 2, 3, 4, (w jednym) Ks. III—XIII, rs. 1 kop. 20.
Xenofonta Wspomnienie o Sokratesie, kop. 75. —356—r—

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojskowego podaje niniejszem do wiadomości co następuje:

1) W dniu 10 (22) Marca r. b. 1882, odbywać się będzie w Zarządzie wymienionym licytacja stanowcza bez relicytacji, głośna i za pomocą składanych lub nadsyłanych deklaracyj opieczętowanych, na dostawę w roku teraźniejszym opału do Młyna Parowego, w fortecy Nowogeorgiewsku.

2) Przystępującym do licytacji wskazanem będzie, w jakiej ilości drzewo i węgle kamienne dostarczyć mają, a mianowicie: na potrzebę tegoroczną drew ruskiej miary trzypolanowej sążni 190, i Węgli kamiennych pudów 14350, i oprócz tego na zapas węgli 3350 pudów. Opał takowy dostarczonym być powinien w poniżej wyszczególnionych terminach, oraz w ilości na każdy termin oznaczonej, gdyby jednak dostawca uważał za korzystniejsze dla siebie zdawać w większych ilościach, lub nawet całą proporcję od razu, będzie miał prawo to uczynić.

Terminy dostawy są następujące:

	DRZEWA.	WĘGLA kamiennego.
	Sażeni.	Pudów.
Na dzień 1 Kwietna	20	2,000
„ 1 Maja	30	2,000
„ 1 Czerwca	30	3,000
„ 1 Lipca	30	3,000
„ 1 Sierpnia	20	3,000
„ 1 Września	20	3,000
„ 1 Października	20	1,700
„ 1 Listopada	20	—
Razem	190	17,700

Nadmienia się przytem, iż dostawcy obowiązani będą nie obydwa rodzaje opału jednocześnie dostarczać, lecz tylko ten, na który licytacja zatwierdzoną zostanie.

3) Warunki szczegółowe są do przejrzenia w Zarządzie Okręgowym Intendentury w Warszawie, oraz u zawiadującego Młynem Parowym w Nowogeorgiewsku. każdodziennie od godziny 9 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne.

4) Do licytacji przypuszczeni zostaną wszyscy, mający do tego prawo, za złożeniem odpowiedniego vadium, i okazaniem legitymacyj swego stanu, oraz dowodów upoważniających do prowadzenia handlu.

5) Podania życzących przyjąć udział w licytacji głośnej, lub deklaracje opieczętowane, stemplem ustanowionym opatrzone, nie później złożone być mają jak do godziny 12 zrana, w dniu oznaczonym na licytację. Deklaracja zawierać powinna, zgodzenie się przyjęcia na siebie dostawy, w ścisłem zastosowaniu warunków, za cenę oświadczoną na licytacji, lub w deklaracji opieczętowanej. Przytem załączone być muszą dowody legitymacyjne i vadium, które licytujący za pomocą deklaracyj opieczętowanych, składają w stosunku 20% od sumy najwyższej do jakiej przedsiębiorstwo dostawy Węgli kamiennych i drzewa, dojść może; przyjmujący zaś udział w licytacji głośnej, w ilości 600 rs. Oprócz tego w deklaracjach opieczętowanych wypisane być powinny: a) imię, nazwisko, stan i miejsce zamieszkania deklarującego; b) data, w której deklaracja napisaną została; c) ilość materjałów opałowych dostarczyć się mających, oraz d) ceny stanowcze, wyrazami pisane, za sążeń drzewa ruskiej miary trzypolanowej, i za pud węgli kamiennych.

6) Licytacja odbędzie się w porządku wskazanym w Tomie X. Ks. I. Zbioru Praw Cywilnych wyd. roku 1857 i w przepisach z roku 1875 obowiązujących dostarczycieli potrzeb wojskowych.

7) Mający uczestniczyć w licytacji głośnej osobiście, lub przez upoważnionych, nie będą mogli składać jednocześnie deklaracyj opieczętowanych.

8) Vadium dla pewności dotrzymania umowy, wyłącznie tylko pieniężne się składa. Co zaś rozumiec należy pod nazwą vadium pieniężnego, artykuł 6-ty warunków to objaśnia. —698—r—

Rządca gospodarczy,

wszechstronnie wykwalifikowany **(specjalny rolnik)**, samotny, w sile wieku i energiczny, poszukuje na mocy chlubnych świadectw dostojnych osobistości z długoletniej swej działalności za granicą i w kraju, odpowiedniego miejsca od Ś-go Jana r. b.

Reflektanci zechcą nadesłać łaskawie oferty pod adresem: **„Do dzierżawcy Żabieńca“** przez Warszawę—Piaseczno. 1601

POMADA

do czyszczenia metali w najlepszym gatunku. Cena zniżona. Główna sprzedaż w Składzie Materjałów Aptecznych A. Centnerszwera, Tłomackie № 9. — Handlującym odstępuje się rabat. 1582

SER GAMBRINO
świeży,
nadszedł do Handlu Win i Delikatesów
J. Rokowskiego,
NOWY-ŚWIAT № 68. 1683

Przed miesiącem we wsi **Brzeziny**, przez miejscowego sołtysa zatrzymany został 1508



Wół krajowy,

wieku około lat 6-ciu, koloru czerwono-łysego. Właściciel tego wołu niewiadomy. Wół ten może być odebrany przez prawego właściciela po złożeniu dowodów na prawo własności w Zarządzie gminy Brudno na Szmulowiźnie. Jeżeli zaś w ciągu 3-ch tygodni właściciel po odbiór wołu nie stawi się, to wół będzie sprzedany przez licytację publiczną.

MEBLE!!



Najtaniej sprzedaje różne garnitury: Szeslongi, Kozetki, Taboreta, Sofy, Stoły, Stoliki do kart, Wieszadła, Etażerki, Biurka od rs. 9 i wiele innych mebli, jakoteż przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty Tapicerskie i Dekoracyjne. Zakład Tapicerskim, ulica **Orla № 12.** 1495

Nauczycielka muzyki

z patentem, życzy lekcyj po kop. 50 za godzinę.—**Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krak-Przedmieście № 6.** 155

Lecznicza bezpłatna
dla przychodzących chorych,
z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.
Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.
Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.
Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.
Od 11 do 12 **prof. Szokalski** i **dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.
Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.
Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.
Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.
Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.
Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.
Od $12\frac{1}{2}$ do $1\frac{1}{2}$ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od $5\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$.
Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartków; dzieci w niedzielę.
Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.
Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.
Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.
Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.
Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.
Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.
Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Różne Mieszkania
o dużych Pokojach!

Trudno obecnie znaleźć tak obszernych pokoi jakie posiadają mieszkania przy rogu ulic Hożej i Nowo-Wielkiej, drugi dom od Marszałkowskiej i które **po bardzo przystępnych cenach są jeszcze do wynajęcia.** — Wiadomość w kantorze właściciela domu, Złota № 3. 1384

Dystrybucja

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu—Wiadomość: ulica Marszałkowska № 65, na miejscu. 1539

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 9 marca 1882 r.

	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	49 05	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 93	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 86	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83 45	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.25	—.—
„ „ „ „ m.	99 —	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.40	—.—
„ „ „ „ II	92.30	—.—
„ „ „ „ III	91.15	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86 80	—.—
„ „ m.	86 75	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.40	—.—
II „ „ 100	90.40	—.—
III „ „ 100	90.40	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	298.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	163.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	302.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	890.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Za	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. $106\frac{9}{10}$
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. $219\frac{2}{5}$
Od listów zast. m. Łodzi k. $177\frac{7}{9}$
Od listów likwidacyjnych k. $108\frac{9}{10}$

Koleje żelazne	Odchod. godziny	Odchod. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

CEDUŁA
GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Produktowo-Towarowej

Dnia 20 Lutego (4 Marca) 1882 roku.

Zboże (cał. wagon. St. Praga)	Od rs. k.	do. za pud
Pszenica wyborowa	1.50	1.58
„ wysoko pstra i szklis.	1.40	1.48
„ smolna i ordynaryj.	1.24	—.—
Żyto krajowe nowe	1.04	1.06
„ ruskie	1.00	1.03
Jęczmień	—.85	—.95
Owies	—.88	—.94
Groch warzelny	.90	1.02
„ na paszę	—.85	—.95
Gryka	—.—	—.—
Rzepak zimowy	—.—	—.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	7.50	8.50
„ czerwona	6.—	7.—
Cukier Rafinada	7.75	8.—
„ „ cien-kryst.	7.75	8.—
„ Kostki	7.75	8.—
„ Mączka krystalicz.	—.—	—.—
„ „ mielona	6.75	$6.87\frac{1}{2}$
Wełna kraj. wys. cienka	27.50	—.—
„ cienka	26.—	26.50
„ śred. cienka	25.—	25.50
„ ordynaryjna	18.50	20.—
ruska mojka	36.—	36.50
„ peregon	23.—	23.50
„ niemyta	9.—	9.50
Len moczony K. za pud	4.70	5.50
„ roszony	3.40	4.80
Konopie czyste N° 1	4.10	4.30
„ średnie N° 2	3.90	4.10
„ poślednie N° 3	3.60	4.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.54	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp.		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.90	—.—
„ „ do myd.	6.85	—.—
Łój warsz. topielny	6.90	—.—
Łój amerykań. barani	6.90	—.—
„ woło.	7.—	—.—
Na dostawę łój świeczny	7.—	—.—
„ mydlany	6.95	—.—
Glyceryna surowa 29 st. a 50 kil. na st. kol. żel.	—.—	—.—
„ rectif.	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin.	6.—	—.—
„ lniany	5.55	—.—
„ konopny	5.20	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.60	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	17.70	21.50
„ Ceylon drobnoziar.	15.—	16.—
„ Ceylon perłowa	20.80	22.25
„ Rio	15.—	16.—
Ryż Patna	3.30	4.10
„ Rangoon	2.85	3.20
Pieprz Singapore	12.—	12.25
Oliwa Gallipoli do masz.	10.—	10.25
„ Gallipoli do pal.	10 25	10.50
„ Malaga	10.25	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52°	1.60	1.65
„ kalcynow. 36°	1.30	1.35
„ kaustycz. 70/72%	2.70	1.05
„ krystaliczna	1.—	1.05
Ałun krystaliczny	1.60	1.65
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.—	2.05
Potaż krajowy	$2.77\frac{1}{2}$	—.—
„ zagraniczny	2.85	—.—
Koperwas miedziany	4.80	—.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud	$—67\frac{1}{2}$	—.—
Sól mielona z Inowrocławia	$—45\frac{1}{2}$	—.—
Sól w kawałkach do	—56	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud.	—57	—.—
Sól liwerpolska	—67	—.—

St.-Petersbur. Chemiczne Laboratorjum.

Vaseline w zupełności zastępuje swoją dobrocią użycie innych tłustych olejków i wpływowi temperatury nie podlega.

Pomada Vaseline przewyższa dobrocią wszelkie dotąd wiadome środki, nadaje włosom miękkość i połysk, a także utrzymuje głowę w czystości i świeżości.

Gold Cream Vaseline odznacza się nadzwyczajną delikatnością; działając na skorę odswieżająco, nadaje jej miękkość i białość.

Należy się wystrzegać fałszowanych wyrobów.

Proszę zwrócić uwagę przy kupnie każdego flakonu na firmę:

St.-Petersbur. Chemiczne Laboratorjum.

Kantor i Skład hurtowy w Petersburgu przy Woźniesieńskim Moście, na Ekateryńskim kanale № 80.

Sprzedaż we wszystkich znaczniejszych perfumeryjnych składach i aptekach Cesarstwa.

W Warszawie w Ruskim Magazynie ulica Niecała № 2 i innych. 898

Każdy kto farbuje włosy

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TAN CREDO,** daje włosom silny i równy kolor szatyn. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osob, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 k. 50.

Mokry Puder.

Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beauté étternele“, rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 k. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2 i rs. 1 kop. 50.—Wyłączny skład na Warszawę **Perfumerja Dobrzańskiego Renaissance, Nowy-Świat № 41** i u **Leona** Nowo-Senatorska № 4. 713—r

69 CZARNY ZNAK 69
Fabryka Kapeluszy
Władysława Antonowicza,
Krakowskie-Przedmieście N 69.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzący sezon przysposobiłem znaczny zapas kapeluszy własnego wyrobu i zagranicznego z pierwszorzędnych fabryk w rozmaitych gatunkach i fasonach. A także przyjmuje się kapelusze do przerabiania na najnowsze fasony oraz do prasowania,—Przytem uprasza się Szanowną Publiczność o szczególne zwrócenie uwagi na **Marki fabryczne** z adresem, na której wypisane będą należności, które każdy oddawca otrzymywać będzie.—Tamże potrzebną jest zaraz **Panna** uzdolnona. 1372

69 CZARNY ZNAK 69.

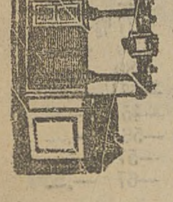
1302 **Wyprzedaż Sukienek dziecinnych**

po cenach kosztu. Przyjmuję wszelkie roboty w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące. Obstalunki wykonywam z akuratnością w krótkim czasie, podług ostatnich żurnali paryzkich, z gustem, oszczędnością materjału i po cenach możliwie nizkich. Stare suknie przerabia. Pracownia sukień, ulica Chmielna № 25, 2-gie piętro.—**M. Skłodowska.**

Zupełna wyprzedaż 1589

Kostjumów i Kapeluszy

pozostałych z sezonu letniego i zimowego, Okryć lekkich kaszmirowych, Sukienek i Paltocikow dziecinnych. Magazyn Paryzki Królewska № 25.



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Rs. 8 lub 12 tysięcy

do wypożyczenia na dobra gubernji Warszawskiej, lub na dom po Towarzystwie, bez pośrednictwa.—Wiadomość u Rejenta Sobierańskiego, Nowolipie № 32, mieszk. № 5. 1511

Rs. 60,000

potrzebne są na hypotekę domu przy pryncypalnej ulicy położonego, przedstawiającego wartość rs. 200,000, suma ta zamykać będzie sumę rs. 78.000.—Adresy składać proszę w Kantorze pod lit. A. Z. 1580

Żądaną jest do nabycia KOLONJA 1554

w okolicach Warszawy w miejscowości lesistej, do której podróż końmi lub koleją najdalej w 2 godzin odbyć można, z domem mieszkalnym wygodnym, ogrodem owocowym, w szacunku około 4,000 rs.—Wiad. u Chrzanowskiego, Sosnowa, № 5a, od 2 do 3 po poł.

APTEKA
Wendy i Wierogórskiego,

47. Krak.-Przedmieście 47.

Koryzaryna, środek przeciwko katarowi.
Maść na odzięblenie.
Olej k miętowy japoński, uśmierzający ból głowy.
Pastylki od bólu gardła.
Pastylki od kaszlu.
Płyn do odświeżania powietrza.
Syrop od kaszlu.
Rabarbar prawdziwy chiński.
Bestitution fluid przeciw bólom reumatycznym.
Wazelina, chemicznie czysta, udelikatniająca skórę.
Wino pepsynowe na Lunelu, ułatwiające trawienie.
Wino Rabarbowe na Maladze.
Wino Chinowe na Maladze.
Woda na odzięblenie.
Tran Szwedzki oczyszczony.
Mastyki do heliominiatur. 722—r

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 4 (16) bieżącego miesiąca Marca o godzinie 12 zrana, w Biurze Dystancji Inżynierskiej w Warszawie, odbędzie się licytacja na sprzedaż do rozebrania starego budynku drewnianego, pod № 1005, w koszarach Sapieżyńskich znajdującego się, który **oszacowanym został na rubli 278, kop. 60.**

Życzący przyjąć udział w licytacji obowiązani w dniu oznaczonym do godziny 12 zrana, złożyć deklarację na stemplu 60-kopiejkowym, i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedający się budynek, okazany przez Nadzorcę Koszar Sapieżyńskich, Asesora Kollegjalnego Bojewa; po zatwierdzeniu bowiem kupna, żadne reklamacje i pretensje dotyczące wartości tego budynku i całości wszystkiego, co doń należy, uwzględnionemi nie będą.

Przystępujący do licytacji składają **vadium** w gotowiźnie **rs. 28,** które nabywca uzupełnić powinien w stosunku 10% od sumy zaofiarowanej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Biurze Dystancji każdodziennie, od godziny 10 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne. 725—r

Z powodu wyjazdu natychmiast do odstąpienia po nizkiej cenie

Meble z 4-ch pokoi

Hoża № 12D, mieszk. 6, od frontu, od godz. 10 zrana do 3 po południu 1570

Potrzebne są PANNY

uzdolnione do szycia bielizny na maszynie, oraz i dziewczynka do nauki.—Wiadomość: ulica Gęsia № 21, mieszk. № 31. 720r

Jest do odstąpienia

Urządzenie do 3-ch pokoi

z pierwszorzędnej fabryki, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—**Lokal** tamże do odstąpienia.—Wiadomość ulica Długa № 43, 1-e piętro, od frontu. 1579

Jest do oddania w komis, lub
1518 do sprzedania

SKLEP,

jednej z tutejszych fabryk skór, 10 lat w jednem miejscu egzystujący. z wyrobioną klijentellą. Kapitał potrzebny około 10.000 rs. **Wiadom.: Żelazna № 41, u właściciela domu.**

Bona Niemka

przybyła z Prus, umiejąca szyć rozmaite rzeczy na maszynie, poszukuje zaraz obowiązku Bony.—Freta № 44, stróż wskaże. 1578

Letnie Mieszkanie 1576

w Żułwinie, 3 wiorsty od Brwinowa, przystanku Dr. Żel. Warsz.-Wied.: 3 oraz 4 pokoje z kuchniami, **umeblowane.** Komunikacja z koleją zapewniona. Park, lasy, stawy, łazienka. Nabiał, owoce i ogrodowizny w miejscu, inne artykuły żywności b. blizko. — Wiadomość: Tłomackie № 5, 1-e piętro, od godz. 9 do 5, a w święta do 12.

NA WYPRAWY

obstalować można w Zakładzie św. Łukasza, Królewska 23, porcelanę z herbami, monogramami i wszelką ornamentacją. 1572

Obstalunki

na bieliznę z własnego i powierzonego materjału, oraz przerabianie przyjmuje się w pracowni. — Wspólna № 26a, mieszk. 15. 1571

Dla EMERYTA

W Piotrkowie gubernjalnym, na Krakowskiem - Przedmieściu jest do sprzedania **dom drewniany,** zupełnie świeżo odrestaurowany, okna, podłogi, piece, dach żelazny, nowe sześć pokoi, kuchnia, śpiżarnia, piwnica, śpichlerzyk, stajnia, drwalnia, od ulicy ogródek kwiatowy. z tyłu fruktowy i warzywny, sadzawka, łączka.—Szczegółowsza informacja w Piotrkowie, na Maryjskim Placu, u p. Rejenta Żakowskiego. 1563

Ogródki

miejskie i podmiejskie, przy domach i willach podejmują się urządzać ogrodnicy Smólski i Kamieński.—Wola 159, wprost cmentarza prawosławnego.—Zgłoszenia przyjmuje S. Smólski, w Ogrodzie Pomologicznym, Nowogrodzka № 36. —1594—

Jest do sprzedania



POWOZIK 1596

na parę koni, lub na jednego.—Wiadomość róg Leszna i Karmelickiej № 1, stróż wskaże.

NOWA KREACYA

Perfumy KADSURA

Mydło .... **KADSURA**
Extrakt .... **KADSURA**
Olejek .... **KADSURA**
Woda tualetowa.... **KADSURA**

VIOLET

Wynalazca MYDŁA KRÓLEWSKIEGO THRIDACE

PARIS 225, Rue St-Denis, PARIS

I we wszystkich perfumeryach

—719—

Ostrzeżenie.

Podczas zaburzeń grudniowych, zginęły weksle i różne papiery, pozostałe do zrealizowania na rzecz sukcesorów po nieboszczyku Abrahamie Prager.—Podaje się przeto do wiadomosci publicznej, że nikt z dowodów znalezionych korzystać nie może, ponieważ wyrokiem Sądu polubownego zatwierdzonego przez Sąd Okręgowy, wszelkie pozostałe po Pragerze weksle i dowody niezrealizowane, przeszły na własność pań M. Margulies i Ch. R. Fein, które, jedyne do takowych mają prawo. 721—R

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.
ulica Chłodna Nr 60,

2 Pokoje i kuchnia, na 2-m piętrze, miesięcznie rs. 14.
1 Pokój i kuchnia, na 1-m piętrze, miesięcznie rs. 10.
1 Pokój i kuchnia, na 3-m piętrze, miesięcznie rs. 7 kop. 50.
Pokój, na 3-m piętrze, miesięcznie rs. 6.
Stajnia na 10 koni, Wozownia wraz z mieszkaniem, **od 1 Lipca** r. b. 1574



Z Trakheu,

para karych Koni, zaprzęgowych, wzrostu 1,75 m. są do sprzedania za rs. 2,000, w Ujeżdżalni p. J. Golińskiego, Mokotowska № 3. 723

Do najęcia zaraz

POKÓJ

z osobnem wejściem, z fortepianem lub bez, na żądanie może być dodana usługa.—Wiadomość przy ulicy Smolnej w domu № 11, na 3-m piętrze, mieszk. № 9. r726

Z powodu okoliczności!!!

Jest do odstąpienia **Sklep z wystawą,** wraz z całem urządzeniem i towarem pończoszniczym, lub też bez towaru, egzystujący przeszło lat 16, z kontraktem rocznym, t. j. od św. Jana r. b., z pokojem przyległym i kuchnią.—Wiadomość na miejscu przy ulicy Marszałkowskiej pod № 63. 1568

Potrzebny jest

Wspólnik.

Doświadczony kupiec. prowadzący od 10-ciu lat kantor przemysłowo-handlowy, poszukuje Wspólnika z kapitałem do 10,000 rs. Znajomość interesu nie koniecznie potrzebna, lecz wspólność pracy.— Reflektanci raczą adresa swoje zostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. A. 7. 7. 1561

Na Saskiej Kępie

jest do wynajęcia **Zakład Restauracyjny** z dużym ogrodem gościnnym, w znanej kolonji Krokosińskiego, za rs. 200, lub też może być **cała** wynajęta kolonia z łąką i ogrodami owooowemi i budynkami gospodarskiemi, za rs. 500.—Wiadomość przy ulicy Hożej № 15, mieszk. 17. na dole. 1590

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia w każdym czasie

Kawiarnia,

przy ulicy Podwal № 23 nowy.—Wiadomość na miejscu od godz. 3—6 po południu. 1584

Nagrody Rs. 50.

PIES wyżeł, żółty, z białemi łapkami i piersiami, oraz takąż gwiazdką na czole, w dniu 2-m b. m. skradziony został. Kto wskaże nieprawego posiadacza tego psa, otrzyma powyższą nagrodę.—Długa № domu 21, lokalu № 4 1585

Za 375 Rs. rocznie!

jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. LOKAL złożony z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, **ze zlewem i wodociągiem, spiżarni, wygódki, dużej skrytki, przejścia z alkową i piwnicy,** na 3-m piętrze, przy ul. Złotej № 9A, mieszkania 14. 1586

Porter angielski odleżały,

butelka kop. 75.

Pasztety świeże Strassburgskie,

otrzymał i poleca handel

J. KORNECKIEGO,

Nowy-Świat № 40. 1583

Sklep

dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący od kilkunastu lat, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Leszno № 18. 1581

Do sprzedania w blizkości Warszawy kilka i kilkanaście

morgów Ziemi,

z młodym sosnowym laskiem, pod fabrykę lub inne zabudowaaia, przy plancie k lei Nadwiślańskiej. — Tamże jest do wynajęcia **Domek na letnie mieszkanie,** z laskiem sosnowym.—Wiadomość: ulica Bonifraterska № 17, u p. Blocha, stróż wskaże. 1587



PARA KONI 1597

młodych, maści kasztanowatej, powozowych. (lub pod wierzch), jest do sprzedania, w Hotelu Polskim.—Wiad. u stangreta Wojciecha.

Potrzebny jest

EKONOM

z dobremi świadectwami i rekomendacją; **Służący** znający doskonale obowiązki lokaja, **Panna,** szyjąca doskonale na maszynie bieliznę i krawieczyznę.—Osoby potrzebujące powyżej wymienionych zajęć zgłosić się mogą na ulicę Jerozolimską pod № 38d, mieszk. 3. od godz. 10 do 11 rano. 1593

Księgarnia i Skład Papieru
B. BOLCEWICZA,

Saski Plac № 5, róg Królewskiej, kupuje **Książki** polskie, ruskie i francuzkie, treści belletrystycznej, oraz Sztychy i Książki francuzkie z rycinami. 1592

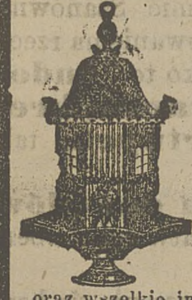
Tabela wygranych
w pierwszym dniu ciągnienia 2-ej klasy 138-ej Loterji klasycznej
dnia 8-go marca 1882 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Rs. 2000 N-r 1548 — Po **Rs. 600** NN-ra: 14987 18137 — Po **Rs. 150** NN-ra: 2416 2765 10020 17246 19572 19581 21863 22462 — Po **Rs. 60** NN-ra: 100 427 863 2113 2794 2907 3864 5432 5460 6185 6436 7082 7161 7258 7726 8143 9118 9124 9429 9988 10086 11468 12294 12969 12975 13242 13485 14176 14448 15416 15495 15537 15919 17039 17262 18628 20252 21303 23005.

Następujące Numera wygrały po Rs. 45:

13	1312	2752	4644	6308	7656	9188	10809	12798	14580	16315	18064	19027	20431	21727	23224
112	23	96	4718	46	7737	9333	12	12808	14724	25	98	19146	20548	34	25
40	79	2920	29	96	46	37	10911	15	37	34	18106	54	20608	21862	48
48	1415	68	32	98	7839	62	23	12902	70	44	10	19206	85	67	57
70	71	99	47	6463	7902	9412	11008	23	14910	55	91	41	20703	72	23322
278	85	3054	4813	91	5	9517	11148	43	54	59	18286	72	9	21929	63
326	1516	58	4986	6510	19	28	11271	62	80	66	91	75	55	81	23430
35	37	3327	98	11	43	96	11395	13029	15082	75	94	19305	66	94	54
64	89	3419	5064	84	78	9675	11424	45	98	91	99	34	20814	22047	83
459	1614	23	76	6719	8185	9723	35	63	15115	16496	18300	54	35	51	99
554	78	27	5162	28	8250	56	50	13118	41	16578	20	88	53	22124	
602	1766	94	76	52	62	92	58	86	94	16640	61	92	70	22302	
4	74	3531	98	74	86	93	63	13203	15255	46	18406	19435	93	12	
35	1883	49	5251	6813	8382	9965	67	13370	80	57	16	56	96	48	
62	1901	3861	56	20	86	67	77	73	97	70	22	64	20932	22410	
69	15	80	5320	76	97	10026	11510	74	15339	16848	50	99	40	60	
772	25	3961	51	6915	8443	43	39	13421	99	59	84	19610	21000	79	
93	96	68	82	42	57	44	70	30	15404	64	18503	35	4	83	
820	99	4007	5419	7013	8509	99	95	13592	49	16930	22	19723	16	22540	
32	2012	50	74	25	62	10192	11725	13602	84	43	33	31	19	56	
56	2123	58	88	7116	79	10230	11808	3	15606	17008	35	87	55	82	
60	80	85	5515	50	8628	32	66	22	10	66	47	19840	21145	22609	
65	2258	88	74	77	90	91	11923	13872	59	17307	74	61	21201	17	
68	2330	4141	5620	7255	8713	10326	12005	98	82	51	18626	71	9	24	
930	79	57	52	62	36	59	66	14016	84	75	37	20000	71	22719	
31	96	4247	72	64	8807	84	12111	21	15705	17483	81	68	72	26	
1006	2424	4310	5751	90	13	95	12218	66	15812	17507	18740	20112	75	42	
67	85	4416	57	7350	62	10437	78	14199	50	59	81	29	21351	73	
1134	2545	58	83	63	8922	66	12314	14271	86	88	88	58	74	96	
37	66	97	5862	88	37	10500	33	92	15912	17645	18817	84	99	22801	
61	97	4503	5905	7414	9000	74	41	14340	18	17869	18904	20204	21483	44	
1203	2609	20	52	7500	29	91	51	94	92	17909	6	68	84	71	
34	47	25	6059	21	41	10623	88	14400	16063	93	29	83	21532	23000	
53	61	29	6149	52	9110	56	12442	1	16142	18040	37	91	21673	27	
54	98	40	55	71	76	10730	12748	3	62	55	47	98	82	62	
55	2709	4632	6294	79	83	47	92	14563	16266	57	66	20363	21712	89	



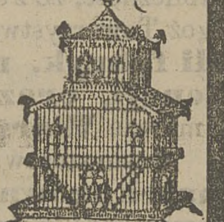
Fabrykaka Wyrobów Blacharskich

Franciszka Macatis,

Elektoralna Nr 11, wprost Orlej

W WARSZAWIE,

posiada wielki zapas **KLATEK** od najskromniejszych do najozdobniejszych własnego wyrobu oraz wszelkie inne wyroby **BLACHARSKIE.** Handlującym odstępuje się rabat. Cenniki illustrowane przesyłam na żądanie. r—619



Biuro komisowe, kaucjonowane J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3. Zawiadamia, że zajmuje się pośrednictwem w najmie lokali. Uprasza WW. Właścicieli domów o nadsyłanie Opisów lokali wraz z odręcznemi, o ile można, planikami. Letnie mieszkania są żądane. Obustronne oferty przyjmowane i załatwiane będą z możliwym pośpiechem, zarówno w Biurze komisowem (Miodowa Nr 3), jak i w Kantorze tegoż Biura (Nowy-Świat Nr 23). 724—r

W powołaniu się na ogłoszenie pp. Nickles et C. w Nowym-Jorku, mam zaszczyt niniejszem donieść, że sprzedaży ich wyrobów, a mianowicie:

1. **Renovateur'a** płynu do oczyszczania wyrobów złotych.
2. **Argentiny,** płynu do natychmiastowego srebrzenia na zimno wyrobów platerowanych.
3. **Restaurateur'a,** płynu do odpoliturowania drzewa, skór lakierowanych.
4. **Huile de Gutta-Percha,** płynu do nadania połysku skórom, chomontom etc.

raczyły się podjąć następujące firmy: WW. **A. F. Galle; K. Güthner,** Marszałkowska № 34; **J. Mrozowskiego; L. Spiessa i Syna; St. Wieniarskiego;** Nowy-Świat; Kantor Agenturowy **Bernarda Bersohn,** Niecała № 1; oraz **J. Dymowskiego,** w Lublinie.

1542 **W. Wambach, Nowy-Świat Nr 70.**

Skład Płótna, Haftów i Bielizny

T. KWAŚNIEWSKIEGO,

w Gmachu Teatralnym pod filarami (obok Cukierni), sprzedaje:

Koszule kolorowe z kretonu francuzkiego, po rs. 1 kop. 50 i rs. 2 kop. 10.
Kołnierzyki mezkie webowe, z przeszłego sezonu, po rs. 1 i rs. 1 kop. 50 tuzin.
Kołnierzyki damskie à jour z mankietami, po kop. 30 Garnitur.
Garniturki haftowane z koronkami, które kosztowały po rs. 2, 3, 5, 8 i 9; sprzedaje obecnie po kop. 30, 50, 75, rs. 1 i rs. 1 kop. 50.
Muśliny białe w deseń, łokieć po kop. 20.
Hafty maszynowe, Wstawki i Ząbki, łokieć po kop. $1\frac{1}{2}$, 2, 3, 4 i 5.

Pozostałe z zimowego sezonu **Kostiumy, Szlafroki** kortowe, **Kamizelki i Chustki** włóczkowe, oraz **Kołdry** powozowe angielskie, sprzedaje po cenach niżej kosztu. 1591



Największy wybór Trumien metalowych

i przyborów, po możliwie tanich cenach, u

ALFREDA ORTHWEIN, r88

ul. Czysta № 6.—Zamówienia Telegraficzne wysyła się pierwszym odchodzącym pociągiem.

Kaucjonowany Kantor Komisowy

Anny Damerau,

Krakowskie - Przedmieście Nr 36|390, wprost Saskiego Placu.

1) **Rekomenduje** Guwernerów i Nauczycieli obojga płci, Bony, Korepetytorów, Oficjalistów prywatnych i w ogóle wszystkie wykwalifikowane osoby potrzebujące kondycji. 2) **Pośredniczy** przy kupnie, sprzedaży, zamianie i dzierżawie, majątków ziemskich, lasów, domów tak w Warszawie jak i na prowincji, zakładów przemysłowych i t. p. 3) **Umieszcza** kapitały. 4) **Ułatwia** kupno i sprzedaż inwentarza żywego i martwego, zapasów zboża, wełny, okowity i t. d.

Interesami komisowemi zajmuje się b. urzędnik rządowy, posiadający wyższe wykształcenie prawne. 1552

P S Y

do sprzedania przy ul. Nowolipki pod № 10, mieszkania 6, do godziny 10. 1573

Kapitały 18,000, 12,000 i 6,000 Rs.

są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych. — Wiadomość pod № 15 przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu, № 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1-szej do 3-ciej godziny. 1569

Przy ulicy Nowolipie № 51, w domu żółtym, są do wynajęcia zaraz lub od kwartału

piękne LOKALE,

6, 5, 4 i 3 pokoje z kuchnią. Stajnia, wozownia i mieszkanie dla dorożkarzy. — **Plac na Skład Węgli,** ze stajnią, wozownią i kontraktem. — Wiadomość u Rządcy domu na miejscu. r716

Rs. 35.

Za tę kwotę wyuczam gruntownie Buchhalterji, **J. Danilewicz,** Królewska № 13. 1565

Zgubiono

Dowód Depozytowy Banku Polskiego, z dnia 8 Lutego 1882 r., za № 13809, na złożoną przez Jana Hundjusa sumę rs. 13,000 w Wileńskich listach zastawnych. Ktoby takowy dowód znalazł, zechce go złożyć w kantorze Banku Polskiego. 1564

Konie, Wozy i Drzewo.

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania para **Koni** zdrowych, do roboty, z **Wozami,** żelaznemi osiami i drewnianemi, **Zaprzęgi** i różne sprzęty; **2 Wagi** angielskie, **4 Koła** do karety, oraz **Drzewo olszowe** suche, po Rs. 12, rąbane po Rs. 13 z odstawą. — Wiadomość w kiosku: róg Elektoralnej i Chłodnej. r717

Sklepów kilkanaście

w nowo-otwartej ulicy Próżnej, vis-á-vis Zielonego placu, łączącej ulicę Marszałkowską z Grzybowem i Twardą, do najęcia.— Wiadomość na miejscu. 1555

Rządca Gospodarz,

kawaler, lat 30, posiada dobre rekomendacje i świadectwa, może odwołać się na opinję poważnych osób, poszukuje posady zaraz lub od św. Jana r. b. — Łaskawe oferty składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. S. r718

Osoba młoda,

dobrze wychowana, obznajmiona z handlem, władająca dobrze językiem ruskim, francuzkim i niemieckim, poszukuje miejsca **Kasjerki** lub **Sklepowej.** — Oferty uprasza się składać w kantorze t. p. pod lit. N. N. 1566

OSOBA

z chlubnemi świadectwami, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca tu w Warszawie lub na wyjazd. — Adresa proszę składać w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu wprost Roezlera pod lit, Z. H. 1567

KOLONJA

do sprzedania, włók cztery, duży dom i ładny ogród. Wszystkie warunki dogodne, 10 wiorst od stacji Mrozy, zabudowania i gospodarstwo w dobrym stanie.—Bliższa wiadomość: Nowy-Świat № 31, mieszk. 3, u pani Kownackiej, od godz. 1-szej do 3-ciej, bez pośrednictwa osoby trzeciej. 1575

Potrzebna jest

NIAŃKA,

rodowita Niemka, umiejąca prać dla dzieci Wiadomość w cytadeli u pułkownika Paukera, domu № 4 1588

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Każdy,

Kto farbuje włosy,

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn; jako płyn roślinny nie opala włosów i nie brudzi ciała i bielizny. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 kop. 50. Perfumerja **á la Renaissance, Nowy-Świat № 41,** i Perfumerja **Leona, Nowo-Senatorska № 4.** —316—r

Do tychże Perfumeryj nadszedł

Poudre Fleur de Cygne,

ŁABĘDZI PUDER.

Osoby życzące sobie mieć prawdziwy Łabędzi Puder, są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach.—Cena kop. 40, średnie pudełko rs. 1, większe z puszkiem rs. 1 kop. 50.

Sklep o 4-ch otworach

narożny w domu № 793, na rogu ulicy Elektoralnej i Zimnej, do wynajęcia od S-go Jana r. b., może być dodane i mieszkanie. — Wiadomość u stróża domu. 1467

Słoik 40 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku

GŁÓWNY SKŁAD

w Warszawie, ul. Miodowa 10,

przy Składzie Maszyn

Juljana Berg.

76r

Prawdziwy Papier Francuzki do Papierosów

Le Suprême

w Gilzach (pudełko 250 sztuk) po 25 kop.
w Książeczkach 150 arkuszy po $7\frac{1}{2}$ i 10 kop.
w Arkuszach (22 na 26 cali) po 2 kop.

ZAPAŁKI ROCHE & Comp.

drewniane (12 podełek 18 k.), woskowe od 3 k.

CYGARNICZKI JAPOŃSKIE

drewniane, lekkie i bardzo gustownie odrobione (od $1\frac{1}{2}$ do 15 kop.).

KARTY DO GRY i KREDA,

w Magazynie francuzkim, 16 ul. Hr. Berga. 517-r

Osoba przybyła ze wsi,

w średnim wieku, poszukuje miejsca jako Gospodyni, w Warszawie lub na wieś. Świadectwa posiada. — Wiadomość: ulica Jasna № 1, mieszk. 17, od 1 do 6. 661

RESTAURACJA

z parkiem do wydzierżawienia na lato w ślicznem od dawna znanem ulubionem miejscu wycieczek wszystkich Warszawian, pośród poszukiwanych letnich mieszkań, w najbliższej okolicy Warszawy.—Bliższa wiadomość przy rogu ulic Trębackiej i Wierzbowej, w sklepie p. Wierzbickiego. 1224

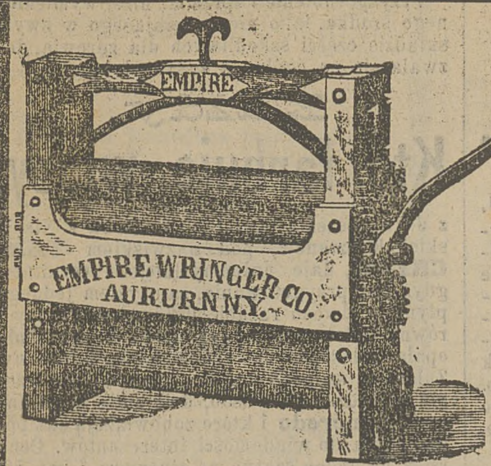
Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia.—**Podwal № 7.**

93 **R. Koecher.**

PANNA

zdatna do odszywania staników, potrzebna jest do pracowni sukień. Zakład form (**Maison Phénix),** ulica Niecała № 6. 1496



Główna sprzedaż Amerykańskich Wyżymaczek „EMPIRE"

Ceny: № 3 po Rs. 13.
„ 4 „ „ 15.
„ 5 „ „ 17.

PS. Szczególniej zwraca się uwagę Szanownej Publiczności na № 4, średnie i w gospodarstwie domowem najdogodniejsze.

Polecają w wielkim wyborze

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Osoby z prowincji, nadsełające rs. 14, 16, 18, kosztów opakowania i odesłania na kolej nie ponoszą.

Reparacje jak również walce czysto gumowe do wyżymaczek u nas kupionych, uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.

Biorącym w oryginalnych skrzyniach sztuk sześć, dajemy wyjątkowo dogodne **warunki.** r—462

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Marca r. b. o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót przy ułożeniu bruku żelaznego, na ulicy Żelaznej, od sumy około rs. 3,218.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 322, i na koszta ogłoszenia rs. 25. które nieutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się wykonać roboty przy ułożeniu bruku żelaznego, na ulicy Żelaznej, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 322, i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —562—r—

Fabryka Maszyn i Narzędzi JAKÓBA FAJANS i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Maszyny drukarskie pospieszne i akcydencyjne, ręczne i nożne.
Maszyny litograficzne pospieszne i prasy ręczne.
Maszyny introligatorskie wszelkie, do cięcia, prasowania i gładzenia.
Wszelkie utensylja drukarskie, litograficzne i introligatorskie.

Podejmuje się kompletnego urządzenia:

Drukarń, Litografij i Introligatorni. sporządzając kosztorysy.
Generalna Reprezentacja „Augsburgskiej fabryki Maszyn" na Maszyny drukarskie pospieszne i rotacyjne.
Skład farb drukarskich i litograficznych, bronzów, oraz kamieni bawarskich. r—320

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b. o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1882 robót brukarskich, w 3 i 4 oddziale inżynierskim miasta Warszawy od sumy około rs. 3722.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 373 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1882 robót brukarskich w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 373 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). —642—r—

NASIONA

świeże z ostatniego zbioru **OGRODOWE, KWIATOWE, PASTEWNE i LEŚNE;**

otrzymał **DOM HANDLOWO-KOMISOWY**

NASION i MACHIN ROLNICZYCH

ulica Miodowa Nr 15,

naprzeciw b. Sądu Apelacyjnego.

—593—r— **A. RODKIEWICZ.**

Cenniki na każde żądanie gratis i franco wysyłają się.

Pracownia Chemiczno-rozbiorowa Kacpra Szperlinga,

Magistra Farmacji, b. preparatora b. Warszawskiej Szkoły Głównej, egzystująca od 1876 r., a od lat trzech przyłączona do pracowni gazów leczniczych

Profesora D-ra Wisłockiego,

ulica Wspólna Nr 14,

ma zaszczyt zawiadomić WWPP. Doktorów, że po śmierci Prof. Wisłockiego wyrabia nadal gazy, które ś. p. Profesor do leczenia pewnych chorób płucnych stosował*). Z gazów wyrabiane są: Tlen, Azot, Tlenek azotu (gaz rozweselający), powietrze odtlenione, powietrze oczyszczone z zapachem balsamicznym, żywicznym, lub zielnym łąkowym; każdy gaz oddzielnie, lub zmięszany w stosunku wskazanym przez Doktora.

Worek kauczukowy do przesyłki gazów, zawiera przeszło 300 litrów objętości: do niego dołącza się aspirator systemu Prof. Wisłockiego i rurki przewodnie.

Tym sposobem chory pozostając w domu może przedsiębrać kurację sztucznem powietrzem, zaleconem przez Doktora.

Niezależnie od wyrobu gazów, pracownia tak jak lat poprzednich dokonywa: wszelkiego rodzaju analizy, ocenę dobroci materjałów technicznych, i produktów spożywczych.

*) „O leczeniu sztucznem powietrzem Gazeta Lekarska" 1880 r., p. Profesora Wisłockiego. 1397

Północne Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem dzisiejszym **Głównym Agentem Północnego Towarzystwa w Warszawie,** mianowanym został p. **J. G. Berliński,** z udzieleniem mu **prawa wydawania dowodów ubezpieczenia** za jego własnoręcznym podpisem.

Warszawa dnia 1 Marca 1882 roku.

Inspektor Północnego Towarzystwa Ubezpieczeń na Królestwo Polskie

P. Osipow.

W powołaniu się na powyższe ogłoszenie **Północnego Towarzystwa Ubezpieczeń,** mam honor powiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem dzisiejszym rozpocząłem przyjmowanie na rzecz tegoż Towarzystwa wszelkiego rodzaju ubezpieczeń; jako to: **budowli fabryk, ruchomości domowych, towarów, krestencji, oraz inwentarzy żywych i martwych,** tak w mieście **Warszawie,** jak i na prowincji.

Ścisłe stosowanie taryf, pośpiech w **wydawaniu dowodów zaasekurowania,** akuratność i sumienność w załatwieniu ubezpieczeń będą moim zadaniem.

PP. Interesantów upraszam o łaskawe odnoszenie się bezpośrednio do mnie czy to listownie, czy też osobiście, pod adresami: **Rymarska Nr 2,** lub **Plac Zielony Nr 11.**

Zdolni, pracowici i sumienni Agenci, mogą znaleść stałe zajęcie tak w Warszawie, jak i na prowincji, za **dobrem** wynagrodzeniem.

Warszawa dnia 1 Marca 1882 r.

Główny Agent Północnego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia

654—r **J. G. Berliński.**

Fabryka Wyrobów Żelaznych T. BERENT & J. ADOLPH

w Warszawie, przy ulicy Wroniej Nr 33,

poleca swoje specjalne wyroby:

Okiennice Stalowe Zwijane (zaluzje),

karbowane, rurkowe i taflowe różnych systemów.

Osie oliwne patentowe, pół oliwne, z żelaza szwedzkiego, do bryczek i do wozów, oraz wszelkie przedmioty wchodzące w zakres robót mechanicznych i budowlanych. 1162

Z powodu posuniętego naprzód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych **Ubiorów Męzkich E. SAMET'A,** wszystkie **zimowe towary o 25%** taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawe i liczne zwiedzanie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica № 22.

—124—r

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopców, od najtańszej do najbardziej eleganckiej.
Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon.
O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—666

Wyprzedaż wysortowanych dziecinnych Zabawek o 50% niżej cen praktykowanych, w Petersburskim Magazynie

Nowy-Świat, wprost statuy Kopernika. 1276

Wyprzedaż trwać będzie tylko do 25 Marca 1882 r.

OSTRZEŻENIE

St. Petersburskiego Fabrykanta Tytoniu

A. N. SZAPOSZNIKOWA.

Poczytuję sobie za obowiązek zwrócić uwagę Szanownych PP. Konsumentów tytoniu mej fabryki, iż znaczna wziętość mych papierosów pod nazwą: **„Smyrna“, „Europejskie“, „Nektar“, „Ambrosja“, „Duchesse“, „Dla siebie“, „Proszę spróbować“ (Poprobujtie) i „Lepsze“**, wywołała dosyć rozpowszechnione podrabianie ich i fałszerstwo.—Ze względu na to, za pomocą prasy podaję do wiadomości Osób palących, iż ręczę za wartość tych tylko papierosów, które zaopatrzone są w firmę moją **„A. N. SZAPOSZNIKOW.“**

Zarazem polecam względom Szanownej Publiczności nowo wyszłe papierosy **„Kalendarz“**, których zaletą jest delikatny smak i zapach, o czem proszę przekonać się porównywając ich z innemi. 1230

Papierosy pod nazwą **„Kalendarz,“** dostać można we wszystkich głównych składach tytoniu i papierosów w Warszawie.

Fabrykant tytoniu i papierosów **A. N. Szaposznikow.**

Wina lecznicze, jak: Chinowe, Rumbarbarowe i Chinowo-Kakaowe,

przygotowane na oryginalnych, umyślnie z zagranicy sprowadzonych winach.

Oliwa najprzedniejsza z Grasse do jedzenia, sprowadzona w celu leczniczem. — Cena handlowa zwyczajna.

Essencja Octowa do przyrządzania w domu czystego, mocnego i zdrowego, oraz taniego octu.

Soki Owocowe: Malinowy i Wiśniowy w pół i cało kwartowych butelkach.— Cena 45 i 90 kop.

Apteka Magistra Farmacji L. Ziemińskiego w Warszawie, ulica Marszałkowska, wprost Zielonego placu. 1442

WODA KOLOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,

Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

Dla oszczędnych Pań.

FARBY

DO DOMOWEGO UŻYTKU,

któremi każda z Pań może sobie w domu bez trudów, małym kosztem przefarbować wszelkie materjały jedwabne, wełniane, półwełniane, bawełniane i płócienne, na rozmaite piękne i trwałe kolory. Paczka farby wystarczająca na 1 do 2 funtów materjału kosztuje kop. 15 dokładna informacja pomieszczona jest na każdej paczce.

Do całej sukni wełnianej potrzeba 1 lub 2 paczek, tak ze za kop. 30 można mieć suknię ufarbowaną.

Farby te sprzedają się w następujących sklepach, u pp.:

L. Bernstein, Marszałkowska 52,	**J. Styffi i S-ka**, Marszałkowska 50.
J. Zaleski, Marszałkowska 57.	**W. Rylle**, Chmielna 33.
Piotr Olszewski, Marszałkowska 34.	**B. Bersohn**, Niecała 1.
W. Kronenberg, Żelazna-Brama.	**Laudyn**, Zielna 6.
A. Szaniawski, Nowy-Świat 23.	**A. Bielecki**, Chłodna 8.
St. Winiarski, Nowy-Świat 62.	**A. Jarucki**, Freta 8.
Kalinowski, Elektoralna 9.	**J. Matejf**, Długa 29.
Kamil Sierzputowski, Krak.-Przed. 15.	**Henryk Welt**, Nalewki 7.
J. Kraszewski i F. Jentys, Graniczna 9.	**Henryk Welt**, Elektoralna 31.
K. Scholze i S-ka, Senatorska 2.	**Józefa Lipka**, Chłodna 19.
W. Dzisiewski, Senatorska 25.	**M. Merecka**, Twarda 8.
D. Hildebrandt, Leszno 19.	**W. Różycki i S-ka**, Praga, Targowa.

Andrzejewski & Nicki, Plac Ś-go Aleksandra № 3. 1425

Nauka i wychowanie.

Niemka rodowita życzy udzielać lekcyj języka niemieckiego. Leszno №70, m. 10. 2650

Demi place i lekcji muzyki, poszukuje nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Wykład w języku polskim lub francuzkim. Długa № 10, mieszkania 47. 2157

W zakładzie Nauki Rękodzieł dla Kobiet, Marszałkowska № 53, zaczynają się świeże kursa kroju: sukień, bielizny, krawatów, strojów. Dla niezamożnych opłata zmniejszona.

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem z gimnazjum III, udziela lekcyj i korepetycyj, oraz średniej muzyki. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 2323

Korepetytor. Uczeń klasy 4 lub 5 potrzebny jest zaraz na stałe, do ucznia klasy 2-giej. Tamże jest potrzebna Osoba dobrze szyjąca bieliznę, na przychodnią. Plac św. Aleksandra № 8, mieszkania 9. 2600

Korepetycje udziela lub przygotowuje do wszelkich szkół uczeń V klasy gimnazjum realnego Oferty składać w kantorze pod słowem „Nadzieja.“ 2572

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca medal z ukończenia gimnazjum, przygotowywa panienki do wszystkich klas zakładów Rządowych i prywatnych, udziela także lekcje i korepetycje oddzielnych przedmiotów i muzyki. Wiadomość: Nowogrodzka № 4, u właściciela domu. 2553

Osoba z patentem, do udzielania teorji muzycznej potrzebna jest zaraz. Łaskawe oferty proszę składać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. R. Z. 2689

Nauczycielka młoda potrzebną jest na wieś, z kompletnem uzdolnieniem w muzyce i językach. Wiadom.: Bielańska № 4, m. 8.

Posady i prace.

Panna kompletnie uzdatniona w szyciu krawieczyzny na maszynie, poszukuje miejsca. Adresy proszę składać w drukarni Kurjera Warszawskiego do p. Karola H. 263

Uczeń potrzebny jest zaraz do handlu kolonjalnego. Wiadom.: Bednarska №7. 2646

Bona Niemka potrzebną jest zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 31, m. 1. 2638

Panny zdolne do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni sukien W. Gartkiewicz, ul. Marszałkowska № 71.

Buchhalter znający języki: niemiecki, polski, ruski i nieco francuzki, poszukuje południowego lub stałego zajęcia, z przedstawieniem w razie potrzeby kaucji odpowiedniej. Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. AS. 2699

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukień Emilji Lange, ulica Dzielna № 16. 2696

Subjekt handlowy po kilkoletniej praktyce w Prusach, poszukuje miejsca przeważnie w składzie towarów łokciowych. Wiadomość: ulica Chmielna № 32, mieszkania 18. 2686

Panna starsza potrzebną jest zaraz do strojów i panny podręczne, oraz panna do spódnic. Magazyn „Louizy“, Niecała № 3. 2683

Panny uzdatnione potrzebne zaraz do robienia spódnic, oraz podręczne i do nauki, do pracowni Chłusowiczowej, Aleja Jerozolimska № 23A. 2719

Zecer (kawaler) potrzebny jest do drukarni Neumana w Włocławku. 273

Panien do szycia potrzeba jest, mogą być izraelitki. Wiadomość: ulica Bonifraterska № 5. — L Włostowicz. 2682

Panna kompletnie uzdolniona do krawieczyzny, potrzebną jest. Twarda № 9, m. 18.

Panny potrzebne są do szycia bielizny damskiej na maszynie. Aleja Jerozolimska № 13, mieszkania 17. 2716

Panny do szycia na maszynie negliży i bielizny, kompletnie zdolne, potrzebne są.— Wilcza № 10, mieszkania 26. 2717

Młodsza potrzebną jest z dobremi świadectwami. Zgłosić się ma na ulicę Erywańską, dom Nipanicza № 4, mieszk. 4, od godziny 10—1 w południe i od 5—6 po połud.

Rządca domu, z kaucją, poszukuje miejsca. Adres: Świętojerska № 18, mieszk. 13. 2701

Uczeń potrzebny jest, do Cukierni K. Semadeni. Ulica Mazowiecka, róg Hr. Berga.

Chłopiec od lat 14 do 16, potrzebny do składu wódek. Wiadomość tamże, Długa № 9. Z prowincji mają pierwszeństwo, 2569

Panny uzdolnione do robienia staników, potrzebne są. Chłodna № 48, m. 13. 2565

Niemka młoda, pozostająca dwa lata w jednym miejscu jako bona, poszukuje miejsca do wyjazdu za granicę w ciągu lata, w stronę Pruss Wschodnich. Wiadomość przy Alei Ujazdowskiej № 12, 2 piętro, m. 6. 2549

Malarz uzdolniony, umiejący lub chcący się nauczyć malowania herbów, koron i cyfr, na powozach, zaajdzie ciągłe zajęcie na bardzo korzystnych dla siebie warunkach. Adresa zostawić pod liter. A. B. C. 1882, w kantorze tegoż pisma. 2559

Uczeń potrzebny jest do felczera, w wieku lat 14. Plac św. Aleksandra № 8, obok Instytu. Głuchoniemych i Ociemniałych. 2546

Osoba potrzebna w zastępstwie do interesu z kaucją 500 rs. Wiadomość: Biuro Próśb, Miodowa № 12. 2363

Francuzka lub Szwajcarka w średnim wieku, posiadająca gruntownie język francuzki i mówiąca doskonale tymże językiem, poszukiwana jest do zachodnich gubernji Cesarstwa, rekomendacje są wymagane. Nowogrodzka № 21a, mieszk. 9, od godz. 10 rano do 1-szej.

Bona Niemka, znająca się na krawieczyznie, potrzebną jest od d. 1 Kwietnia r. b. Wiadomość przy Alei Ujazdowskiej № 12, 2-gie piętro, mieszk. № 6 2548

Osoba średniego wieku, wdowa po urzędniku, pragnie się umieścić w domu gospodarskiem, do matkowania dzieciom, lub zarządu domu. Wiadomość w dystrybucji: róg Marszałkowskiej i Rysiej № 56. 265

Buchhalter kilka godzin wolnych od pracy biurowej mający, właścicielom i przedsiębiorcom wznoszącym nowe budowle, a pragnącym mieć dokładny obraz zrobionych nakładów, poleca swe usługi. Adres w Kantorze „Gazety Warsz.“ 2018

Osoba młoda, z dobrą rekomendacją, znająca krój i krawieczyznę, szycie na maszynie i gospodarstwo domowe, życzy sobie przyjąć odpowiedni obowiązek. Wiadomość: Chłodna № 46, do rządcy domu. 2328

Bona angielka, z konwersacją francuzką, zaraz jest do umieszczenia. № 17 Bielańska, „Chambres garnies“ u pani Cieślińskiej.

Maszynistka uzdolniona i podręczna do bielizny, potrzebne są do domu prywatnego za dobrem wynagrodzeniem. Marjańska № 2, dom Holtza, m. № 8, stróż wskaże.

Kupno i sprzedaż.

Fortepian mahoniowy, o 6 oktawach, do sprzedania. Mokotowska № 13, m. 6. 227-r

Pianino mało używane, fabryki Stajngrebera, za rubli 400 do sprzedania, w sklepie wyprzedaży B. Korpaczewskiego. Trębacka № 4. 275

Garniturek z 8-miu czarnych Krzesełek czarnym atłasem krytych, Stolika i dwóch Gzemsów do firanek, w zupełnie dobrym stanie, Zegar z konsolą, Żyrandol i dwa Słupki stare rzeźbione, do sprzedania. Rymarska № 4, mieszk. 7, od godz. 11 do 1. 2508

Krowy 2 do sprzedania, jedna świeżo po ocieleniu, druga na samem ocieleniu. Czerniakowska № 47, u właściciela. 276

Pianino nowe, za rs. 300 do sprzedania. Ulica Piękna 29. C. O. Fiedler. 2711

Do sprzedania: Szafka do numizmatów, Kredens, Kandelabry, Świeczniki i kilka lamp stołowych i wiszących. Saski Plac № 5, róg Królewskiej, w Składzie Papieru. 2725

Meble tanio do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Nowogrodzka № 3, mieszk. 6, od godziny 1 do 5 po południu. 2726

Meble tanio do sprzedania, mało używane, dwa Garnitury, z tych jeden aksamitny, Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko, dwa Stoliki do kart, Kredens rzeźbiony, dębowy i orzechowy, Stół jadalny, Szeslong, Foteli kilka, Krzesła czarne, atłasem kryte, Zegar i Gzemsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszk. 6, 1-e piętro, z bramy na lewo, od godz. 10 do 7 wieczór. 2715

Maszyna do szycia, Singera, do sprzedania. Mazowiecka № 1, mieszk. 4, od godziny 10-tej do 1-szej w południe. 2697

Tanio! Do sprzedania Garnitur Mebli orzechowych i Szeslong. Przyjmują się w zamian meble stare. Chmielna №19, stróż wskaże.

Maszyna pończosznicza mało używana, za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość: Alea Jerozolimska № 36, 2-gie piętro, mieszkania № 5. 2681

Zegar antyk jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 40, u Tapicera. 2673

Do sprzedania Prelotka i Bryczka na resorach, z uprzężą, w dobrym stanie. Praga, zborny punkt, mieszkania № 2. 2710

Bryczka do sprzedania. Ulica Panieńska № 434 na Pradze, u p. Kurau. 2704

Koni para, karecianych, młodych, do sprzedania. Chmielna № 12. 2703

Do sprzedania: Garnitur mebli, szeslong, sofa, otoman i kozetka. Tamże przyjmują się wszelkie roboty tapicerskie, które wykonywają się starannie po cenach bardzo przystępnych. Elektoralna № 7, u tapicera. 2714

Mebli garnitur za rubli 75, do sprzedania, mało używany. Elektoralna 73, mieszk. 2.

Meble: kanapa, fotele, krzesła, stół, łóżko mahoniowe i konsole do sprzedania. Nowy-Świat № 42, stróż wskaże. 274

Meble nowe rozmaite, orzechowe i sprzęty kuchenne, z powodu wyjazdu są do sprzedania. Chłodna № 58, stróż wskaże. 2709

Fortepiany są do sprzedania własnej fabryki, używane, zagraniczne i krajowe, oraz Pianina paryzkiej fabryki Seriera i innych, wszystko po cenach przystępnych, wszelkie reperacje i strojenia przyjmuje fabryka T. Biernackiego, ulica Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 2712

Piękne Koszule z kretonu z webowemi ciemkiemi gorsami, po rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 80, oraz Żakieta damska, syberynowa, do sprzedania.—Ulica Długa № 4, oficyna, I piętro, mieszk. № 8. 2676

Fortepian krótki, czarny, o 7 oktawach, z 3 szprejcami, za rs. 300. Mokotowska № 21, w blizkości Placu S-go Aleksandra, mieszkania 33. 2727

U Stolarza są do sprzedania dwie pary Łóżek orzechowych i dwanaście Stołów, mogące służyć do Restauracji, lub do Kawiarni i dwa Nachtysze. Ul. Nowolipie № 16.

Do zadziwienia tanio! Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele szafirową brokatelą kryte, prawie nowe; Stół okrągły i Lampa do tego, 80 rubli. Nowo-Senatorska № 16, od 2 po południu. 2700

Do sprzedania różne są artykuły, przy ulicy Wspólnej № 5, z powodu zwinięcia sklepu dystrybucyjno-wiktuałowego: patent na cały rok, szafy szyldy i towary norymberskie, można wszystko nabyć tanio, częściowo, tylko jeszcze do 12 tegoż miesiąca.

Meble bardzo mało używane do sprzedania, mianowicie: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy do sukień, szafki do bielizny, trema, lustra, biórko, szeslong, zegar rzeźbiony stołowy, etażerka, gzemsy do firanek, klecznik orzechowy, kilka krzesełek wiedeńskich, biblioteczka, lampy, konsolki składane do kart. Wiadomość: plac S-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 2105

2 Lustra i olejne Obrazy do sprzedania. Tłomackie № 6, stróż wskaże. 2534

Do sprzedania Garnitur Mebli mahoniowych, Biurko także duże, różne meble inne. Smolna № 1a, mieszk. 3. 2332

Kareta w dobrym stanie do sprzedania. Złota № 17, stróż wskaże; tamże stajnia i wozownia do wynajęcia każdego czasu. 2015

Pianino berlińskie Hartmana, o 6½ oktawach za rs. 100, do sprzedania. — Tamże Pokoik z osobnym wchodem dla kobiety. Praga № 155, ulica Targowa, w Szkole rządowej żeńskiej. 2594

Meble do sprzedania: Garnitur fotelikowy, aksamitny bronzowy, buduarowy, niebieski z portjerami; Kanapa kątowa, aksamitna zielona; dwa Lustra w ramach złoconych; Żardinierka. Wspólna 7A, m. 3. 2576

Do sprzedania: Paltocik aksamitny, modny, zupełnie świeży rs. 25; Serweta niebieska nowa rs. 15 i suknia jasna, wełniana rs. 9. Tamka 29, mieszk. 3. 2592

Do sprzedania Suknia czarna, jedwabna, strojna, za nader przystępną cenę, oraz inne detale damskiej toalety. Żórawia № 5, mieszkania № 9. 2575

Pianino nowe, do sprzedania i wynajęcia, oraz Fortepian fabryki Lipskiej Nowy-Świat № 40.—A. Gruszczyński. 2591

Fortepian czarny, w dobrym stanie, o 6 oktawach, za cenę rs. 100 jest do sprzedania, przy ul. Wroniej pod № 18a, m. 14. 2573

Biurko z bronzami, antyk, do sprzedania. Hoża № 14a, mieszk. 14, od godziny 12 do 3 po południu. 2563

Drzewek 200, kasztanów i akacji, jest do sprzedania. Bonifraterska № 7. 2557

Do sprzedania urzędowej roboty, nowe, jedna kareta potrójna i jedna podwójna, wolant, faeton i szaraban, mocno zbudowane. Nowolipki № 38b. 2558

Po 10 kop. funt gruszek suszonych. Tamże powidła czereśniowe ze wsi. Sienna № 9, mieszkania 3. 2610

Ogier piękny, rosły, wesoły, doskonale wyjeżdżony, bardzo łagodnego charakteru, sprzedaje się za bardzo przystępną cenę. Koszyki, Koszary 4-ej baterji artyleryjskiej. Artiuchowicz. 2322

Interesa handl. i majątk.

Dalszy ciąg publicznej licytacji, oryginalnych zagranicznych Win, po zmarłym M. Popławskim, rozpocznie się d. 27 Lutego (11 Marca) r. b. w sklepie na Przedmieściu Krakowskiem-Przedmieściu i Bednarskiej № 370, w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, partjami od 5 butelek i więcej. 2659

Dom mniejszy ktoby chciał zamienić na większy, zechce zawiadomić. Chmielna № 9, mieszkania № 1. 2460

Zakład Kąpielowy pierwszorzędny, do wydzierżawienia, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna № 9, m. № 1. 2459

Plac potrzebny jest, położony w środku miasta i nie mniejszy nad 5,000 łokci □, dla wybudowania zakładu przemysłowego. Dokładne oferty, z oznaczeniem ceny, w zapieczętowanych kopertach proszę składać w Hotelu Europejskim pod lit. C. C. № 23. 2627

Handel wiktuałów dobrze procentujący, jest do odstąpienia. Pańska № 54. 2620

Cukiernia jest do sprzedania, przy pierwszorzędnej ulicy, oraz Bilard z wszelkiemi przyborami. Wiadomość w cukierni Zakrzewskiego, ulica Elektoralna № 20. 2624

Suma Rs. 350 potrzebną jest na rok jeden, gwarancja pewna. Wiadomość w kiosku przy rogu ulicy Twardej i Ciepłej. 2660

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ul. Wielka, naprzeciw № 13. 2298

Domy dwa i kilka Placów do sprzedania, zamiany na folwarki, lub pewne sumy hypoteczne, bez pośrednictwa. Wiadomość Nowogrodzka № 2, mieszkania 6. 2397

Folwark rozległości włók 4, z inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania. Wiadomość na miejscu w Kępinie, od stacji Skierniewice dwie mile, poczta przez Rawę. 2538

Posiadający 1,200 rubli w gotowiźnie, a mogący sam być konduktorem, znajdzie zaraz do nabycie w ruchu będący interes omnibusowy, szczegóły którego w Kantorze Kurjera. 2614

Kawiarnia jest do sprzedania. Wiadomość w Kiosku, obok Szpitala S-go Ducha. 267

Place dwa po 7,825 łokci □, na wille lub domy, są do sprzedania w Nowo-Mińsku, druga stacja od Warszawy i tuż przy tejże w lesie sosnowym. Wiadomość: ul. Krucza № 10a, mieszkania 4. 2555

Sumy są do wypożyczenia na zastaw papierów procentowych o 3% niżej kursu policzonych. Procent bardzo umiarkowany. Wiadomość: Dzielna № 12C, mieszk. 7. 2567

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu i wszystkie domowe ruchomości. Ulica Solec № 83. 2536

Dom murowany, dwupiętrowy, o 15 oknach, od frontu, z ogródkiem, położony w Warszawie, na jednej z ulic niedaleko od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej do sprzedania, kapitał potrzebny rs. 36,000. Wiadomość powziąć można w kancelarji Chodeckiego, Notarjusza przy Sądzie Okręg. War. 2329

Rs. 5,000, potrzebna pożyczka na dom w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania № 9. 238

Łodownia wraz z zapasem zeszłorocznego lodu, do wynajęcia. Wiad.: Smolna № 1a.

Rs. 5,000 lub 10,000 są do wypożyczenia, na dom, w środku miasta. Ulica Chłodna № 25, 1-e piętro, mieszkania 5, od godziny 4-ej do 7-ej, po południu, bez pośrednictwa.

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny i materjałów piśmiennych, jest do odstąpienia za przystępną cenę. Wiadomość: Świętokrzyska № 9, w kantorze loterji. 2692

Rs. 1,500 zaraz do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość: Tamka № 33, mieszkania 5. 2685

Za rs. 100 odstępuje się wyrobiony Skład węgla i drzewa, gdzie można trzymać: cement, wapno, glinę i piasek. Wiadomość: Danielewiczowska № 2, w kawiarni. 2680

Folwarczek 80 morgów do sprzedania lub na zamianę na dom wokolicach 3-ch Krzyży. Złota, domu № 6, mieszk. 5, w godz. od 5—6, pośrednictwo wyłącza się. 2708

Sklek korzenny wiktuałowy, z mieszkaniem, piwnicą i komórką, kontraktem, zapasami zimowemi, jest do sprzedania, z powodu zmiany interesu w każdym czasie. Wiadomość w tymże sklepie przy ul. Łuckiej № 2.

Sklep wiktuałów z mieszkaniem, piwnicą, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Siennej № 15, wiadomość w tymże sklepie. 2705

Magle do sprzedania w każdym czasie. Ulica Żelazna, pod № 28. 2724

Rs. 16 do 20 Tysięcy potrzeba jest, na 1 Nr hypoteki po Tow. Kred. Złota № 9, m. 14.

Folwarczek w okolicy Warszawy, w pobrzeżu miasta powiatowego, składający się z paru włók gruntu dobrego, pszennego i łąk, dom mieszkalnego i placów w mieście, z zabudowaniami kompletnemi gospodarskiemi i gotowemi dochodami z folwarku, przynoszący czystego dochodu przeszło rs. 2,000, do sprzedania za rs. 15,000 w Biurze Komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3.

Traktjernia połączona z Kawiarnią, jest do sprzedania zaraz, lub od kwartału, miejsce i punkt dobry, bo blizko fabryk i zamieszkała ta część miasta przez rzemieślników, z powodu tego tylko się sprzedaje, iż właściciel jest słaby i nie może się tem zająć. Bliższa wiadomość na miejscu. Ulica Elektoralna № 25, w Traktjerni 2690

Magazyn Strojów damskich, z powodu ważnych okoliczności jest do odstąpienia zaraz, za cenę bardzo przystępną. Wiad. przy ulicy Przejazd № 13, mieszk. 13. 2608

Przedsiębierstwo budowlane domów, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, przy dostatecznej gwarancji, podejmuje się wykonywać roboty bez zaliczeń. Miodowa № 12, gdzie Biuro Prośb.

Dom piętrowy, murowany masiv, z wszelkiemi wygodami i ogródkiem, graniczącym z Doliną Szwajcarską, przynoszący dochodu netto około 8%, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Ogród Róż № 8, rano do 11-tej, w południe od 4—6. 1991

Magle angielskie są do sprzedania, cena rs. 300. Ulica Franciszkańska № 17. 2340

Rs. 30,000 potrzeba na pierwszy numer majątku ziemskiego. Wiadomość: Miodowa № 12, mieszkania 5. 2364

Kapitały są do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich na rewersa. Miodowa № 12, Bióro Prośb. 2366

Suma od 15 do 18,000 rs. po towarzystwie, w pierwszej połowie szacunku, potrzebną jest na hypotekę domu murowanego, przy pierwszorzędnej ulicy. Zgłosić się na Królewską № 4, m. 2, bez pośrednictwa. 2419

Sklep wiktuałów, 11 lat egzystujący, z powodu słabości właściciela, jest zaraz do sprzedania, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Piwna № 4. 255

Kawiarnia jest do sprzedania, z kompletnem urządzeniem, za przystępną cenę. Wiadomość w Kiosku, obok domu Roeslera, na Krakowskiem-Przedmieściu. 2528

Sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Mostowa № 4. 2179

3 Krowy mleczne, z mieszkaniem lub bez z wszelkiemi utensyljami, za rs. 230. Nowy-Świat № 8. 2224

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania, za rs. 150. Tamka № 30. 228—r

Sklep wiktuałów z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Krucza № 11. 1921

Sklep wiktuałów do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Róg Białej i Ogrodowej № 11.

Willa z ogrodem i 32,000 łokci □ placu, tuż przy parku Łazienkowskim, do sprzedania, w części lub całości. Krak.-Przed. № 38, 2-e piętro, od frontu, mieszk. № 3. 2582

Lokale.

Sklepu część przy magazynie kwiatów, na stroje damskie, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w fabryce kwiatów W. Zadzińskiej. Długa № 16, wprost cerkwi. 2427

Mieszkanie umeblowane, trzy pokoje wraz z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia zaraz. Nowy Świat № 39. m. 11, na parterze.

Do wynajęcia przy ul. Hożej № 3, 2 Pokoje z kuchnią, w tymże domu Sklep. 2073

Lokal frontowy, 1-e piętro, z balkonem: 6 pokoi przedpokój, kuchnia, piwnice, ze ziewami, wodociągami, do odnajęcia od 1-go Kwietnia korzystnie. Ulica Bracka № 7, u stróża. 2590

Lokal na fabrykę, warsztaty i składy do najęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Chłodnej № 10, wprost Kościoła. Wiadomość u Gospodarza. 5581

Do wynajęcia przy ulicy Długiej № 47, wprost Arsenału 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze; 2 pokoje na 3-m piętrze. Wiadomość u Właściciela. 2607

Stajnia na 14 koni, wozownia obszerna, góra na siano. Dwa pokoje, kuchnia, drwalnia i piwnica; dla utrzymującego dorożki lub na skład przedmiotów suchych; do wynajęcia od 1 Kwietnia. Śliska № 37, wiadomość u rządcy. 2107

Sklep z pokojem i kuchnią, od 1 Kwietnia do wynajęcia, rocznie rs. 300. Ulica Elektoralna № 45a. 2722

Mieszkanie przy ulicy Szkolnej, w domu pod 4, drugi od Zielonego Placu, składające się z salonu o 3 oknach, z balkonem, z obszernego pokoju jadalnego, z czterech pokoi, kuchni, z wodociągiem, zlewem i gazem jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu.

Do wynajęcia w każdym czasie, za przystępną cenę obszerne sklepione suterenny, oraz duży magazyn, mogące służyć na fabrykę, lub na składy. Wiadomość na miejscu. Muranowska № 2197c/26. 2678

2 Pokoje, z których jeden z oknem wychodzącem na Ogród Saski, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za cenę rs. 200 rocznie. Wiadomość za Żelazną bramą № 2 u p. Wolfa Goldflam. 2687

Pokój porządnie umeblowany, duży do wynajęcia z usługą i samowarem, wejście osobne. Wspólna № 12, mieszk. 13. 2731

Pokój kawalerski z usługą, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 marca 1882 r. Ul. Śliska № 3, mieszkania 10. 2201

Pokój ze wspólnym przedpokojem, z usługą lub bez, jest do odstąpienia. Marjańska № 4, stróż wskaże. 2695

2 Pokoje z meblami, z przedpokojem i osobnem wejściem, są do odnajęcia przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 7, od dnia 1 Kwietnia, po rs. 25 miesięcznie z góry. Bliższa wiadomość w tymże domu w mieszkaniu № 35, od godz. 4—6 codziennie. 2675

Pokój z widokiem na plac Teatralny, na 2-m piętrze, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość u p. Golińskiego pod filarami Teatru Rozmaitości. 2706

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Widok № 17, Lokal o 3 pokojach, przedpokoju, kuchni i alkowy na 2 piętrze i drugi Lokal na 3 piętrze takiegoż rozkładu o 4 pokojach, za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu. 2330

Pokój ciepły z usługą, meblami i samowarem, do wynajęcia, rs. 7 miesięcznie. Lipowa № 3, stróż wskaże. 2027

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1882 r. na 1-m piętrze od frontu: 3 pokoje, duży salon, przedpokój, kuchnia, górka, z wszelkiemi wygodami, za cenę rs. 600. Ul. Leszno № 10, od godz. 10-tej do 2-giej. 2356

Dom z obszernym ogrodem, do wydzierżawienia od 1-go Kwietnia, za Wolską rogatką. Młynarska № 9. Wiadomość przy ul. Nowogrodzkiej № 20a, mieszkania 14. Tamże Pokój dla kobiety przyzwoitej. 2218

Sklep i dwa pokoje przy sklepie, na pakamer lub mieszkanie, do wynajęcia zaraz lub też od św. Jana r. b. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej № 31, u gospodarza, tamże do sprzedania drzwi sklepowe wraz z okiem i oszkleniem. 2488

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1882 roku, Elektoralna № 41, Lokal złożony z 6 pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni z wodociągiem i zlewem, oraz wygódki, piwnicy i drwalni. Wiadomość tamże u Rządcy domu.

Pokój z przedpokojem widnym i pokoik dla służącego, umeblowane, są do najęcia zaraz. Plac Zielony (Erywańska) № 10, mieszkania 19, stróż wskaże. 2400

Pokoik przy familji, z meblami, pościelą i usługą. Leszno № 1, mieszk. 16. 2574

2 Pokoje i kuchnia, na parterze, z powodu wyjazdu są do wynajęcia od 1 Kwietnia Smolna № 8, stróż wskaże. 2596

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 5 i 3 Pokoje z wszelkiemi wygodami, na parterze od frontu, przy ulicy Kruczej № 10a, gdzie kąpiele. 2556

Do wynajęcia od 1 Kwietnia przy ulicy Bednarskiej № 18, 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na parterze w oficynie, oraz pojedyńcze pokoje na 3-m piętrze, wszędzie wodociągi i zlewy zaprowadzone. 2551

Lokal potrzebny jest, od 1 Kwietnia: 4—5 Pokoi, ze zlewami, wodociągami, przy ulicach: Nowogrodzkiej, Żórawiej, Smolnej, Widok, Złotej, Wielkiej, Marszałkowskiej i Królewskiej. Wiadomość: ulica Bracka № 7, u stróża. 2589

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 95

Wynajem Ekwipaży. Marszałkowska 28, Koncert, Teatr, Wieczór, na kolej, Pogrzeb na Powązkach, zawiezienie i odwiezienie karetą rs. 2. Na godziny: pierwsza rs. 1, następne kop. 75. 2043

Obiady prywatne na miejscu i do domów. Tamże przyjmuje się rękawiczki do prania. Złota № 18, mieszkania № 12. 2210

Szczury wygubia się zupełnie. Wiadomość: ulica Obożna № 4, drugi dom od Krakowskiego-Przedm., 1-e piętro, m. 9. 2720

Dziewczynkę roczną, ktoby chciał wziąć za swoją, zgłosi się na Nowolipie № 64, do stróża. 2702

Niemowlę płci męzkiej, ktoby sobie życzył przyjąć za swoje, raczy się zgłosić na ul. Rozbrat № 26, mieszkania № 11. 2693

Dziecię ktoby sobie życzył oddać w macierzyńską opiekę do piersi, lub na wychowanie. Wiadomość w Kiosku róg Twardej i Ciepłej. 277

U Akuszerki Koneckiej są pokoiki oddzielne i wspólne, dla dam spodziewających się słabości i dla przyjezdnych także, przyjmuje i zamówienia chorych tu i na prowincji. Ulica Wilcza № 13a. 2410

Mamka ze świeżym pokarmem z przyjazdu, z niemieckim językiem. Wiadomość: ulica Bednarska № 5, mieszkania 14. 2658

2 Bilety na pół losu Loterji Klasycznej № 8313 i 19328 zgubione zostały, z Kantoru p. Reycher. Łaskawy znalazca raczy oddać na Nowy-Świat № 78, do p. Wesiller.

Pies biały, z żółtemi łatkami, przybłąkał się. Ulica Elektoralna, domu № 24, m. 6.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 25 Февраля (9 Марта) 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner